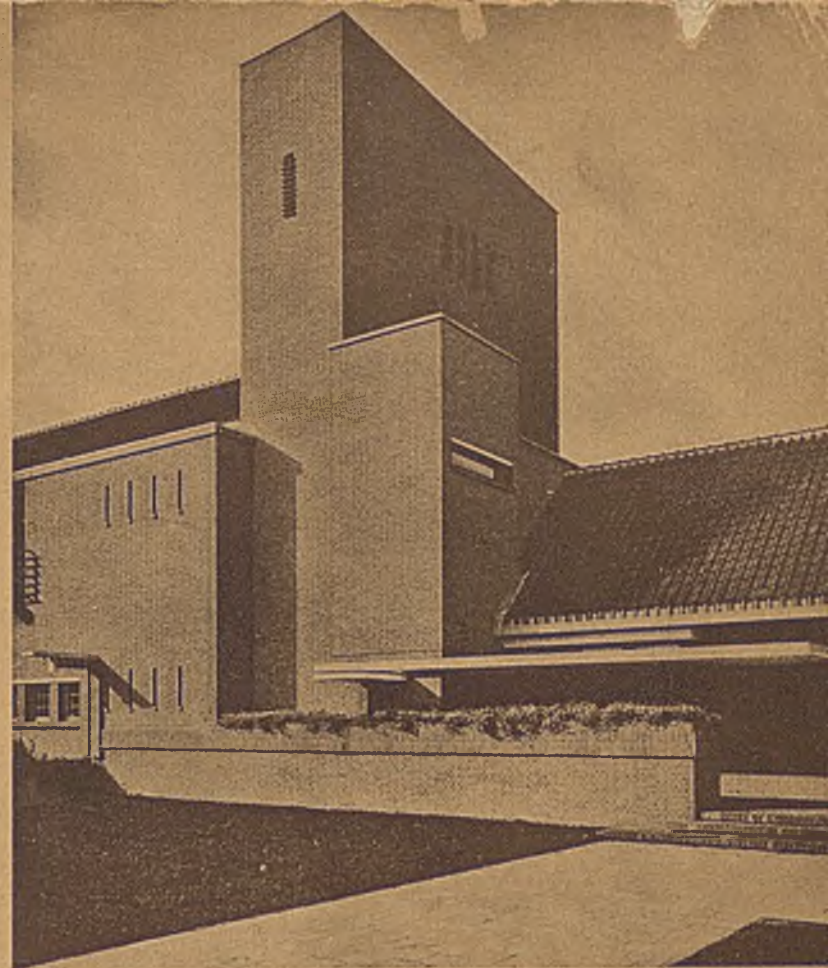


ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

ROK VI
1930



P.1088/30



3

w a r s z a w a

BUDUJCIE OGNIOTRWALE!

KAŻDY PRZEZORNY I DBAJĄCY O SWÓJ DOBYTEK OBYWATEL

kryje dach swego domostwa i zabudowań gospodarskich nie słomianą strzechą, ani też gontami, lub podobnymi łatwopalnymi materiałami, lecz tylko ogniotrwałą blachą ocynkowaną. Nie wolno bowiem oszczędzać tam, gdzie chodzi o uchronienie się od najgroźniejszego żywiołu, jakim jest ogień. Jedna iskierka, lub tak częste w czasie burz letnich uderzenia piorunów zamienić mogą kwitnące gospodarstwo w kupę popiołu, niszcząc ciężki wysiłek i trud całego życia.



Dach pokryty

BLACHĄ ŻELAZNĄ OCYNKOWANĄ

marki „C. K. H. KRÓLEWSKA HUTA”

daje pełną gwarancję odporności na ogień i wszelkie wpływy atmosferyczne

BLACHA ŻELAZNA OCYNKOWANA „C. K. H. Królewska Huta”
jednocząca w sobie wszystkie zalety najlepszego, ogniotrwałego materiału dachowego,

NAGRODZONA ZOSTAŁA:

ZŁOTYM MEDALEM i MED. GRAND PRIX na Wystawie Wzorów w Rzymie w 1926 r.

ZŁOTYM MEDALEM i MED. GRAND PRIX na Wystawie Ekonom. w Paryżu w 1927 r.

ZŁOTYM MEDALEM na Pierwszych Targach Północnych w Wilnie 1928 r.

SREBRNYM MEDALEM na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929 roku.

BLACHĘ ŻELAZNĄ OCYNKOWANĄ „C. K. H. KRÓLEWSKA HUTA”
NABYWAĆ MOŻNA W SKŁADACH ŻELAZA, SPÓŁDZIELNIACH ROLNICZO-HANDLOWYCH,
KOOPERATYWACH I T. P. ZAMÓWIENIA MOGĄ TEŻ BYĆ PRZESYŁANE WPROST DO
FABRYKI. WZORY, OFERTY I KOSZTORYSY WYSYŁAMY NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE.

Prosimy zwracać baczną uwagę na powyższy znak fabryczny i wystrzegać się naśladownictw

POLSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU CYNKOWEGO
SPÓŁKA AKCYJNA W BĘDZINIE

Biuro Przemysłowo-Budowlane S. Pronaszko i R. Sobieszek

Warszawa

Ś-to Krzyska 25

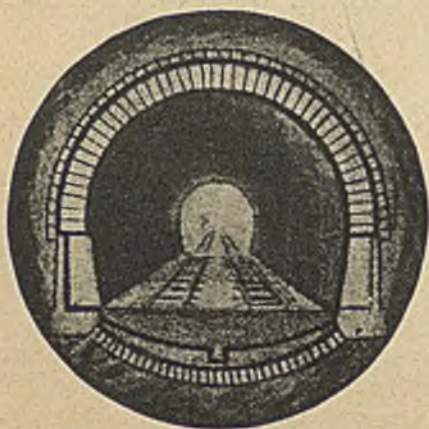
tel. 426-72 i 426-74



NAGRODZONY ZŁOTYM MEDALEM na Wystawie Budowlanej
VI Targów Wschodnich we Lwowie 1926 r.

HYDROFUGE CASTOR

zabezpiecza od **WILGOCI** przeciekania, wstrzymuje ciśnienie WODY we wszystkich przypadkach, jako to: izolacji rezerwoarów, murów, kanałów, basenów, tuneli, tarasów, fasad, szczytów i fundamentów



HYDROFUGE CASTOR

dodaje się do zaprawy cementowej

Posiada na składzie:

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
MAURZYCY KARSTENS

W Londynie przy placu Piccadilly Circus, największa z istniejących kolej podziemna została uszczelniona HYDROFUGE CASTOREM

SPRZEDAŻ: w Warszawie: Koszykowa 7, tel. 29-95. W Krakowie: Biuro CASTOR, Kleparz 5, tel. 218. W Katowicach: inż. Kazimierz Wretowski, Gen. Zajączka 19, tel. 14-15. W Poznaniu: Tow. Akc. Materiał Budowlany, Sew. Mielżyńskiego 33, tel. 29-76 i 38-74

**NOWOCZESNY CZŁOWIEK
PROWADZI SWÓJ, ALBO CUDZY SAMOCHÓD**

**INŻYNIER
BOLESŁAW FROM**

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

WARSZAWA — Hoża 35, LWÓW — Lelewela 3,
WILNO — Wielka Pohulanka 9

PRZYJDZCIE

ZOBACZCIE

POROWNAJCIE



Maszt do betonu lanego

Betoniarki
Windy budowlane
Paternostry
Prasy do stropów
betonowych
Maszyny do przemysłu
betonowego

POLECA

**FABRYKA MASZYN
RZEWUSKI i S-KA**

Sp. Akc.

WARSZAWA, ul. Ordynacka 7.
tel. 28-17 i 28-95.

Nagrodzona

MEDALEM ZŁOTYM

na Powszechnej Wyst. Kraj.

w Poznaniu



**POLSKA FABRYKA
FARB I LAKIERÓW**

EDWARD LUTZ

S-ka z ogr. por.

Znak fabryczny

KRAKÓW XXII, Kalwaryjska 66

Poleca następujące artykuły specjalne:

SIKURIT

czyni beton, cement i zaprawę hydrauliczną wodoszczelnymi.

NIGRIT

wypróbowana powłoka ochronna na beton i żelazo. Zastosowanie specjalne: na przetamowania, baseny zbiornikowe, budowle rzeczne, urządzenia kanalizacyjne i filtrowe, fundamenty, budowle wodne cementowe, tunele, kanały dymowe i. t. p. Na wszelkie części, konstrukcje żelazne, dla wyżej wymienionych i podobnych urządzeń znajdujące się w ziemi, lub też wystawione na stałe działaniu wilgoci.

MIKROSOL H.

nie dopuszcza do wytwarzania się grzybów domowych, drzewnych, pleśni, wilgoci murów i t. p.

JAPOŃSKA EMALJA PEF

najlepszy lakier emaljowy na mur, okna i drzwi. Daje się zmywać, wytrzymuje wpływy atmosferyczne.

FARBA BESSEMEROWSKA

marki „KOWADŁO” znana na całym świecie najlepsza farba do powłoczenia wszelkich konstrukcyj żelaznych celem zabezpieczenia ich przed rdzewieniem

**POZATEM WSZELKIE FARBY I LAKIERY
DO SPECJALNYCH CELÓW.**

ISTNIEJĄCA OD 1868 ROKU

Fabryka Okuć Budowlanych i Odlewnia Metali

INŻ. K. DOBROWOLSKI i S-KA

Spółka z Ogr. Odp.

(Dawniej L. Ogórkiewicz i J. Zagórny)

WARSZAWA - PRAGA ul. Krowia Nr. 68 Tel. 4-79

POSIADA OKUCIA

DO DRZWI I OKIEN

OD NAJSKROMNIEJSZYCH

DO NAJWYKWINTNIEJSZYCH

Za wyroby własne została nagrodzona na wystawach
w kraju i zagranicą wieloma medalami i na P. W. K.

MEDALEM SREBRNYM

FABRYKA ŻYRANDOLI ELEKTRYCZNYCH

A. MARCINIAK

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA, UL. WRONIA 23

Telefony: 195-08 i 192-02

MA ZASZCZYT ZAWIADOMIĆ, ŻE NA POWSZECH-
NEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ W POZNANIU WYROBY
JEJ ZOSTAŁY ODZNACZONE

ZŁOTYM MEDALEM

PROSIMY UPRZEJMIE O ODWIEDZENIE, BEZ
OBOWIĄZKU KUPNA, NASZEJ NOWOURZA-
DZONEJ WZOROWNI PRZY UL. ZŁOTEJ 49.

PORADY I PROJEKTY OŚWIETLENIOWE
BEZPŁATNIE

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE DACHOWE Z DRZEWA



Dworzec Główny w Kopenhadze.

PROJEKTUJE I WYKONUJE

„POLSTEPHAN”

Przedsiębiorstwo Budowlane

Spółka z ogr. odp.

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 62.

Tel. 155-94, i 317-47.

INŻ. WACŁAW GAŚSIOR i S-KA KRAKÓW, KARMEŁICKA 14. Tel. 4070

PROJEKTUJĄ I WYKONUJĄ:

OGRZEWANIA CENTRALNE

WODOCIĄGI, PRALNIE,
SUSZNIĘ, ŁAŻNIE,
KUCHNIE PAROWE I T. P.

TOW. AKC. FABRYKI MASZYN Bracia Geisler, Okolski i Patschke w Warszawie, Leszno 128. Telefon 198

PROJEKTUJĄ I WYKONUJĄ:

CENTRALNE OGRZEWANIA

WODOCIĄGI, PRALNIE,
SUSZNIĘ, ŁAŻNIE,
KUCHNIE PAROWE I T. P.



**Wielki
Złoty Medal
P. W. K.
W POZNANIU.**

KRAKOWSKI
Zakład Witrażów,
Oszkleń i Mozajki
S. G. ŻELEŃSKI

KRAKÓW,
AL. KSASIŃSKIEGO 23
TEL. 137.

TOW. AKC. ZAKŁADÓW CERAMICZNYCH
„DZIEWULSKI i LANGE”
WARSZAWA, ul. RYSIA 1, TEL.: 18-84, 18-65, 18-91 i 118-20

Posadzki kamionkowe własnego wyrobu

Płytki glazurowe do wykładania ścian i posadzki kamionkowe zagraniczne z najlepszych fabryk czeskich. Rury kamionkowe kanalizacyjne. Układanie płytek posadzkowych i ściennych

CENY BEZKONKURENCYJNIE NISKIE

Firma posiada następujące odznaczenia:

MEDAL ZŁOTY KIJÓW 1897, WIELKI MEDAL SREBRNY NA WSZECHŚWIAT. WYSTAWIE W PARYŻU 1900, DYPLOM HONOR. (GRAND PRIX) PETERS. MIĘDZ. WYST. CERAM. 1901, DYPLOM HONOROWY W BRUXELLI I MEDAL ZŁOTY 1903, PIERWSZA NAGRODA NA WYSTAWIE W REWLU 1909, NAJW. NAGR. DYPLOM UZNANIA NA WYST. W CZĘSTOCHOWIE 1909, MEDAL ZŁOTY NA WYST. BUDOWLI WE LWOWIE 1926, MEDAL ZŁOTY NA WYST. W ŁODZI 1926, MEDAL ZŁOTY NA WYST. SANIT.-HIGJEN. W WARSZAWIE 1927

BIURO TECHNICZNE

JÓZEF KAMLER i S-KA

INŻYNIEROWIE
(Właśc. firmy J. KAMLER i W. MARCINKOWSKI)

Warszawa, ul. Wiktorska 17, tel. 56-88 i 56-49

Rachunki przekazowe: POCZT. KASA OSZCZĘDN. Konto 13.277
BANK TOWARZYSTW SPÓŁDZIELCZYCH 8393

KANALIZACJA — WODOCIĄGI
OCZYSZCZANIE ŚCIEKÓW

OGRZEWANIA — WENTYLACJA

ODKURZANIE CENTRALNE

PRALNIE MECHANICZNE

KUCHNIE PAROWE

URZĄDZENIA RZEŹNI

ZAKŁADY KĄPIELOWE

URZĄDZENIA DEZYNFEKCYJNE
I DEZYNSEKCYJNE

STERYLIZACJA — SALE
OPERACYJNE

URZĄDZENIA SZPITALNE,
LABORATORYJNE I T. P.

PORADY TECHNICZNE,
PROJEKTY, OBLICZENIA
I WYKONANIE

Uprzywilejowane Zakłady Górnicze

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

ZARZĄD: Warszawa,
ul. Solec 20b, telefon 438-00

Kopalnie granitu w Klesowie

d o s t a r c z a j ą :

GRANIT NA TŁUCZEN,
TŁUCZEN, KAMIEN ŁA-
MANY NA BRUK, BRU-
KOWIEC, PÓLKOSTKĘ,
KOSTKĘ I GRYS

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO - BUDOWLANE „TEKTON”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

WARSZAWA, TARCHOMIŃSKA 14

t e l e f o n 83-41

Budowa domów, fabryk, dróg bitych, konstrukcje żelbe-
towe, plany—kosztorysy

WŁASNA STOLARNIA MECHA-
NICZNA. WŁASNE SKŁADY MA-
TERJAŁÓW BUDOWLANYCH.

JEDYNA W POLSCE
WYTWÓRNA PAPIERÓW ŚWIATŁOCZUŁYCH „OZALID”

WYWOŁUJĄCYCH SIĘ NA SUCHO

(PATENTY WE WSZYSTKICH PANSTWACH KULTURALNYCH)

WŁ. OTTON SÖDERSTRÖM

ŁÓDŹ, KOPERNIKA 55

PAPIER ŚWIATŁOCZUŁY „OZALID” POSIADA NASTĘPUJĄCE ZALETY:

Usuwa dotychczasowe kąpanie odbitek w wodzie! Wywołuje się łatwo i szybko — na suchu!
Daje kopje pozytywne o ciemno-brunatnych lub czarnych linjach na białym tle. Jest odporny na działanie światła, wody i wapna! Nie kurczy się, więc daje kopje, wymiarami ściśle zgodne z oryginałem. Przez swoją trwałość nadaje się na kopje papierów i aktów urzędowych.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

Warszawa, Albin Zaborski, ul. Widok 22.
Kraków, R. Aleksandrowicz, ul. Basztowa 11.
Katowice, E. Braszczyk i S-ka, ul. Kościuszki 16.

Częstochowa, Fabryka przetworów Chemicznych „Dąble”.
Bydgoszcz, E. Nordmann, ul. Gdańska 6.
Poznań, „Papierodruk” Tow. z. o. p., Aleje Marcinkowskiego 6.

BIURO TECHNICZNE
INSTALATOR

E. BOBER-MILEWSKI i S-ka

(ZJEDNOCZENI TECHNICZY)

WARSZAWA, ZARZĄD:
NOWY-ŚWIAT 36. TEL. 74-06.

MONTAŻ I MAGAZYN
NOWY-ŚWIAT 34. TELEFON 264-98.

SKŁADY: GRÓJECKA 60
(POSESJA WŁASNA)

Ogrzewanie centralne wszelkich systemów, Przewietrzania, Kuchnie parowe, Suszarnie, Ciepłarnie. Pralnie mechaniczne. Dezynfekcje.

Nowe urządzenia. Gruntowne reperacje, Konserwacje, Projekty, Kosztorysy, Plany, Ekspertyzy.

Kanalizacja, Wodociągi, Kąpiele, Natryski, Łaźnie, Stacje biologiczne, Pompy, Filtry, Zakłady lecznicze i t. p. Urządzenia sanitarne.

E. KÜHN i S-ka

Firma egzystuje od 1908 r.

BIURO INSTALACYJNE I SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE
Budowa elektrowni. Instalacje światła, siły, telefonów i sygnalizacji. Dostawa maszyn, aparatów i artykułów elektrotechnicznych.

WARSZAWA, Marszałkowska 71. Tel. 67-52, 97-93.

„ERGOS”

INSTALACJE WODOCIĄGÓW, KANALIZACYJNE I CENTR. OGRZEWANIA. KONSERWACJA WODOCIĄGÓW I REMONTY. BADANIA INSTALACJI I PORADY BEZPŁATNIE.

WARSZAWA, ELEKTORALNA Nr. 26. TELEFONY: 408-69 i 290-59.

Roboty dokonywane się w Warszawie i na prowincji.

„ZELAZO-BETON”

Sp. z ogr. odp.

INŻYNIEROWIE:

W. KRYŃSKI, W. MALINOWSKI i W. POLKOWSKI

CENTRALA: WARSZAWA, ul. Żórawia Nr. 11. Tel.: 60-24, 40-24 i 7-61

ODDZIAŁ: GDYNIA, ul. Portowa Nr. 1

WYKONYWA
WSZELKIE
ROBOTY,



WCHODZĄCE
W ZAKRES
BUDOWNICTWA

Fragment Oficerskiej Szkoły Inżynierskiej. Budowa wykonana przez firmę „Żelazo-beton”

„BUDOWNICTWO i PRZEMYSŁ”

POLSKA SPÓŁKA UDZIAŁOWA

BUDOWLANO-PRZEMYSŁOWA i MIERNICZO-LEŚNA

SP. Z OGR. ODP.

WARSZAWA, UL. ŚNIADECKICH 6 m. 1

TEL. 330-11.

K O N K U R S

Magistrat stoł. miasta Poznania ogłasza konkurs na wykonanie planu rozbudowy miasta.

Za względnie najlepsze prace przeznaczone będą trzy nagrody.

- | | | |
|----|-----------|------------|
| 1) | | 20.000 zł. |
| 2) | | 15.000 „ |
| 3) | | 10.000 „ |
- oraz 2 zakupy po 5.000. zł.

Termin nadesłania prac oznacza się na dzień 1 grudnia 1930 r. godz. 18-ta.
Podkładki i warunki otrzymać można w Magistracie stoł. miasta Poznania,
Nowy Ratusz, pokój 2 parter, po cenie 20.— zł.

Magistrat stoł. miasta Poznania
Wydział V.

TOW. AKC. BUDOWY MASZYN I URZĄDZEN SANITARNYCH DRZEWIECKI i JEZIORAŃSKI

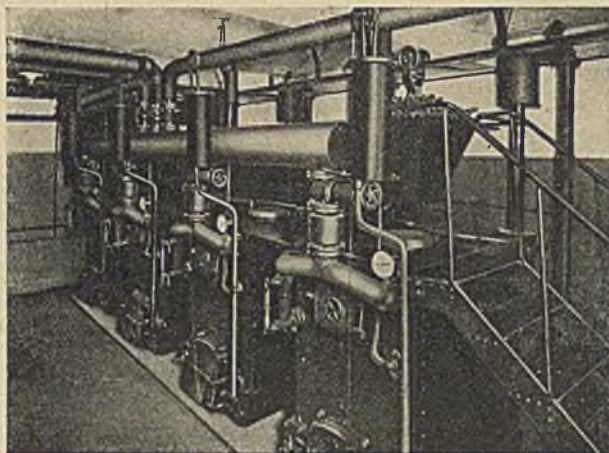
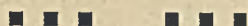
Rok założenia 1893

WARSZAWA, Al. Jerozolimskie 71.

ODDZIAŁY:

KRAKÓW,
ul. Szpitalna 7.

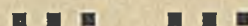
POZNAŃ,
Wały Zygmunta
Augusta 2.



ODDZIAŁY:

ŁÓDŹ,
ul. Nawrot 85.

WILNO,
ul. Wilkomierska 3.



Kotłownia w kinoteatrze „Słońce“ w Poznaniu

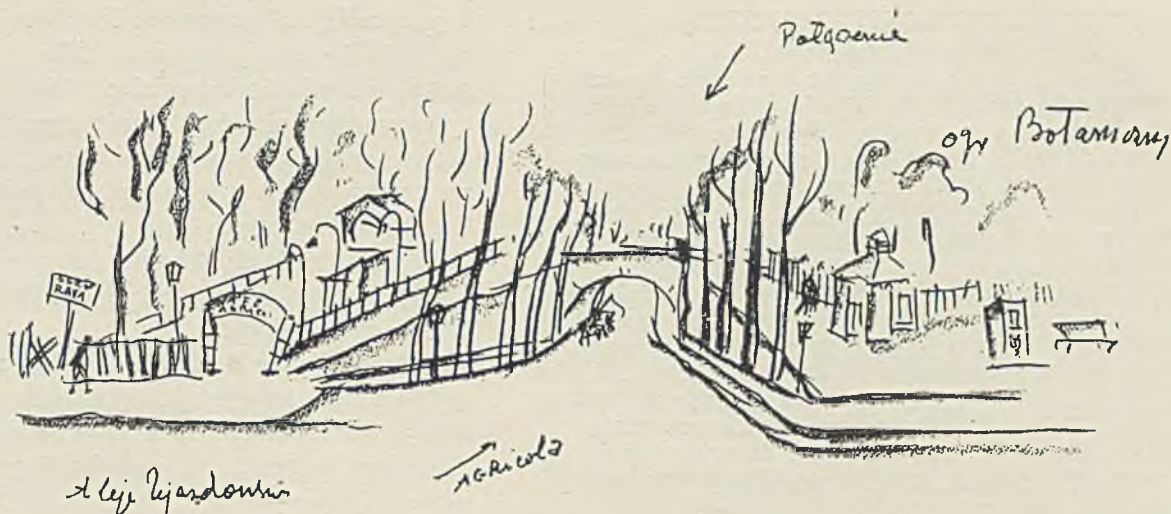
OGRZEWANIA CENTRALNE, PRZEWIETRZANIA, SUSZARNIE, WODOCIĄGI,
KANALIZACJE, ZAKŁADY KĄPIELOWE, PRALNIE MECHANICZNE, KUCHNIE
PAROWE I GAZOWE, URZĄDZENIA DEZYNFEKCYJNE.

FABRYKA POSADZEK CEMENTOWYCH

Inż. STANISŁAW RADZIWIŃSKI
UL. WILANOWSKA 22. Tel. 530-34, 208-64.

STOPNIE i PŁYTKI „LASTRICO”

PŁYTKI BIAŁE, CZARNE, SZARE i DESENIOWE



Rys. 1. Arch. Edgar Norwerth (Warszawa). Szkic połączenia terenów Ujazdowskich z Łazienkami.

GROTESKI URBANISTYCZNE

EDGAR NORWERTH

Uplynęło zaledwie parę miesięcy od chwili, kiedy na tem miejscu wypowiedziano kilka smutnych słów o przyszłych losach parku Ujazdowskiego (*Architektura i Budownictwo* Nr. 8, 1929 r.).

Pesymistyczne wywody tej notatki zaczynają się sprawdzać daleko prędzej, niż się można było spodziewać.

Zdawało się, że wszystko idzie normalnie. Regulacja regulowała. W gabinecie regulacyjnym kreślono arterje wypadowe, komunikacyjne, spacerowe... Malowano wspaniale plansze — zieleńce na zielono, place na czerwono, promenady na żółto... Wszystko było szczerzółowo opracowane i przewidziane. Raz po raz w prasie codziennej (rządziej niestety w fachowej) czytało się o wykonywanych robotach, o znakomitem uwzględnianiu wszystkich dążeń współczesnych, o parkach w Mokotowie, w Młocinach, na Bielanach, w puszczy Kampinoskiej... Imponujący szereg cyfr i hektarów dobitnie udowadniał wspaniałość obliczeń, z których wypadło, że w krótkim już czasie, przynajmniej w nowym planie regulacyjnym, okaże się, że Warszawianin będzie miał „na głowę” więcej hektarów zieleni, niż je ma jakiś zachodni Paryżanin. Słowem, wszystko było w największym porządku.

Dopiero trzeba było wystąpienia pań, zgromadzonych przy piśmie *Młoda Matka*, żeby pękła bomba i uderzył grom z jasnego nieba (ryc. 2).

Okazało się bowiem, całkiem niespodziewanie, że istnieje w Warszawie jeszcze jedna kategoria oby-

wateli, która za pośrednictwem matek też stawia pretensje do swego kąta na ziemi.

Ktoby się spodziewał?

Prawda, wiadomem było, że niemasz w stolicy cokolwiek zacisznego kąta, któryby w dzień słoneczny nie był szczelnie obsadzony całą armją kawalerji na czworakach z ogromnym obozem wózków i mademoiselles.

Ale zbytnio się tą sprawą nie przejmowano. Istnienie wyższych zagadnień monumentalności i reprezentacji, tak szczęśliwie rozwiązanych w Placu Gwardji na Żoliborzu, w Alei Wojska tamże, w Placu Florjana na Pradze, w Alei Sejmowej, całkowicie musiało pochłoniąć energję regulacyjną. Frontem dziecinny opiekowały się zresztą powołane do tego instytucje. P. U. W. F. stworzył na terenach b. Podchorążówki ogródek Jordanowski, tuż niedaleko istnieje śmietniczka imienia Raua. Oprócz tego można było bawić się wszędzie, tylko bez piłek, kółek i innych niezbędnych narzędzi.

Ta więc strona wydawała się dostatecznie zabezpieczona i można było w spokoju ducha snuć „sny o potędze” stolicy. Oświadczenie matek nieoczekiwanie ten sen przerwało. Matki stwierdzają, że tego, co dla nich zrobiono, jest za mało. Że chcą mieć ogród, nie koniecznie poświęcony imieniu jakiegoś świętego, a zwyczajny sobie ogród bezimienny, do któregooby taki mały obywatel mógł w każdej chwili wstąpić, nie legitymując się kartą tożsamości, świadectwem lekarza o kategorii A, policji o dobrem

= Park Ujazdowski dla dzieci.

Główna komisja ogrodnicza rozważała sprawę urządzenia specjalnego ośrodka zabaw dla dzieci. Niektóre organizacje, opiekujące się dzieckiem, zwróciły się do magistratu z prośbą, aby urządzono w jednym z parków taki ośrodek. Wskazano, iż najlepszym pod tym względem byłby park Ujazdowski, który posiada rozległe tereny niezadrzewione i szerokie trawniki.

Sprawa ta z decyzji p. prezydenta Słomińskiego była przez komisję załatwiona w tym sensie, że rozważono ją z fachowego punktu widzenia, możliwości przerobienia na park dla dzieci.

W dyskusji okazało się, że taka możliwość istnieje i że park Ujazdowski byłby pod tym względem odpowiedni, tembardziej, że przerobienie na ośrodek zabaw nie byłoby kosztowne, ani trudne.

Park Ujazdowski jako ośrodek dla zabaw, pozbawiony byłby nadmiaru kwietników, był-

by urządzony płytki basen do brodzenia po wodzie, pozatem wielka plaża z czystym wiślanym piaskiem, którego przemywanie nie sprawialoby trudności. Prócz tego musi być zbudowany pawilon „Kropki mleka”, schron na przypadek deszczu i szałety.

Rys. 2.

zachowaniu się, urzędu skarbowego o spłaceniu obrotu... a ot tak, przyjść, fiknąć koziołka, narysować świnię na piasku, wleźć do wody i iść dalej w poczuciu pełnej niezależności od władz i dozorców. Wszczęte na planie regulacyjnym poszukiwania przewidzianych dla dzieci placów najwidoczniej zawiodły. Gdzieżby rzeczywiście w samym centrum, w takiej promenadowej i reprezentacyjnej dzielnicy! Są podobno bardzo dobrze opracowane i przewidziane place w Mokotowie koło Królikarni, na Bielanach i w puszczy Kampinoskiej.

Niestety, takie rozwiązanie okazało się nieco niepełne, albowiem wyjaśniło się, że dzieci rodzą się wszędzie, nie zważając na reprezentację, ani na monumentalność założenia. Należało więc sprawę w jakiś sposób załatwić.

Właśnie z załączonego wycinka *Kurjera Warszawskiego* dowiadujemy się, że „sprawa ta” została przekazana głównej komisji ogrodniczej i „była przez komisję załatwiona w tym sensie, że rozważono ją z fachowego punktu widzenia możliwości przerobienia (parku Ujazdowskiego — przyp. aut.) na park dla dzieci”. „W dyskusji okazało się, że taka możliwość istnieje”. Dobrze, że takie sprawy rozstrzyga się z „fachowego punktu widzenia”, ale nie możemy przeciwień się wrażeniu, że gdyby tak, nie fatygując „głównej komisji”, zebrać piętnastu baków od pięciu do dziesięciu lat i postawić im do rozstrzygnięcia kwestję w takiej samej, jak na komisji, formie: „Baki!

czy się nadaje dla was park Ujazdowski, czy nie?” — odpowiedź byłaby napewno taka sama, jak i fachowców, tylko że przeszłaby jednogłośnie, bez straty czasu na dyskusję i z mniejszym jeszcze kosztem przystosowania, bo taka komisja nawetby się i o szałet nie troszczyła. Trawa jest, piasek jest, woda jest... Czegoż więcej trzeba?

W każdym razie okazało się, że „przerobienie parku Ujazdowskiego na ośrodek zabaw nie byłoby kosztowne, ani trudne”.

Tak to genialnie załatwiono jedno z palących zagadnień urbanistycznych. Sposób co prawda nie nowy, znany już oddawna z opisów Kryłowa i zwany „Triszkin kaftan”, ale w urbanistyce, jako nauce nowej, dotychczas nie stosowany. Czemu zresztą nie spróbować?

Najgorzej się dzieje, kiedy takie dziury, wymagające gwałtownej naprawy, okazują się w kilku miejscach naraz i brakuje materiału na ich latanie.

Tak, piękny park na Pradze zaczyna się gwałtownie przepelniać i pewnego pięknego poranku dowiaduje się stolica, że i ten ogród o poziomie europejskim jest zagrożony „halasem i zamętem” ulokowanych w pobliżu sportowców. Znowu nowa komisja — i także genialnie proste załatwienie (ryc. 3).

„Komisja ogrodowa, biorąc pod uwagę”... — uchwalila zaniechać wydawania pozwoleń na urządzenia sportowe. Zupełnie słusznie uchwalila. Nie miałyby rzeczywiście najmniejszego sensu urządzać kosztowny i piękny ogród, żeby później uciekać z niego pod wpływem halasu i gwaru chociażby najsympatyczniejszych sportowców.

Zostało tylko niewyjaśnione, dlaczego komisja ogro-

=Park Paderowskiego.

Na terenie parku Paderewskiego znajdują się boiska, stadiony i pływalnie sportowe szeregu organizacji i klubów, oraz urządzenia rozrywkowe, jak jazda na kucach, osiołkach, rowerach, samochodzikach i t. p. Poza tem przewiduje się oddanie w dzierżawę lachy w parku na urządzenie przedsiębiorstwa wynajmu łodzi spacerowych. Niezależnie od tych urządzeń sportowych, w parku Paderewskiego znajdują się: mleczarnia z orkiestrami, 2 kioski do sprzedaży wód gazowych i słodczy, 4 automaty z cukierkami, fotografa do zdjęć momentalnych i Tow. ociemniałych inwalidów z wynajmem krzesel dla publiczności.

Komisja ogrodowa, biorąc pod uwagę, że w parku Paderewskiego jest już nadmiar urządzeń o charakterze sportowym i rozrywkowym oraz przedsiębiorstw handlowych, że bardzo kosztownie urządzony park Paderewskiego ma wyłączne przeznaczenie parku publicznego spacerowego i jest on reprezentacyjnym parkiem stolicy, wreszcie że wprowadzenie do tego parku nadmiaru urządzeń sportowo-handlowych zmienia zupełnie charakter parku i wprowadzi zamęt i halas — zgłosiła wniosek w sprawie zaniechania wydawania na przyszłość zezwoleń na pomieszczenie w parku jakichkolwiek bądź urządzeń o charakterze sportowym i rozrywkowym. Magistrat wniosek zatwierdził.

Rys. 3.

dowa, „biorąc pod uwagę”, bierze w swoją obronę park na Pradze, a oddaje na zagładę park Ujazdowski?

Czy wybierając pomiędzy parkiem Ujazdowskim a terenem Łobzowianki, uważała tę ostatnią za cenny zabytek, godny jak najdłuższego przechowania?

Przystosowanie Łobzowianki byłoby droższe. Zgoda. Ale czy należy jeszcze zebrać komisję ekonomistów, żeby dowiedzieć się, że rujnacja wartościowego dobytku tanim kosztem jest droższa od stworzenia nowego obiektu? Że wozić kartofle Rollee—Royce'em jest mniej ekonomicznym rozwiązaniem, niż nabycie ciężarówki?

Ale decyzja zapadła. Dzieci mają plac, dorośli nie mają parku.

Wolno wszakże zapytać: co dalej?

Bo to, co dotychczas — to dopiero preludjum do wielkiej symfonii, która się w krótkiej przyszłości rozegra.

Jak wiadomo, z decyzji wyższych sfer urbanistycznych — a może i politycznych — za jakie dwa lata, na długim froncie bezpośrednio na tyłach parku Ujazdowskiego, na osi Alei Róż stanie nowy monumentalny, i oczywiście „reprezentacyjny” gmach **Ministerstwa Spraw Zagranicznych**. Już-już będziemy kopali fundamenty. Co z tego faktu wyniknie — matki, które żądały parku, nie wiedzą, ale ogrodnicy, którzy park oddali — wiedzieć muszą. Muszą wiedzieć, że „wysokopienne zadrzewienie, zakrywające zupełnie widok na istniejące... piękne budowle”... musi być usunięte (p. *Regulacja i zabudowa Warszawy*, 1928, str. 21).

Otóż M. S. Z. będzie napewno „piękną budowlą”. Wysokopienne zadrzewienie oczywiście będzie zniszczone i nie autor niniejszego będzie go wtedy bronil. Nie byłoby sensu stawiać ładny gmach i zakrywać go drzewami. I cała dzieciarnia, którą z tak szerokim gestem obdarzono dziś pięknym ogrodem, zostanie ze swoim piaseczkiem, **brodkiem, szaletem i kroplą mleka** na ogołoconym miejscu, przed frontem monumentalnego gmachu, świecąc dyplomatom z M.S.Z. różowymi tyłeczkami.

Obraz sielankowy, extra-klasa urbanistyki. W każdym razie oryginalny. Biedne matki napewno takiego podstępu się nie spodziewają.

I znowu doszliśmy do M. S. Z. *Circulus vitiosus*, czyli w dowolnym spolszczeniu „parszywe koło”. Naukowo to się nazywa polityką końca nosa. Bez planu, bez systemu, bez steru. Mówimy — **bez planu** — dlatego że **plan** to nie tylko narysowane plansze. Mieć plan — to wiedzieć, co będzie jutro, za 5 lat, za 50 lat — przewidzieć w granicach dopuszczalnych pomyłek — i przewidywania uwzględ-

nić. **Mieć plan** — to nie czekać na uchwały matek, żeby dowiedzieć się o istnieniu dzieci, i to istnienie w historycznym gwałcie uwzględniać. Mieć plan — to przewidzieć, że energia potencjalna pięcioletnich w krótkim czasie przekształci się w energję kinetyczną młodzieńców. Że ta energia już nie zadowolni się brodkiem i kroplą mleka, a będzie wymagała większego miejsca do kopania nogą, głową, pięścią... Mówimy — **bez systemu**, albowiem system to jest świadome wykonanie planu. To znaczy nie stawiać domu tam, gdzie przewidziana ulica; nie zabudowywać i nie dawać zabudowywać tego, co potrzebne na park.

Mówimy — **bez steru** — bo ster to wytyczony kierunek. Mieć ster — to samemu kierować, a nie poddawać się popychaniu z zewnątrz.

Więc siłą rzeczy wracamy do tego, o czym już niedawno się mówiło. Mianowicie, czy wobec tak plastycznie powstającego zagadnienia szczupłości terenów wolnych w śródmieściu, powodującej ciasnotę, która wychodzi już poza ramy „zdania autora”, lecz wypukła się zupełnie namacalnie — nie byłoby na czasie poddać rewizji pewne postanowienia regulacyjne, złapać się za głowę i powiedziawszy sobie „dokąd brniemy”, — w porę się zatrzymać. Uświadomić sobie, że los wsuwa nam do ręki wartość, za którą zachodnie stolice płacą wieloletnim wysiłkiem woli i energii, milionami jednostek monetarnych, rujnowaniem całych dzielnic zabudowanych. Poco? A poprostu poto, że ważąc na szalach z jednej strony koszty, straty, wydatki — a z drugiej zdrowie, pogodę ducha i uśmiech obywateli — jakoś im tak wypadalo, że to drugie zawsze było ważniejsze i cenniejsze od ciężarów materialnych.

Łaskawy los niespodziewanie nam się uśmiechnął. Bez mozolu, bez trudu, bez burzenia kosztownych zabudowań, podsuwa nam w najlepszym — **wymarzonym** miejscu miasta, tuż w kompleksie istniejących, ciasnych i zawsze zapchanych ogrodów — ogromny szmat idealnie położonej ziemi na terenach Szpitala Ujazdowskiego, który się stąd wynosi. Daje to — czego Warszawie brak i o czym ona, poza nasuwającą się sposobnością, nawet nie będzie mogła marzyć: — **Stołeczny Park Centralny**.

Możemy znaleźć miejsca na terenie Warszawy na wszystko. Stworzyć szereg gmachów monumentalnych, wykroić aleje, promenady, wystawić wodotryski i pomniki. Nigdy już nie będziemy mogli stworzyć parku. **Intymne zacisze Łazienek** samow sobie do tego celu się nie nadaje. Łazienki, ze swoim gestem architektonicznym mogą być doskonałym **ukoronowaniem — kulminacyjnym punktem** większego parku miejskiego i dopiero wtedy zabłysną pełnią

włożonego w nich artyzmu i subtelności. Obudowując je dookoła, sprowadzamy ogród królewski do roli malej ciekawostki miejskiej, atrakcji turystycznej, którą gdzieś w planie miasta trzeba starannie wyszukiwać.

Najskromniejszy mostek, przerzucony przez Agrikolę na wysokich skarpach od Zamku Ujazdowskiego do Łazienek — **to jedyna inwestycja**, potrzebna na ufundowanie stolicy wspaniale położonego parku (rys. 1). Z takim połączeniem wspomnianych terenów same Łazienki przybliżamy o dwie dzielnice do centrum miasta. Nie mamy środków na urządzenie nowych terenów? Niechże sobie leżą odlogiem do lepszych czasów, zasiane trawą — to wszystko, co potrzeba narazie, ale niechżeż nie będą bez potrzeby i sensu marnowane!

Czy chcemy czegoś nadzwyczajnego? Przecie Warszawa już teraz przerosła swoje „parki” miejskie. Łazienki zapelnione, park Ujazdowski (i z tym już koniec) zapchany, cóż mówić o ogrodzie Saskim, Krasińskich? Nie marzymy przecie o parkach londyńskich, gdzie stada baranów pasą się na trawnikach. Ale można chyba żądać, żeby obywatel warszawski czuł się przynajmniej tak dobrze, jak baran londyński! Skromne życzenia i łatwo je spełnić.

A cóż na takie błogosławieństwo losu stolica? Uśmiechnęła się pobłaźliwie, splunęła w garść, zakasała rękawy i rzekła: „Dobra jest — mamy gdzie się wystawić! Postawimy M.S.Z.” i zabrała się do roboty.

Dla dodania sobie i ludziom energii i wiary w szlachetność dokonywanego mozołu śpiewamy pieśń o pięknie rozległych widoków, o krajobrazie miejskim, powołując się na mądrość książąt Mazowieckich i kulturę Stanisława Augusta (ryc. 4). Dlaczego więc sami nie chcemy być ani tak mądrzy, ani tak kulturalni, żeby zrozumieć tę prostą prawdę, że owe najpiękniejsze widoki stolicy należą się właśnie stolicy, a nie szeregowi chociażby najgodniejszych urzędników!

Czy rzeczywiście takie już bez zarzutu, jedyne dla M.S.Z. jest to miejsce? Czy naprawdę ambasadorom i posłom zagranicznym tak niezbędne są te rozległe perspektywy przy układaniu traktatów handlowych i paktów gwarancyjnych? I czy nie lepiej byłoby dla dobrego usposobienia tych dostojników, żeby te same widoki i perspektywy były przez nich wchłonięte na spacerze w ładnym parku, świadczącym o poczuciu estetycznym narodu i dobrem zrozumieniu ważności czynników zdrowia i pogody ducha własnych obywateli.

Przewidziany dojazd przez ulicę Wiejską, dostatecznie ponurą, z mało zachęcającym widokiem na pro-

~~planc.~~ Nie zmienia to jednak postanowień regulacyjnych, które wynikają z potrzeb natury ogólniejszej i patrzą w przyszłość.

Minist. spraw zagranicznych dało początek. Ogłoszony był konkurs na gmach na parceli oddzielonej, albowiem teren Ujazdowa podległ rozplanowaniu regulacyjnemu, gdzie przewiduje się ulice o znaczeniu szerszym oraz mniejsze, węższe. Rozplanowanie ma na celu wytworzenie wielkomiejskiego fragmentu o charakterze monumentalnym, jaki był narzucony w pierwszych szkicach regulacyjnych. Myśli przewodniej nie zarzucono. Dzielnica Ujazdowska musi być wyzyskana na t. zw. wielką reprezentację. Dlaczego?

Punkt jest wyjątkowo pomyślny dla stworzenia pysznego krajobrazu miejskiego. Z wyniosłego wzgórza roztacza się widnokrąg, dający z każdej strony inną, różną i odmienną panoramę o przestronnym locie: widok na Wisłę, Pragę, nizinny brzeg prawy, Powiśle, parki i ogrody, na miasto opierścieniające, z wieżami, lasem dachów kolorowych, morzem murów różnobarwnych. Tu właśnie pierwsi książęta mazowieccy wystawili dworzec drewniany, zanim zastąpił go zamek murowany. Tu u stóp wzgórza był pierwszy jazd (zjazd Ujazdów) przez Wisłę, kiedy rybacy, mieszkający w chatkach, rozrzuconych wśród bagnisk, stanowili mieszkańców dzięki okolicy. Tu, również jak przy zamku, była wczesna kolebka powstającej i rozrastającej się Warszawy. Zamek, później pałac, Ujazdowski był w poszanowaniu przez cały ciąg dziejów Polski niepodległej. Królowie odnawiali go stale. Stanisław August, esteta i miłośnik sztuki, zwrócił na Ujazdów szczególną uwagę. Tu zamierzał naprzód urządzić swą rezydencję letnią. Kiedy okazało się, że mury nie nadają się do przeróbek znaczniejszych, jakie miano poczynić, zaniechał projektu i zwrócił oczy na niepozorną, barokową łazienkę ks. Lubomirskiego, ale zamek Ujazdowski otoczył takimi ramami architektonicznymi (co zresztą robili również Sasi), że dał mu piętno ważnego monumentu. To też w pierwszych rzutach szkicowych po wyzwoleniu Polski starano się zachować sieć kanałów i kanał szeroki, idący w prostej linii od stóp zamku do Wisły, mimo, że tereny, nizinne zwłaszcza, zostały przez Rosjan doszczętnie spalone, zmarnowane i zabudowane całkiem przygodnie i bezplanowo, z jedynym może celem zatarcia śladów byłej troski o wygląd, o piękno.

Minist. spraw zagranicznych obrało sobie miejsce pod gmach własny, oceniając położenie wzgórza, które nic nie straciło na znaczeniu i uroku.

Z chwilą, kiedy zacznie realizować istniejący, nagrodzony projekt budynku, rozpocznie się ostateczne przeobrażenie odcinka miejskiego, który zasługuje na pieczołowite, staranne zabudowanie. Podnóże rozwinęło się i rozwija się nadal. Wzgórze rzuci nowe osie.

Ad. Wolmar.

wincjonalny cyrk koloru zmarzniętej lydki, mający uosabiać Wysoki Sejm — też nie należy do pierwszorzędných.

Na domiar wszystkiego — „sprawy zagraniczne”, to w wysokim stopniu sekrety i tajemnice. Nie wydaje się przeto tak już bardzo koniecznym wystawienie takiego gmachu, naladowanego szyframi, kluczami, paktami,—w miejscu, dookoła odkrytem, po ukraińsku mówiąc „na belebeni”, z tysiącem okien, znakomicie ułatwiającym możliwą niedyskrecję, a zarazem utrudniającym pilnowanie.

Tak czy owak, jakoś spokojniej i więcej do rzeczy wyglądałoby takie M. S. Z. w głębi jakiegoś cour d'honneur'u, z pomnikiem najmańdrzejszego ministra S. Z. pośrodku i jednym, ale dobrym „reprezentacyjnym” dojazdem.

Przynajmy się przecie raz szczerze, że poświęcenie terenów poszpitalnych pod zabudowę, zapoczątkowaną gmachem M.S.Z., jest nie tylko **wyjątkowym lapsusem i kardynalnym błędem**, który na zawsze zagwoździ wszelkie drogi naprawy, **ale i grzechem śmiertelnym wobec społeczeństwa i stolicy.**

Czy najzwyczajszy zdrowy rozsądek nie mówi, że zamiast przerzucać się z miejsca na miejsce z placami i ogrodami, dziećmi i dorosłymi, sportowcami i spacerowiczami, należy wyteńczyć wszystkie siły, aby zachować zwalniające się tereny i połączyć porozrywane skrawki w jeden wielki kompleks, w którymby znalazły miejsce i dziatwa, i młodzież, i dorośli? Niema rozwiązania architektonicznego i urbanistycznego bez kompromisu. Coś zawsze ustępuje drugiemu. Postawmy jasno i prosto sprawę kompromisu. Czy potrzebny jest stolicy park — nie na Młocinach, i Kampinosach—ale bliżej w centrum? — Potrzebny.

Czy potrzebny jest nowy gmach M.S.Z. — Potrzebny. Czy można znaleźć w centrum inne miejsce niezabudowane na potrzebny park? — Nie można. Czy można znaleźć dobre miejsce dla M.S.Z.? — **Bezwzględnie tak. Ale dla parku — napewno i bezpowrotnie — nie!**

A teraz spróbujmy iść dalej drogą zdrowego rozsądku. Regulacja ma jakiś plan. Dobry czy zły — **ale plan**, to znaczy **system rozbudowy**. Regulacja wyznaczyła miejsca na jedno, na drugie, na trzecie. W regulacji przewiduje się na placu Mokotowskim dzielnica Akademicka, Uniwersytet, zakłady naukowe, kościół Opatrzności. Czy, jeżelibyśmy chcieli przeprowadzić owe zamierzenia w życie systematycznie, nie byłoby logicznie zacząć od wykonania tego planu? Zbudować na przeznaczonym miejscu gmach Uniwersytetu, a na miejscu starego rozbudować M.S.Z.? Miejsce na Krakowski m Przedmieściu, w pobliżu Rady Ministrów, Zamku i t. d. reprezentacyjnie byłoby lepsze od Ujazdowa, a co do widoków na Zawisze i rozległych perspektyw — miałyby ich też pod dostatkiem.

Byłaby zwłoka paru lat. Ale czy jest znów taki straszny gwałt z nowym gmachem? Czy sprawy zagranicznej polityki **naprawdę** tak znacznieby ucierpiały od malej zwłoki, żeby aż należało iść świadomie na **zmarowanie urbanistycznej idei stolicy?**

Naprawdę, jesteśmy za biedni, zanadto wycieńczeni długoletnim letargiem, zanadto poszarpani konwulsjami dzikiej wojny, aby pozwolić sobie na roszkosz bezkontrolnego i nieuzasadnionego szafowania temi szczątkami możliwości, które nam pozostały do stworzenia sobie i potomkom zdrowego i kulturalnego życia.

ZWIĄZEK STOWARZYSZEN ARCHITEKTÓW POLSKICH

W dniu 24 czerwca 1929 roku na zjeździe powszechnym architektów w Poznaniu, uchwalono zlikwidować istniejące D. A. P. (Delegacje Architektów Polskich) i powołać do życia Związek Stowarzyszeń Architektów Polskich (Z. S. A. P.) z siedzibą w Warszawie, w celu zogniskowania poszczególnych zrzeszeń fachowych, prowadzenia spraw, obchodzących ogół architektów polskich oraz reprezentowania ogółu architektów nazewnątrz.

W tym celu powołano Komitet organizacyjny, który opracował statut oraz zwołał na dzień 8 i 9 marca 1930 roku w lokalu Stowarzyszenia Architektów Polskich w Warszawie zjazd delegatów zrzeszeń architektonicznych całej Polski. Na posiedzeniu tem ukonstytuował się Związek Stowarzyszeń Architektów Polskich.

Do związku przystąpiły następujące zrzeszenia:

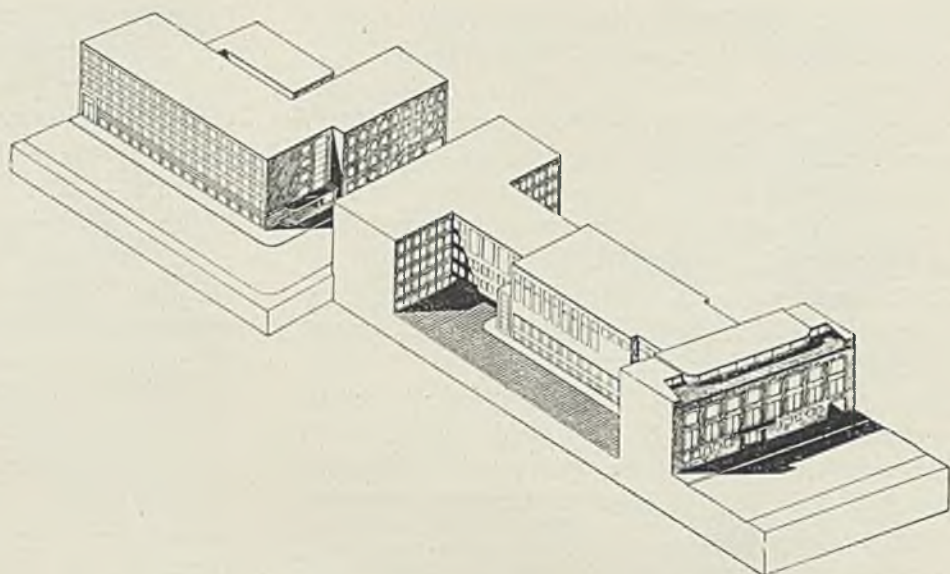
1. Kolo Architektów w Warszawie
2. Stowarzyszenie Architektów Polskich, Warszawa

3. Kolo Architektów w Poznaniu.
4. Kolo Architektów w Lublinie.
5. Związek Architektów na Śląsku.
6. Kolo Architektów i Budowniczych w Łodzi.
7. Łódzkie Stowarzyszenie Architektów.
8. Stowarzyszenie Architektów na Pomorzu.
9. Kolo Architektów Polskich w Gdyni.
10. Towarzystwo Urbanistów Polskich w Warszawie.
11. Związek Architektów Województwa Krakowskiego.

Organem Związku jest Rada, w skład której weszli:

Jan Stefanowicz jako prezes Związku (S. A. P.); Tadeusz Nowakowski jako skarbnik Związku (K. A. W.); Lech Niemojewski (S. A. P.); Członkowie Rady: Adam Paprocki (T.U.P. w Warszawie); Gustaw Trzeźński (K. A. W.); Mirosław Szabuniewicz, dyrektor Związku (S. A. P.).

Rys. 1-2. Arch.: Jerzy Gelbard, Roman Sigalin, Grzegorz Sigalin i Witold Woyniewicz (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 36 gmachu Z.P.N.S.P. w Warszawie. Nagroda I. Aksonometria i plan sytuacyjny w skali 1:1200.



KONKURS NA DOM Z. P. N. S. P. W WARSZAWIE

Konkurs na dom Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powstających możemy zaliczyć do najbardziej udanych pod względem ilościowym i jakościowym. Do powodzenia konkursu przyczyniła się pewność szybkiego zrealizowania wybranego projektu i prawdopodobieństwo bogatego wyposażenia wewnętrznego, dociągniętego przynajmniej do okazałości wewnątrz niedalekiego sąsiada, domu Związku Kolejarzy, gdzie w dużej ilości użyto marmurów zagranicznych, stosowano malowidła ściennie i rzeźby.

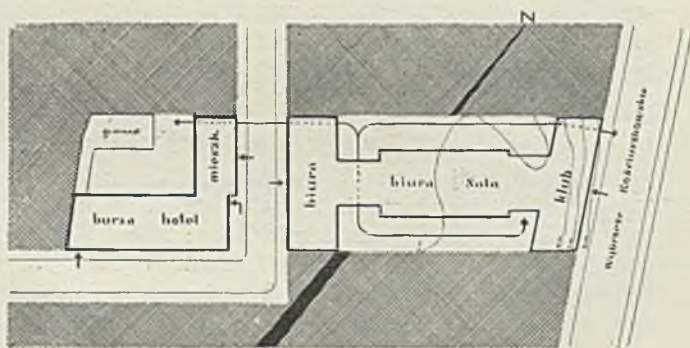
Poziom projektów był wysoki i z łatwością można było odnaleźć wśród prac nieodznaczonych kilka szkiców, poważnie rywalizujących z nagrodzonymi. Wobec braku szczegółowej oceny projektów nagrodzonych, w protokole sądu konkursowego, nie można ustalić, czym kierował się sąd przy wyróżnieniu prac. Stwierdzić tylko można, że w każdym bądź razie do swego programu nie przywiązywał zbytnio

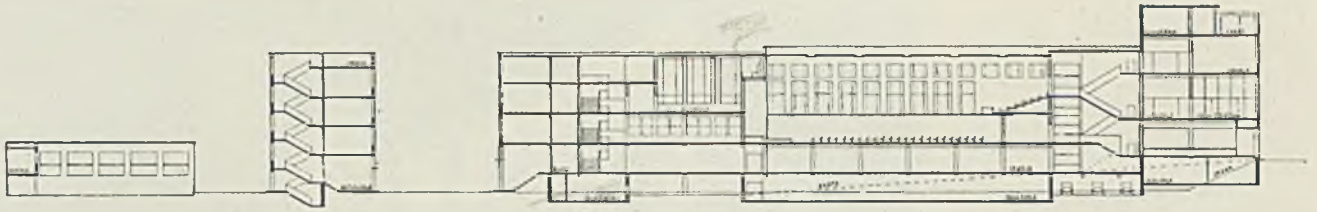
wagi, gdyż pominięcie kilku większych pomieszczeń, przewidzianych w programie, ulokowanie pokoi biurowych w najniższej kondygnacji w wąskich podwórkach oraz wysokość zabudowań w stosunku do podwórz — nie wpłynęły na ocenę.

Podobno prawie wszystkie projekty odznaczone grzeszą przeciwko przepisom budowlanym; najlepiej o tem mogą wiedzieć fachowcy tej miary, jacy stanowili przeważającą większość grona sędziowskiego. Ponieważ według przyjętego u nas zwyczaju niemal zawsze projekty, nagrodzone i przeznaczone do wykonania, autorzy następnie z gruntu przerabiają, należy przypuszczać, że i obecnie przeznaczony do realizacji efektowny szkic arch.: T. Burszego i A. Kowalskiego będzie odpowiednio przerobiony i do wszelkich przepisów dostosowany.

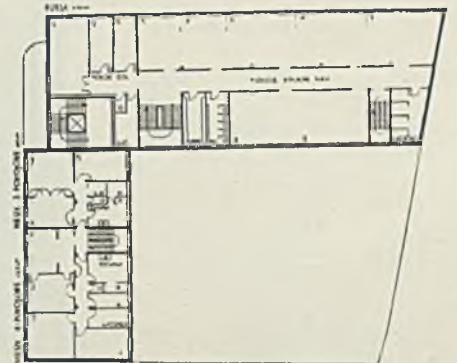
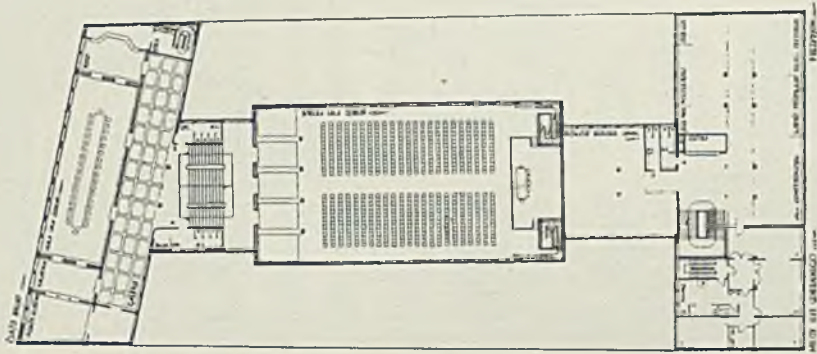
Ten smutny zwyczaj grzebania swoich pierwszych pomysłów doprowadził m. in. do tego, że ze świętego szkicu prof. Przybylskiego na Archiwum Państwowe nie pozostało w szczegółowym projekcie. Należy życzyć, ażeby „ulepszanie” szkicu na gmach M. S. Z. nie doprowadziło i prof. Świerczyńskiego do zaniechania swej pierwotnej koncepcji. Warszawa byłaby pozbawiona dwóch najlepszych projektów, jakie dostarczyły konkursy architektoniczne po „wybuchu” Polski.

Wyróżnione przez Sąd Konkursowy projekty na dom Z. P. N. S. P. winny dać odpowiedź na następujące pytania: 1. zastosowanie się do skośnej linii regulacyjnej na wybrzeżu Kościuszkowskim, 2. utrzymanie mniej więcej jednolitej z sąsiadami linii

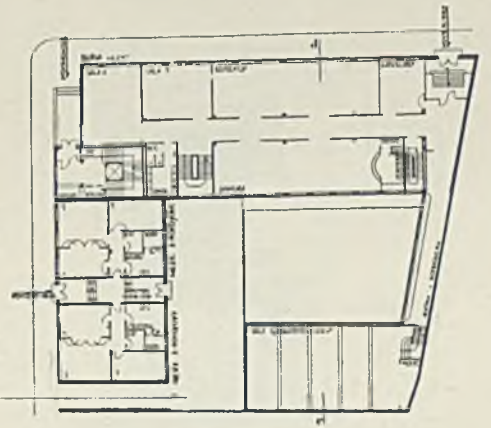
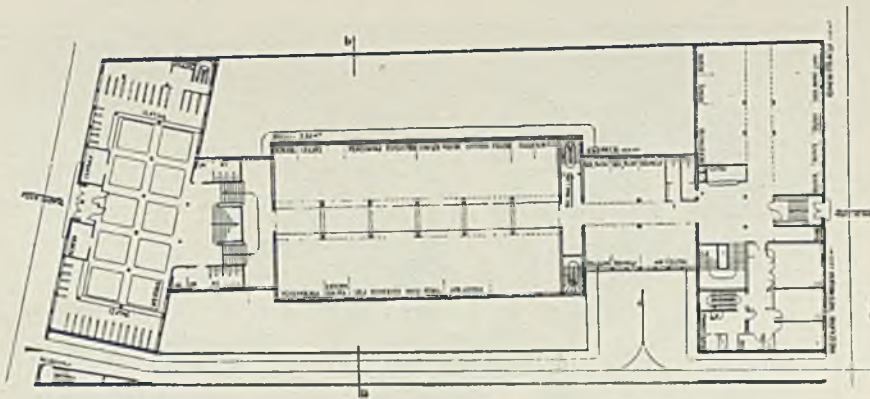




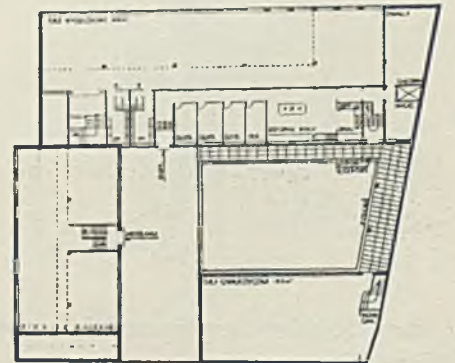
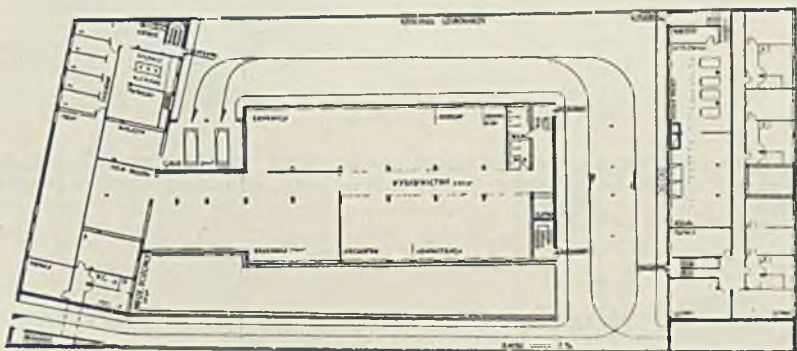
Przekrój podłużny.



I piętro.

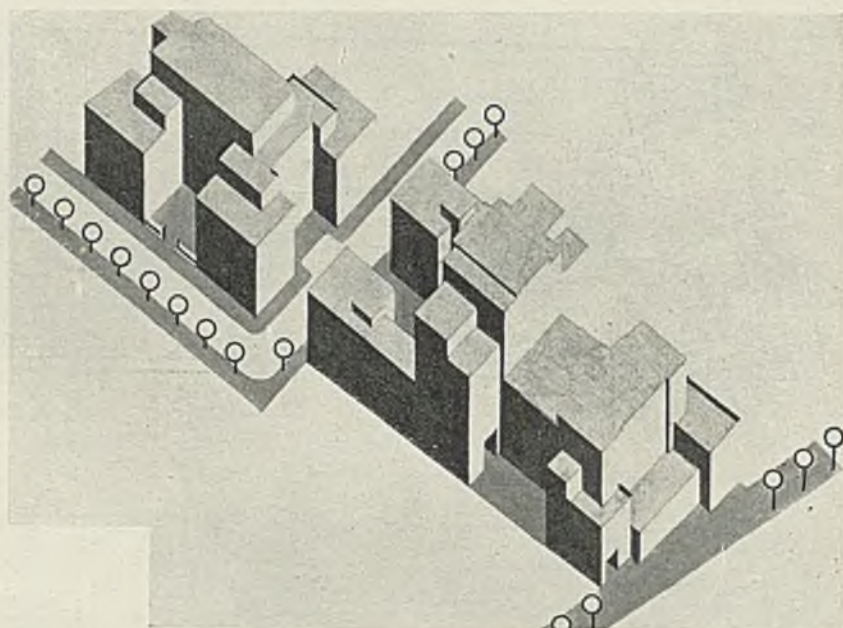
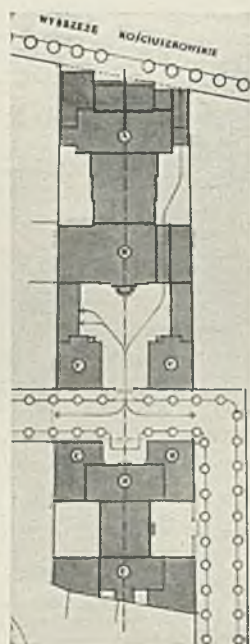
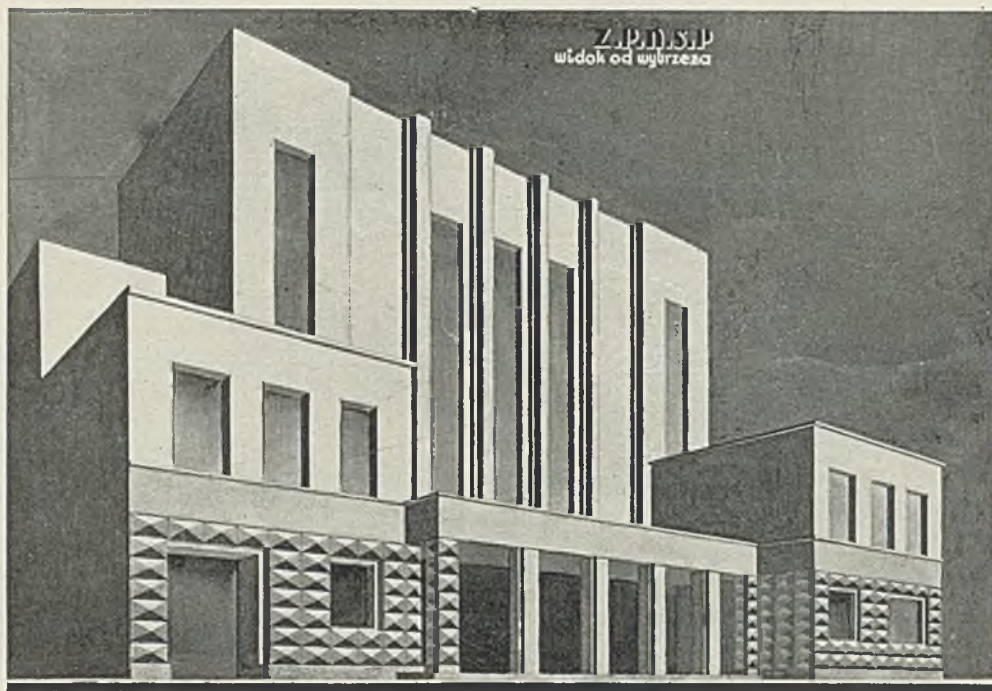


Parter.



Rzut podziemia.

Rys. 3—6. Arch.: Jerzy Gelbard, Grzegorz Sigalin, Roman Sigalin i Witold Wojniewicz (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 36 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Nagroda I.
Rzuty 1:800.

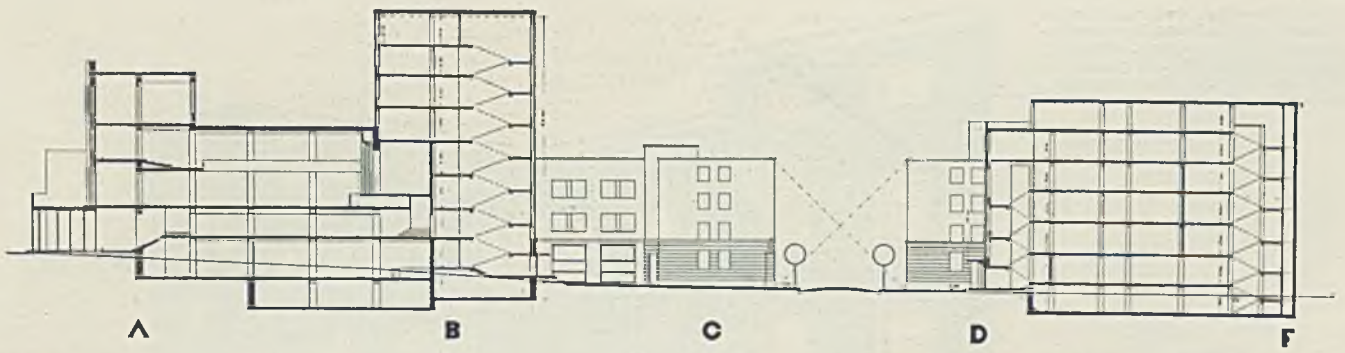


Rys. 7—9. Arch.: Teodor Bursze i Antoni Kowalski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 57 gmachu Z.P.N.S.P. w Warszawie. Nagroda II. Widok perspektywiczny, aksonometria i sytuacja.

górnej, 3. celowe ugrupowania wewnętrzne i wartości architektoniczne, 4. t. zw. reprezentacja (o ile ta jest potrzebna w domu nauczycieli szkół powszechnych).

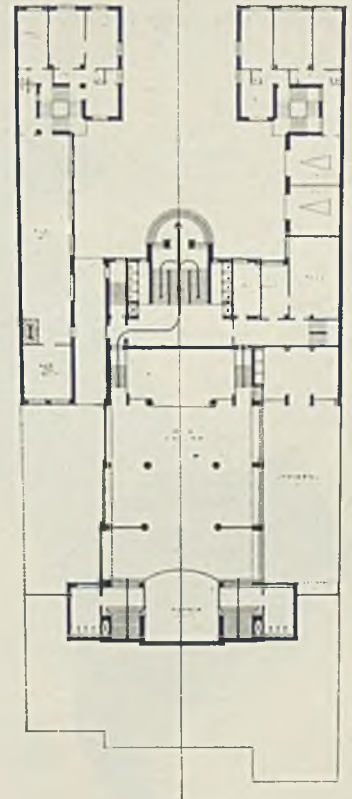
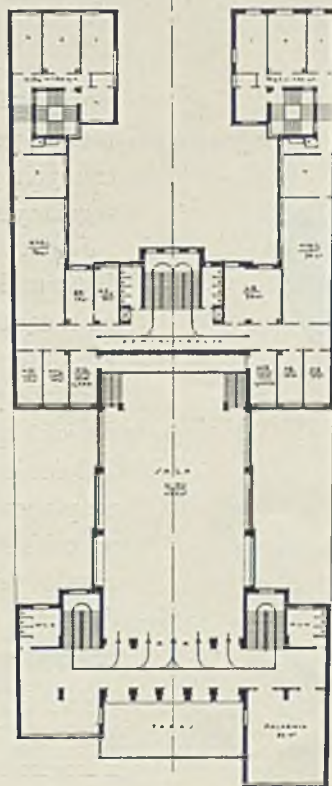
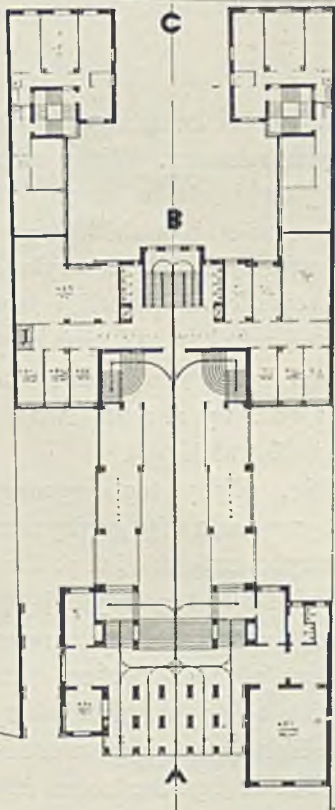
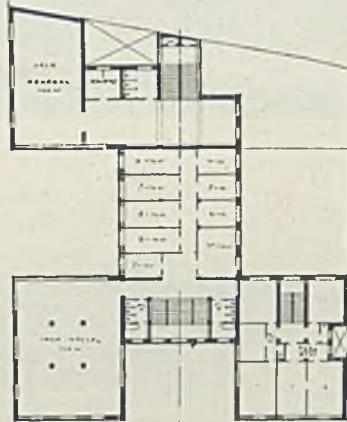
Skośną linię regulacyjną wybrzeża Kościuszkow-

skiego w nagrodzonych projektach przeważnie zachowano, stosując się do linii istniejących domów. Najrzetelniej w tym wypadku postąpiono w projekcie, odznaczonym nagrodą I, stawiając budynek wzdłuż ustalonej linii bez żadnych ryzalitów i masko-



Skala 1:800.

Przekrój wzdłużny.



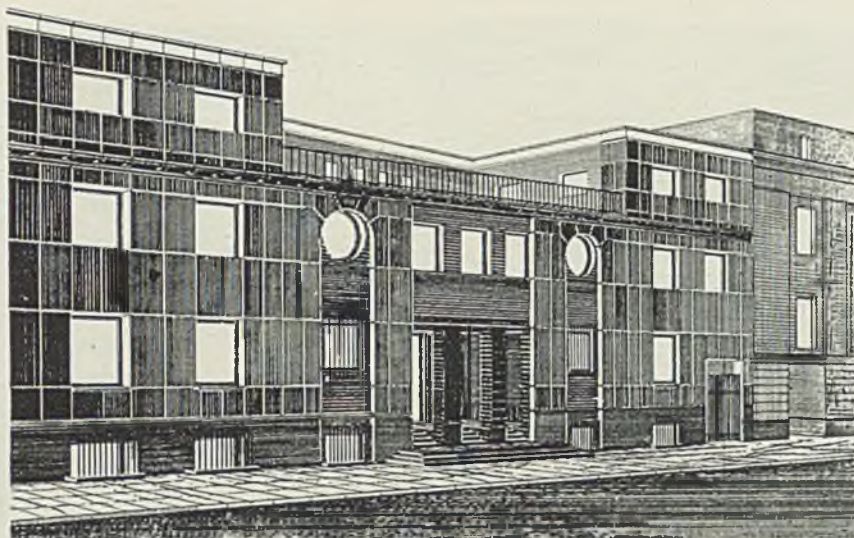
Rzut parteru.

Rzut I piętra.

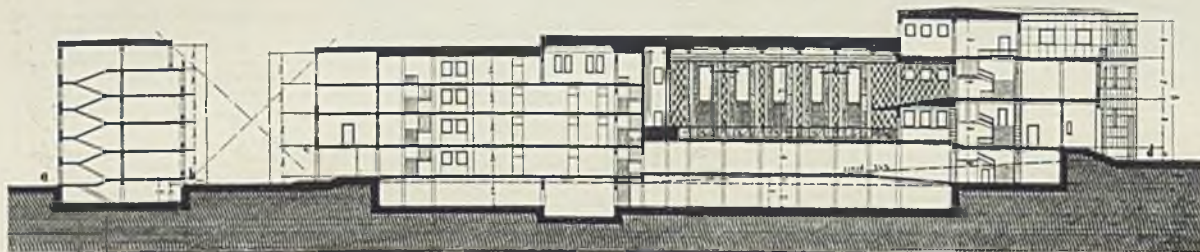
Rzut II piętra.

Rys. 10 — 13. Arch.: Teodor Bursze i Antoni Kowalski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 57 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Nagroda II.

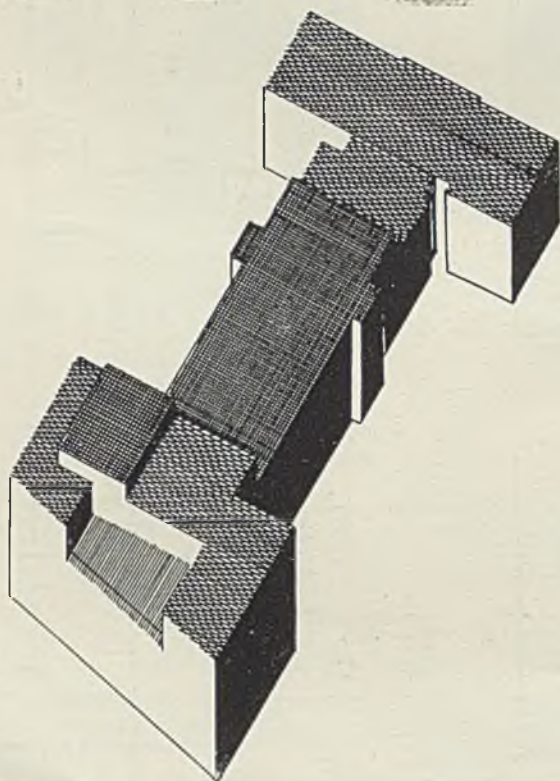
Rys. 14—16. Arch.: Kamil Lisowski i Bohdan Krzemieniecki (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 9 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Nagroda II.



Widok perspektywiczny.



Przekrój podłużny 1 : 800.



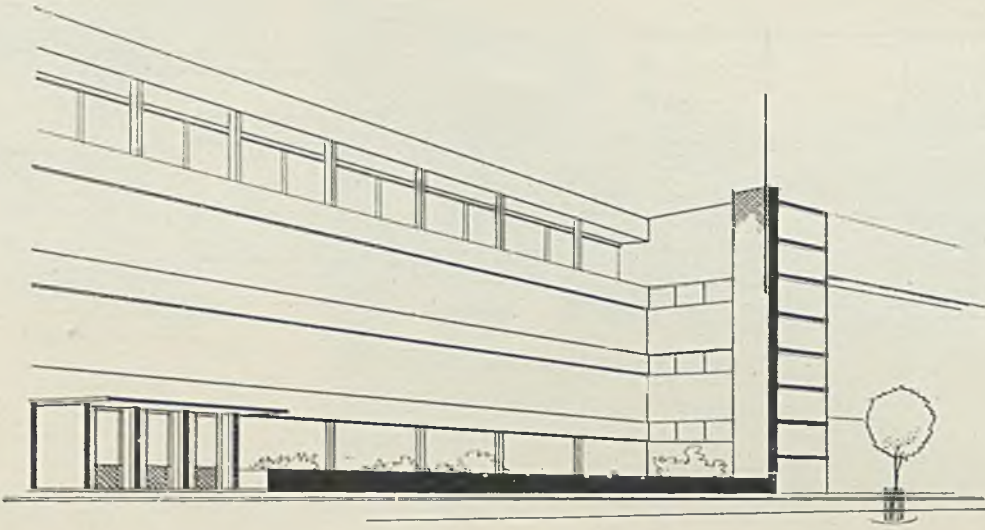
Aksonometria.

wał i gubiąc załamanie się osi kompozycji na głębokim podęście głównych schodów. Wśród oznaczonych projektów, wylamali się ze skośnej linii regulacyjnej arch.: T. Bursze i A. Kowalski (nagr. II) i J. Klewin (nagr. III), stawiając blok na wybrzeżu Kościuszkowskim prostopadle do parceli i łącząc go z sąsiadami za pomocą uskoków. W tych dwóch projektach potraktowano sprawę wyraźnie indywidualistycznie, stwarzając silny akcent (zwłaszcza projekt pp. Burszego i Kowalskiego).

Założenie byłoby słuszne, gdyby tego wymagało rozplanowanie otoczenia gmachu, a więc gdyby istniał na osi budynku plac, skrzyżowanie ulic i t. p. Utrzymanie jednolitej górnej linii regulacyjnej (linji dachów), podkreślającej znaczenie zadrzewionej skarpy warszawskiej, jest również bardzo ważne. Alarm w sprawie ratowania tej zadrzewionej skarpy, wszczęty przez arch. E. Norwertha w sprawozdaniu z konkursu na gmach M. S. Z., był bardzo na czasie i, daj Boże, aby „wyregulował” miejskie pomysły regulacyjne w tej kwestji na właściwą drogę.

W układzie wewnętrznym prawie wszystkie pro-

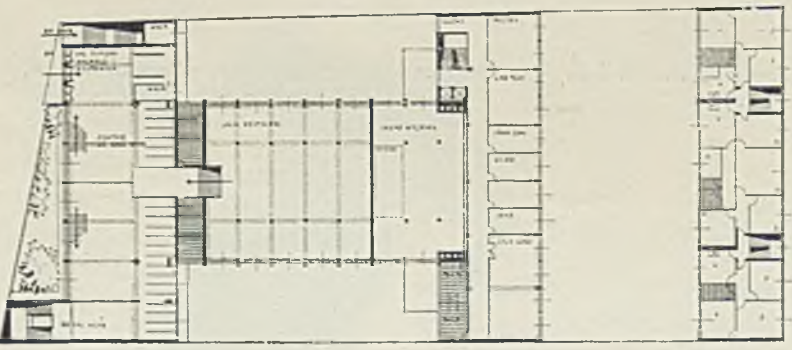
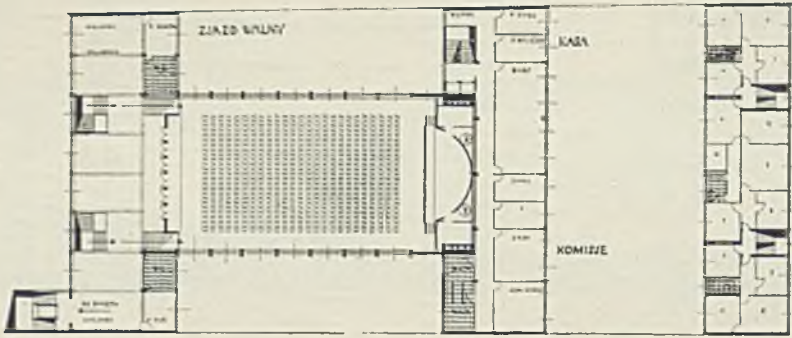
Rys. 20—23. Arch. Jan Klewln (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 42 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Nagroda III. Widok od strony wybrzeża i rzuty poziome.



Skala 1 : 800.

I piętro.

II piętro.

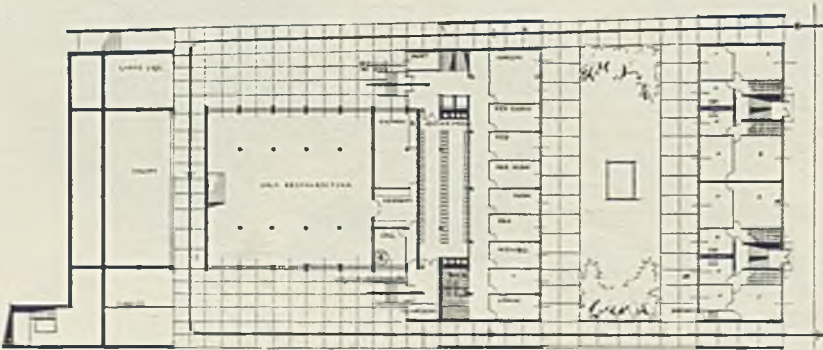


Parter.

I piętro.

Mieszkania.

Bursa.



Sulereny.

Parter.

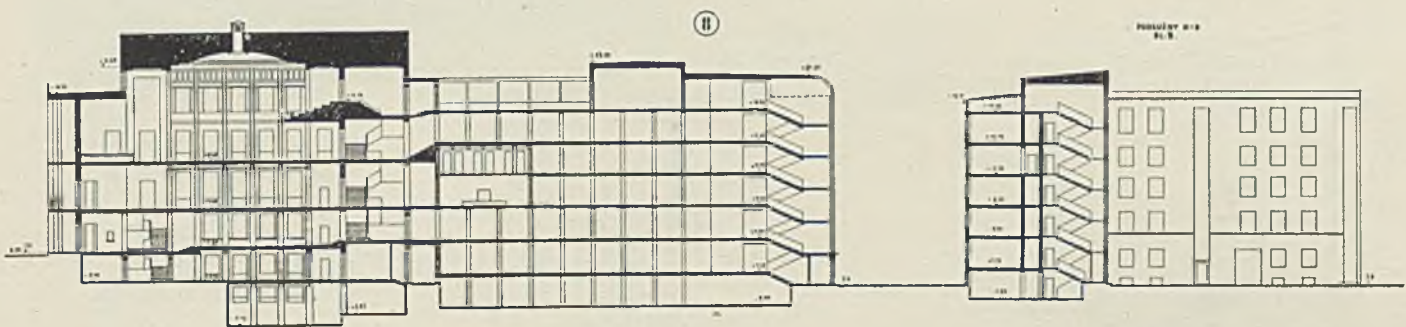
Skala 1 : 800.

Rys. 24 — 27. Arch.: Stefan Colonna Walewski i Tadeusz Leśniowski
 (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 35 gmac u Z.P.N.S.P. w Warszawie.
 Projekt zakupiony.

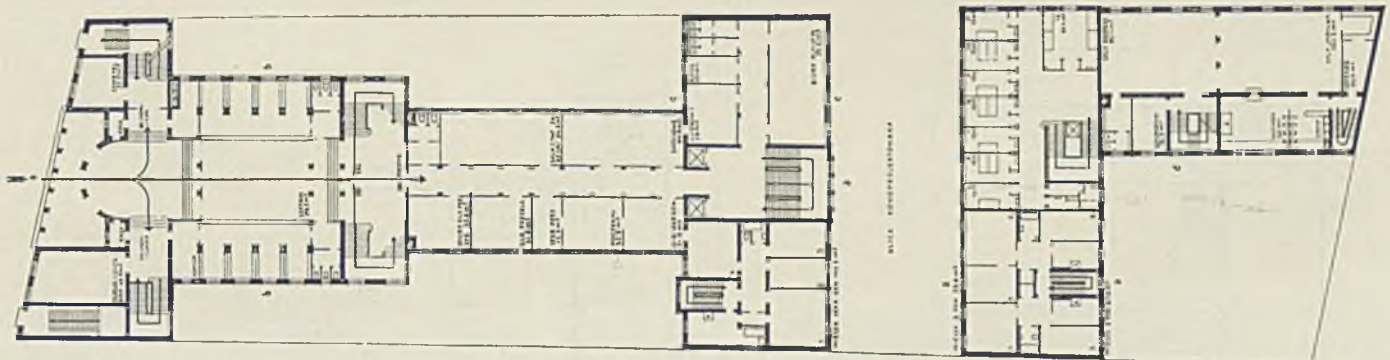


Widok perspektywiczny.

Skala 1: 800.



Przekrój podłużny.



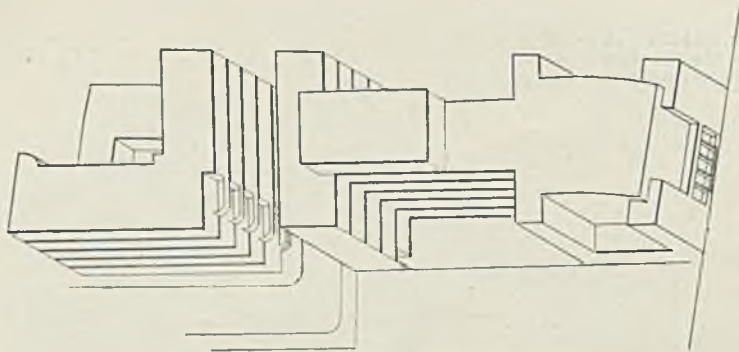
Rzut i piętra.



Rzut przyziemia.

Rzut wysokiego parteru.

Rys. 28—30. Arch.: Miruta Słońska i Jan Łukasik (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 4 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Projekt zakupiony.



Aksonometria 1:1600.

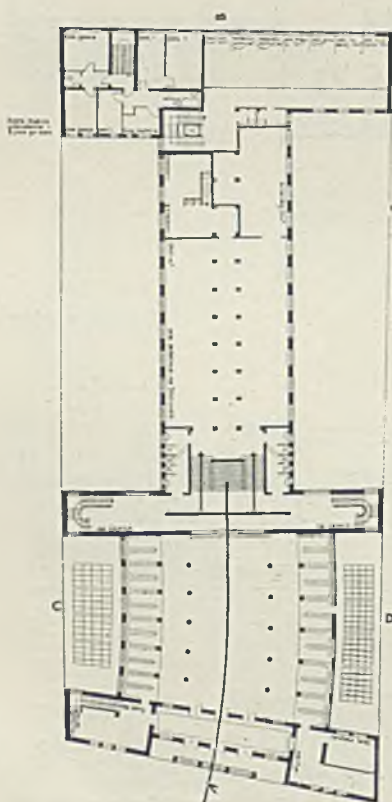
Skala 1:800.



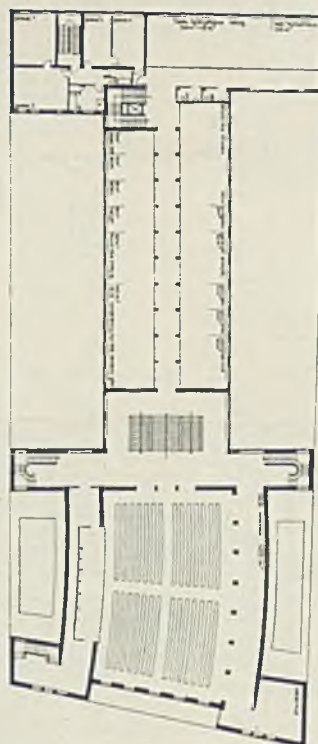
I piętro



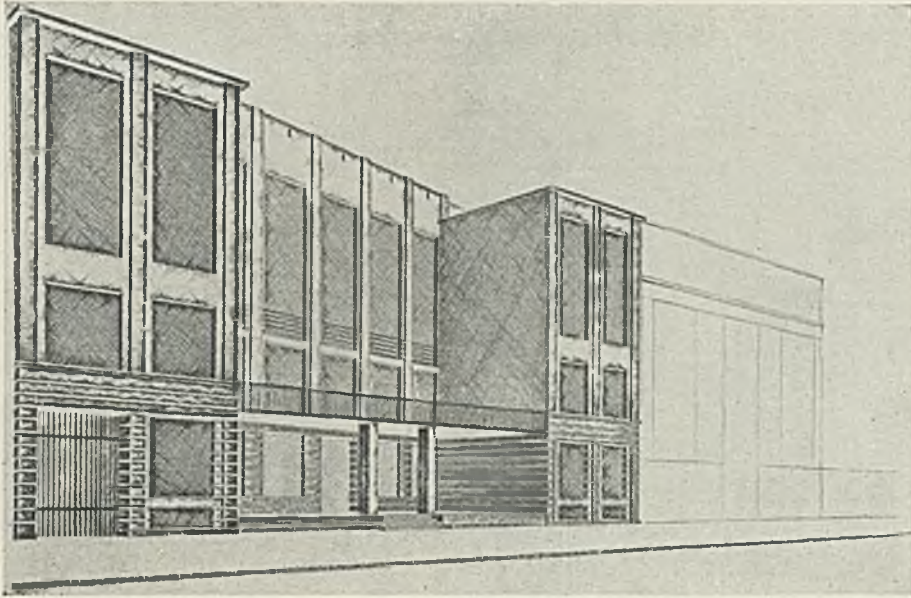
II piętro



Parter

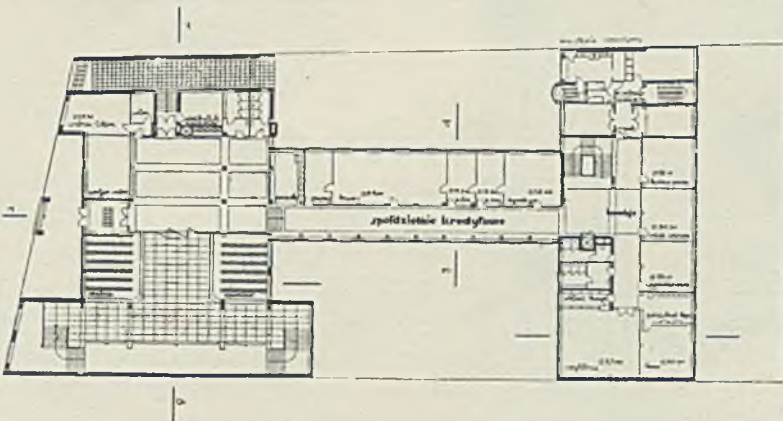
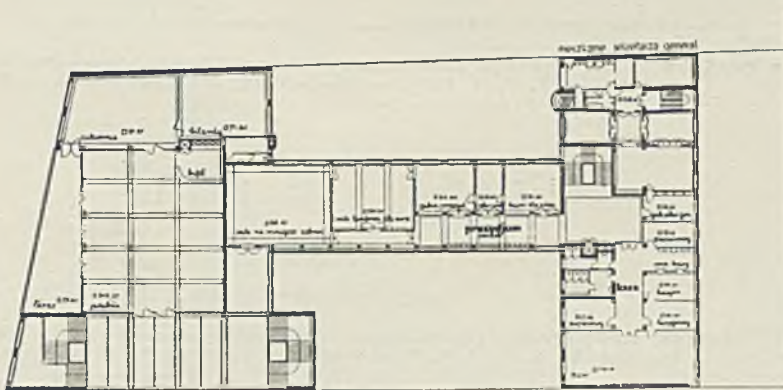


I piętro



Rys. 31—34. Arch.: Jan Kukulski i Czesław Duchnowski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 24 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Projekt zakupiony.

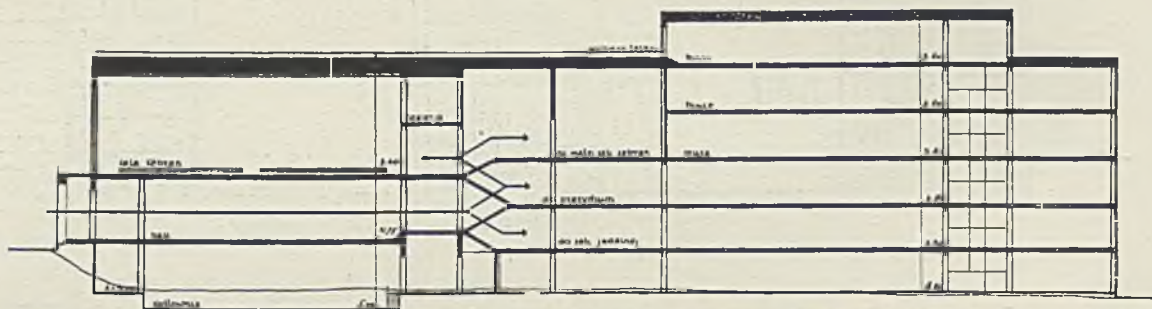
Widok od strony wybrzeża; przekrój podłużny, rzuty I piętra i parteru w skali 1:800.



H

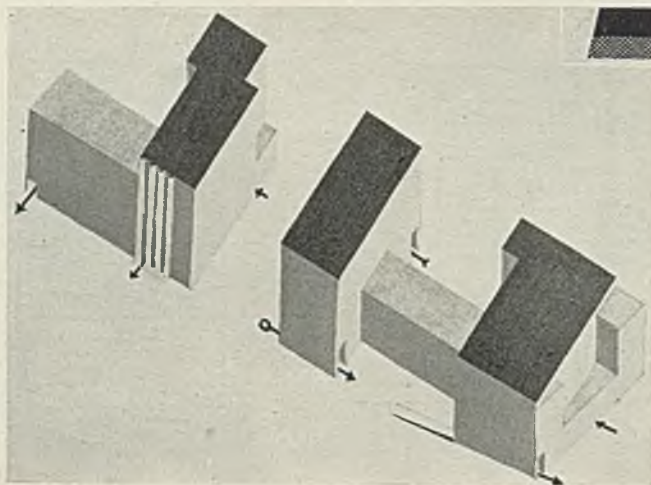


Widok od strony wybrzeża.
Przekrój A—B. Skala 1:600.



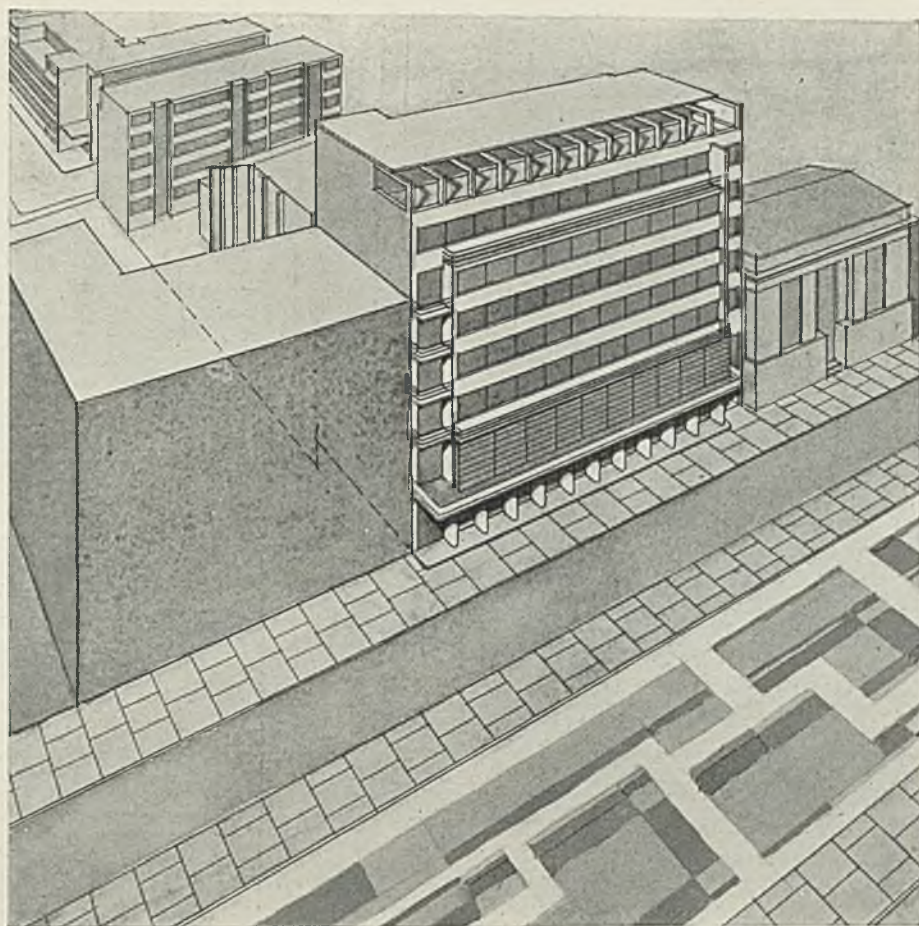
Rys. 35 — 36. Arch.: Miruta Stońska i Jan Łukasik (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 4 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Projekt zakupiony.

Rys. 37. Arch.: Jan Kukulski i Czesław Duchnowski (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 24 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Projekt zakupiony.

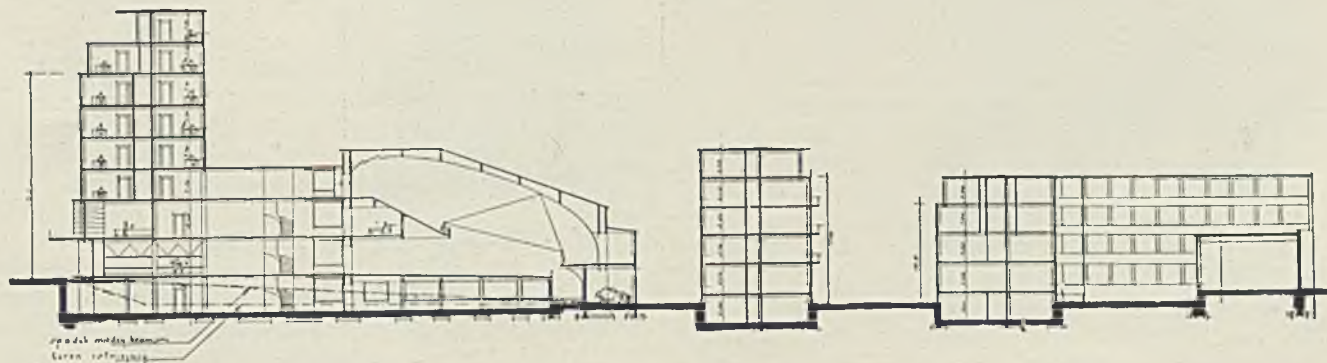


Widok aksonometryczny.

Rys. 38—39.
Arch. Szymon Syrkus i Helena Syrkus (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 34 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Projekt zakupiony.

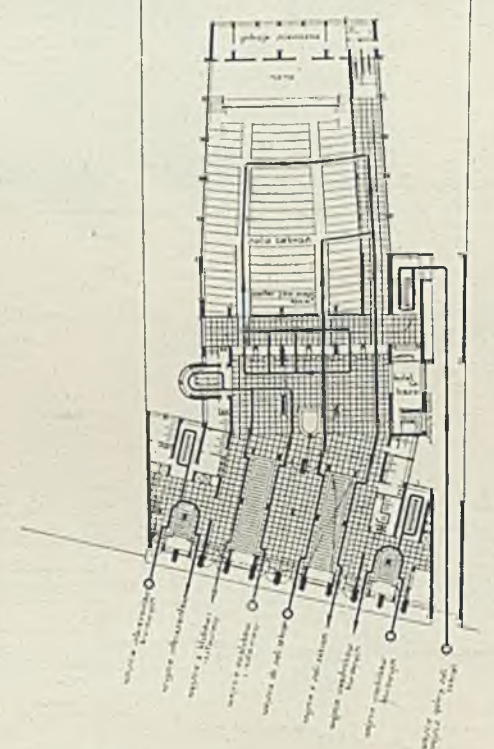
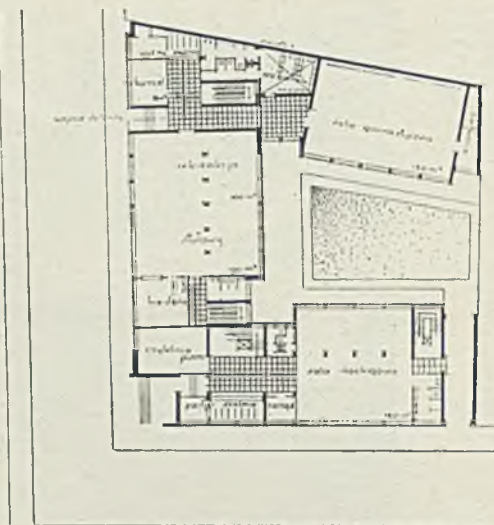
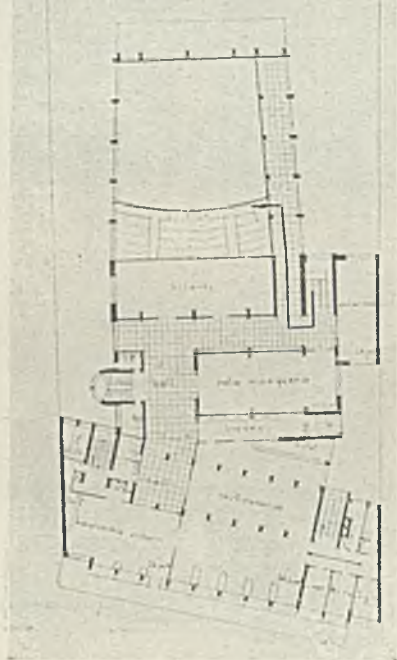
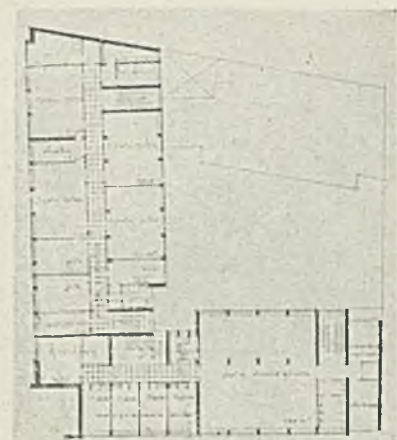


Widok perspektywiczny. Przekrój podłużny. Skala 1: 800.



projekty starają się możliwie wyraźnie podkreślić podział budynków na trzy grupy: klubową, biurową i mieszkalną, skupiającą mieszkania, hotel, i bursę. Ten podział najwyraźniej podaje projekt, odznaczony nagrodą III. Większość nagrodzonych projektów, wraz z nagrodą I na czele, rozwija kompozycję wzdłuż podłużnej osi parceli, stwarzając po bokach wydłużone podwórza o szerokości bardzo nieznacznej, bo zaledwie 8 m. Żądane przez program pomieszcze-

nia najlepiej poukładano w szufladki w projekcie, odznaczonym nagrodą I. Zastosowanie jednak przez autorów nieznacznej wysokości (3 m.) do wielkich sal, aczkolwiek spowodowało małą kubaturę całości, musiało wpłynąć ujemnie na ukształtowanie architektoniczne, stwarzając dość nudną elewację. W dwóch nagrodach drugich poświęcono więcej energii na opracowanie widoków zewnętrznych i osiągnięto rezultaty bardziej efektowne, zwłaszcza w pro-



Rys. 40 — 41. Arch. Szymon Syrkus i Helena Syrkus (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 34 gmachu Z.P.N.S. P. w Warszawie. Zakupiony,

Rzut I piętra i przyziemia
1:800.

jeckie pp. Burszego i Kowalskiego, posiadającym najwięcej cech, t. zw. reprezentacyjnych.

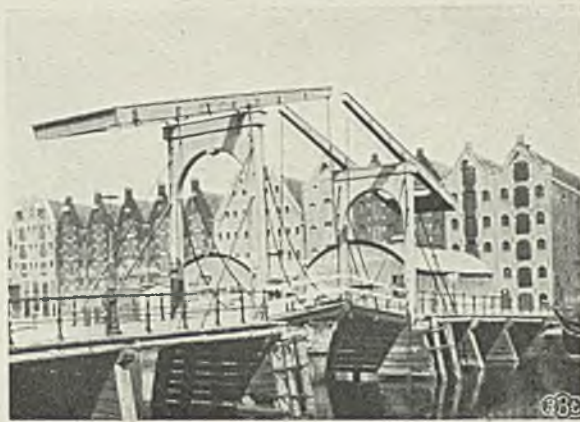
Sąd konkursowy stanowili:

Minister Robót Publicznych, Inż. P. Jędrzej Moraczewski; Prezydent miasta stol. Warszawy, Inż. P. Zygmunt Słomiński; Dyrektor Depart. Sztuki Ministerstwa W. R. i O. P. Prof. P. Wojciech Jastrzębowski — artysta malarz; Prof. P. Marjan

Lalewicz — Akademię architektury; Naczelnik Wydziału Ministerstwa R. P. Inż. P. Jan Tomasz Kuddelski; Inż. P. Aleksander Raniecki — architekt oraz czterech przedstawicieli Zarządu Głównego Związku P. N. S. P.: Poseł, wiceprezes Związku P. Julian Smulikowski; Poseł, wiceprezes Związku P. Zygmunt Nowicki; Dyrektor Sem. naucz. skarbnik Związku P. Karol Makuch; Poseł, sekretarz generalny Związku P. Ludwik Suda.



Rys. 1. Stary wiatrak w Rotterdamie.



Rys. 2. „Pakhuis” w Amsterdamzie.

WSPÓŁCZESNA ARCHITEKTURA HOLENDERSKA

P. M. LUBIŃSKI

(Korespondencja specjalna dla red. *Architektury i Budownictwa*)

Dokończenie

III. Wszędzie i w Holandji.

W czerwcu 1928 roku został zwołany Kongres Międzynarodowy w Chateau de La Sarraz w Szwajcarii, który zjednoczył akcję najwybitniejszych architektów nowoczesnych. Ustalono podstawy ugrupowania międzynarodowego oraz przedsięwzięto próby wspólnej akcji, mającej na celu kształtowanie opinii i oddziaływanie na organizmy państwowe. W tym celu kongres wydał odezwę, składającą się z deklaracji ogólnego porządku i z wyjaśnienia, określającego rolę architekta w nowoczesnym społeczeństwie, jak również wszystkich zagadnień, z jego rolą związanych.

Deklaracja Kongresu w La Sarraz:

Niżej podpisani architekci, reprezentujący grupy narodowe nowoczesnych architektów, stwierdzają jedność swych poglądów w sprawie zasadniczych koncepcyj architektury, jak również w sprawie obowiązków, jakie zawód ich nakłada na nich w stosunku do społeczeństwa.

Specjalny nacisk kładzie się tu na fakt, że „budowanie” jest elementarną czynnością człowieka, związaną ściśle z ewolucją i rozwojem życia ludzkiego. Zadaniem zatem architektów jest uzgodnić swe czynności z duchem czasu. Ich dzieła muszą wyrażać ducha czasu. Odmawiają oni zatem kategorycznie stosowania w pracy tych metod, które mogły ożywiać prace minionych pokoleń; widzą natomiast konieczność stworzenia nowej koncepcji w architekturze, koncepcji, która mogła zadowolić wymagania duchowe, intelektualne i materialne współczesnego życia.

W pełnej świadomości głębokich zmian, jakie w dzisiejszej strukturze społecznej zaszły wskutek zmechanizowania, widzą oni, iż zjawiska architektoniczne muszą ulec rewizji, któraby była odpowiednikiem tych wszystkich fluktuacyj, jakim podległy życie i porządek społeczny.

Prawdziwym celem ich zjazdu jest wytworzenie harmonii między czynnikami życia obecnego, a to na drodze umieszczenia architektury na odpowiednim miejscu na polu ekonomicznym i społecznym i wyrwania jej z rąk jałowych akademij, pielęgnujących formułki przeszłości.

W tym przeświadczeniu łączą się, przyrzekając wspomagać się wzajemnie w celu realizowania materialnego i moralnego swych idei na polu międzynarodowym.

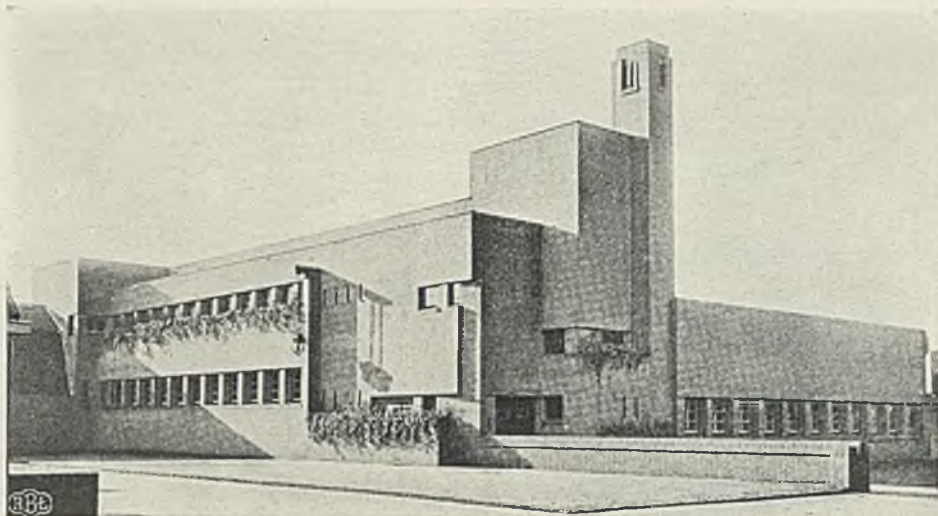
Wśród wielu podpisów spotykamy: Le Corbusier'a, A. Lurçat'a (Francja), E. May'a (Niemcy), J. Frank'a (Austria), H. P. Berlage, Rietveld'a i M. Stam'a (Holandia).

II Międzynarodowy Kongres w Frankfurcie n/Moenem, w październiku 1929 zajmował się głównie sprawami tanich mieszkań (Die Wohnung für das Existenzminimum). Wszystkie niemal kulturalne państwa wzięły udział w kongresie (również Polska). Holandia wydelegowała do Frankfurta J. J. Oud'a i Rietveld'a.

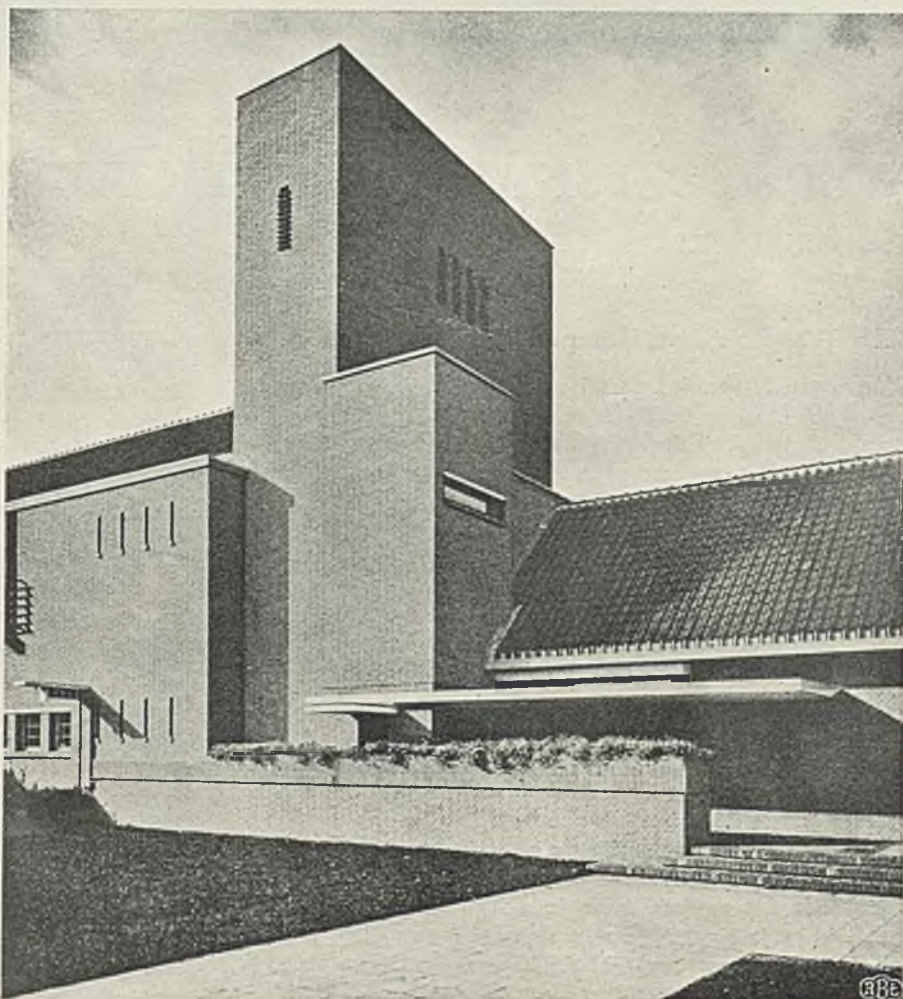
Widzimy więc, że początkowo nieśmiało i w kilku zaledwie punktach rozpoczęty ruch trwa nadal.

Zrozumienie potrzeb i pęd ku nowej architekturze objął już całą niemal Europę, a nawet częściowo i Amerykę. (R. J. Neutra, godny następcą genialnego F. L. Wright'a). Krytyczne spojrzenie na zorganizowany ruch nowoczesnej architektury, wśród różnych narodów, sprowadzi rychło nasze największe zainteresowanie do Holandji. O początkach nowego kierunku architektury holenderskiej i budownictwie mieszkaniowym mówiliśmy już w poprzednich rozdziałach. Dziś pragnę się zająć nieco stosunkami holenderskimi w sferach architektonicznych i budownictwem miejskim. Do najpopularniejszych zawodów w Holandji należy bezsprzecznie zawód architekta. Składa się na to wiele czynników. Po pierwsze buduje się bardzo dużo i potrzeba budowania bynajmniej nie maleje, następnie zamiłowania Holendrów

Rys. 3. Arch. W. M. Dudok. Szkoła w Hilversum Boschdrift (1921).



Rys. 4. Arch. W. M. Dudok. Szkoła w Hilversum Maazanplein (1925).



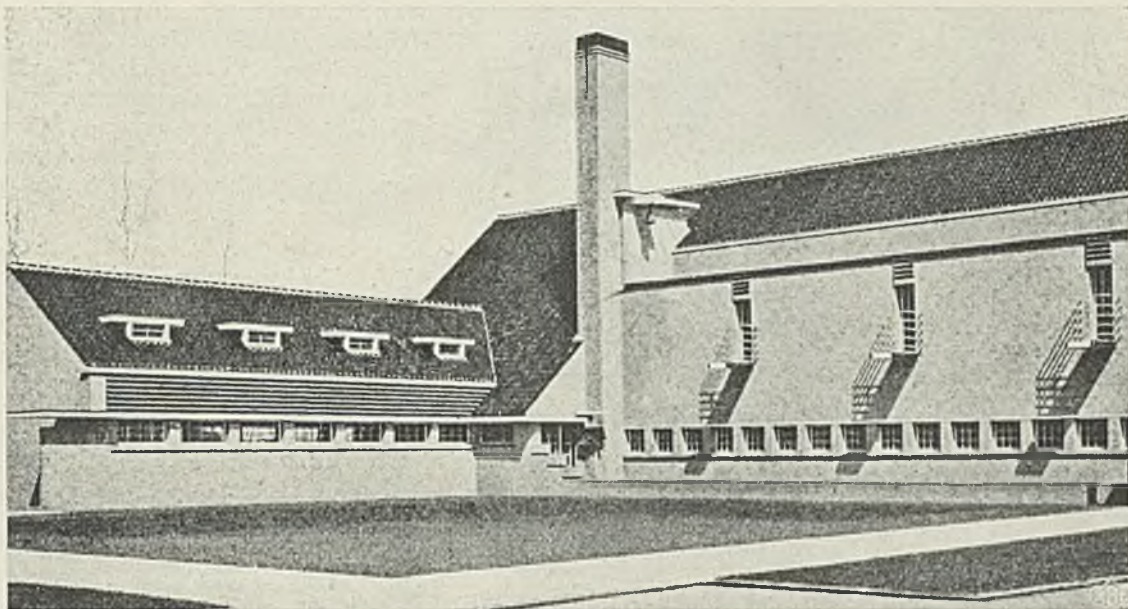
do sztuk plastycznych i wielka tradycja stawiają rozległe wymagania. By im sprostać, kadry budowniczych muszą być liczne.

Zdolnych i chętnych nie brak.

Pozostaje do rozwiązania sprawa studjów. Wysoko postawione szkolnictwo zawodowe zaspakaja potrzeby w najogólniejszym tego słowa znaczeniu.

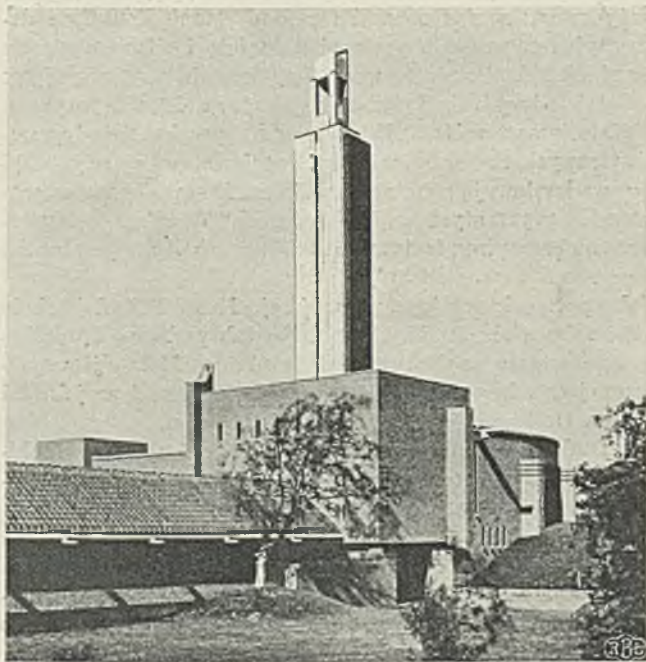
Nieliczne tylko jednostki po ukończeniu szkół średnich, zamiast szybko zdobyć fach w szkole zawodowej, wstępują na wyższe uczelnie. Jeśli chodzi o wyższe wykształcenie architektoniczne, to w Holandji można je uzyskać tylko na uniwersytecie w Delft.

Wydział Architektury w Delft daje tytuł inżyniera, który, rzecz charakterystyczna, wcale nie jest praktycznie potrzeb-

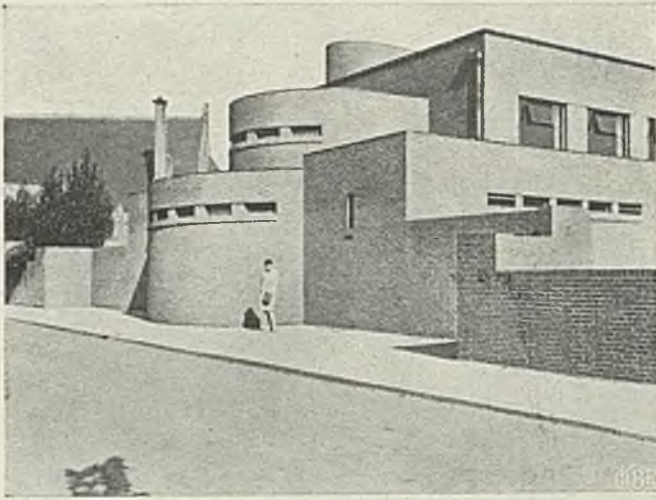


Rys. 5. Arch. W. M. Dudok. Szkoła w Hilversum Zwaluwenplein (1925).

Rys. 6. Arch. W. M. Dudok. „Columbarium” w Westerveld (1925).

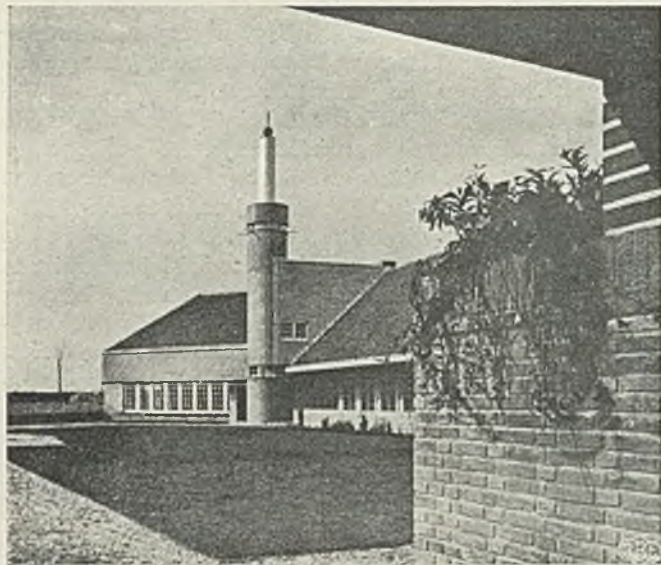


ny, to znaczy do prawa budowy jest on całkiem zbędny. Uniwersytet jest bardzo kosztowny, a przytem kierunek studjów na architekturze w Delft przestarzały i zupełnie nie odpowiadający wymaganiom chwili. Toteż przeciętny Holender kończy szkołę zawodową, często uzupełnia studja zagranicą i praktykuje. Praktyki tej jest wbród, a w zależności od stopnia swego talentu i wiedzy zawodowej ma się jej mniej lub więcej. Do tytułu architekta prawo ma każdy, kto coś buduje. „Prawo budowy”, „prawo podpisu” nie istnieje. Sprawa ta jest unormowana w sposób zupełnie od naszego odmienny. Każdy projekt, choćby najprostszy i opracowany przez wybitnego bodaj architekta, musi być z całą drobiazgowością przejrany, sprawdzony i wreszcie zakwalifikowany do budowy przez surowy Urząd Budowlany (Bouwpolitie). Gdy projekt odpowiada przepisom obowiązującym, a proście wydziału konserwatorskiego i miejskiej radzie artystycznej (schoonheidscmissie), wtedy dopiero można przystąpić do jego realizacji. Przy zatwierdzaniu projektu ani cenzus naukowy, ani nazwisko architekta nie jest brane pod uwagę. Legitymacją architekta dla szerokiej warstw klienteli jest jego przynależność do tej lub innej organizacji zawodowej. Najpoważniejszym i jedynym dziś prawie stowarzyszeniem architektów holenderskich jest B. N. A. (Bond van Nederlandsche Architecten). O przyjęciu do stowarzyszenia kwalifikuje wyłącznie uprzednia działalność zawodowa kandydata. Do B. N. A. przyjmowani są tylko ci architekci, którzy mogą się wykazać istniejącymi już pracami, trwałymi i widomymi śladami swoich umiejętności. W kierunku popularyzacji architektury wiele robią częste konkursy z wysokimi nagrodami i wystawy architektoniczne. W Holandji daje się zauważyć szalona wprost specjalizacja. Jak najdalej posunięta etyka zawodowa pozwala na tworzenie spółek, indywidualnie przy każdej budowie. I tak łączą się do wspólnej pracy przy jednym obiekcie architekt, inżynier-konstruktor, dekorator wnętrz itd., działając w porozumieniu, acz mając zupełną swobodę w ramach swojej kompetencji.



Rys. 7. Szkoła w Hadze.

Rys. 8. Arch. W. M. Dudok. Szkoła w Hilversum Egelandierstraat (1926—27).



Ludzie znają się, są ucieziwi, etyczni, pracowici. Pomagają sobie—nigdy nie przeszkadzają. Robota idzie składnie i harmonijnie. Rezultaty jej są wspaniałe.

Do rozwoju nowej architektury przyczyniają się bardzo gminy miast, nie tylko przez budowę osiedli, lecz i przez rozpisywanie konkursów na gmachy miejskie, lub wnosząc je samodzielnie, zawsze nowoczesne, celowe, proste, przez co nie tylko zachęcają architektów do tworzenia w duchu współczesności, lecz stają się nauczycielem nowej architektury szerokich sfer mieszczańskich.

Gminy zajmują się zarówno budowaniem, jako też burzeniem, lub ochroną zabytków.

Gdy względy urbanistyczne nakazują demolowanie całych bloków, jeśli są one bez wyraźnie wielkiej wartości artystycznej, rozbiórka idzie tak szybko, że w ciągu kilku dni zaledwie otrzymuje się całkiem wolne nowe przestrzenie.

Natomiast cały szereg obiektów pozostaje pod stałą i bezwzględną opieką władz gminnych.

Do obiektów tych przedewszystkiem zalicza się wiatraki, śpielerzo i składy.

Wiatraki (rys. 1) ostatniemi czasy zastępowano przez turbiny, a temsamem ulegały zagładzie te typowe dla holenderskiego krajobrazu, pełne malowniczości budowle.

Śpielerzo i składy, t. zw. pakhuis (rys. 2), stanowią tak ciekawą i potężną gałąź w historii architektury holenderskiej, że temsamem niszczenie ich byłoby barbarzyństwem.

IV. Budownictwo miejskie.

Pierwsze nowoczesne budowle miejskie zaprojektowali architekci, należący ideowo do grupy amsterdamskiej.

Po Cuijpers'ie i Berlage, jak grzyby po deszczu, wyrastają najpierw w Amsterdamie gmachy, które choć nie odpowiadają naszym dzisiejszym wymaganiom, posiadają jednak istotną wartość, choćby tylko przez zerwanie z akademizmem, wniesienie nowych pierwiastków, nowej konstrukcji, a temsamem stworzenie trwałych podwalin pod gmachy dojrzałej już architektury lat obecnych.

Po kilku fantastycznych gmachach proj. Piet Kramer'a (wspólnika de Klerka), wymienić należy okazały „Dom Żeglugi” arch. J. M. v. d. Mey (1912), następnie Liceum Amsterdamskie H. A. J. Baanders'a w 1920, przez gminę wzniesiony gmach Zarządu Tramwajów przy Leidsche Boschje w 1922, sławetne kino i lokale rozrywkowe Tuszyńskiego 1924, wreszcie w 1925 olbrzymi dom towarowy firmy „De Bijenkorf” arch. P. Kramer'a.

Kierunek amsterdamski rychło przedostał się i na prowincję. Arch. J. Krouwel buduje w Arnhem pocztę, a Baanders w tem samym miasteczku domy, przeznaczone na biura i instytucje, których fasady, wykonane wyłącznie w cegle, posiadają takie curiosa, jak np. rzeźby dekoracyjne, wykonane w wątku ceglany.

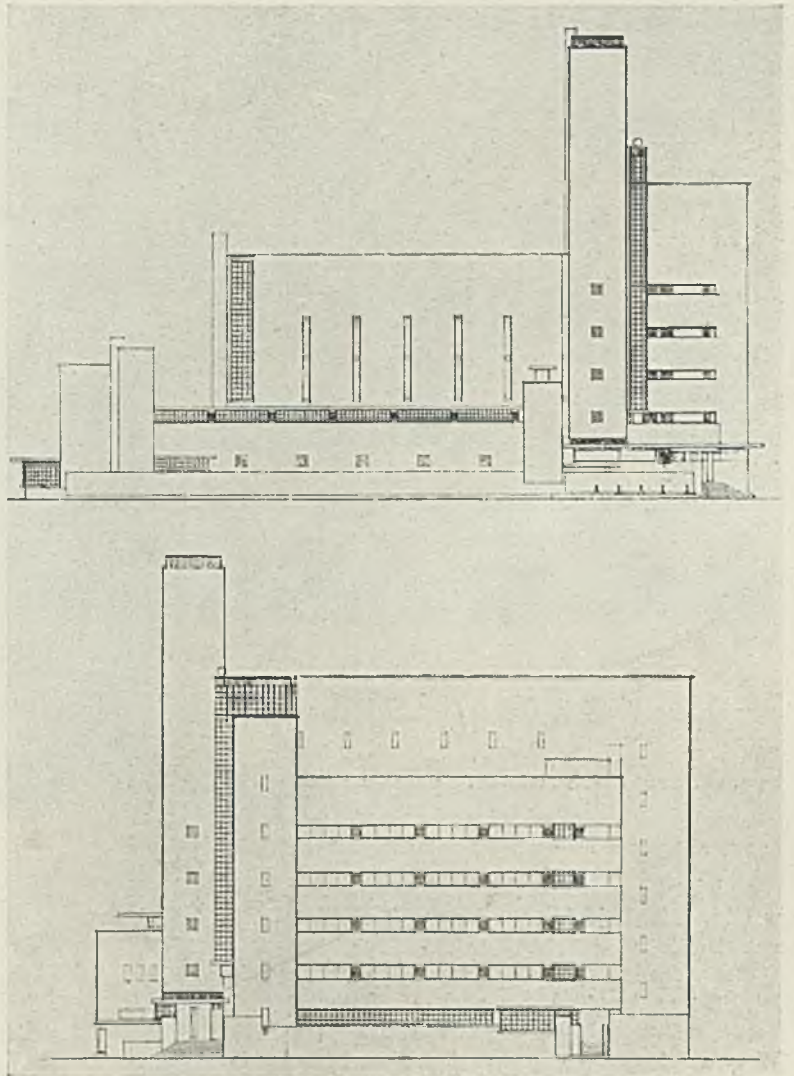
W 1926 arch. P. Kramer buduje nowy dom towarowy firmy „De Bijenkorf”, tym razem w Hadze. Budowla ta to najtypowszy przykład przekwitających form kierunku amsterdamskiego i w wielu wypadkach już zapowiedź czegoś lepszego, czegoś dojrzałego i racjonalnego.

Haski „De Bijenkorf” o fałstiej w planie linii fasad, choć nie pozbawiony bardzo wielu zalet i istotnych wartości, nuży swymi roztańczonymi formami, przeladowaniem dekoracyjnym, wreszcie pretensjonalnością i sileniem się na oryginalność. Pomimo wszystko, gmach ten zdumiewa śmiałością konstrukcji (świetlik, galerje i t. d.), niespotykaną nigdzie (nawet w Holandji) starannością wykonania i wreszcie przepychem wewnątrz, w których najkosztowniejsze gatunki drzewa konkurują z metalem i szkłem. Z nowości zastosowano szkła pryzmatyczne „Berlage steen” do górnego oświetlenia suterenu przez trotuary, i ruchome schody, z gumowemi poręczami t. zw. rolltrap'y.

Jak początek epoki „wczorajszej Holandji” dal około 1900 roku arch. dr. H. P. Berlage, tak podniętą do całkowitego zwrotu w kierunku architektury Holandji współczesnej czasów ostatnich dal swemi pierwszymi projektami kolo r. 1921 arch. W. M. Dudok z Hilversum.

Od Dudok'a w budownictwie miejskim i Oud'a w architekturze osiedli rozpoczyna się ten szczytny okres w rozwoju architektury nowoczesnej w Holandji.

Talent i inwencja Dudok'a, niezem nieskrępowane, gdyż odrazu znalazł klienta bogacza, o szerokim geście, jakim jest gmina miasta Hilversum, zaczęły się rozwijać jak najpomyślniej, dając Holandji budowle piękne, racjonalne i wartościowe.



Rys. 9. W. M. Dudok. Projekt domu studentów Holendrów w Paryżu (1926).

Do pierwszych zaliczamy szereg szkół i domów w Hilversum (rys. 3, 4, 5).

W 1925 r. W. M. Dudok buduje w Westerveld piękne, poważne i monumentalne w swej prostocie krematorium t. zw. Columbarium (rys. 6).

Podjętą do dalszej pracy staje się dla Dudoka uznanie, jakie zyskał sobie po pierwszych swoich dziełach, tudzież zwycięstwa na najpoważniejszych konkursach.

Przez lata 1926—27 buduje znów cały szereg szkół dla gminy Hilversum, której zostaje głównym budowniczym oraz dla Hagi (rys. 7, 8).

O tem, jak talent i praca Dudok'a są oceniane, świadczy choćby fakt, że jego zasadnicza pensja, jako naczelnego architekta gminy, wynosi 6000 fl. miesięcznie (ok. 20.000 zł.)

W 1928 r. W. M. Dudok otrzymuje pierwszą nagrodę na konkursie na gmach studentów holenderskich w Paryżu (rys. 9).

Nederlandsch Studentenhuis już jest w budowie. Na jesieni 1929 r. odbyła się w Paryżu uroczystość założenia kamienia węgielnego.

Od wiosny 1929 r. znajduje się też w budowie imponujący, nawskroś nowoczesny ratusz miasta Hilversum.

W ostatnich czasach ukończono budowę najnowszego liceum miejskiego w Hilversum, którego reprodukcję zamieszczamy.

Sława Dudok'a i jego talent czynią zeń najpopularniejszego architekta holenderskiego i jeden z filarów Bond'u van N. A. Reprodukce i oceny jego prac spotykamy nie tylko w licznych pismach fachowych i dziełach, poświęconych modernistycznej architekturze, ale w języku holenderskim powstała już weale okazała książka-monografia o twórczości tego płodnego i utalentowanego człowieka.

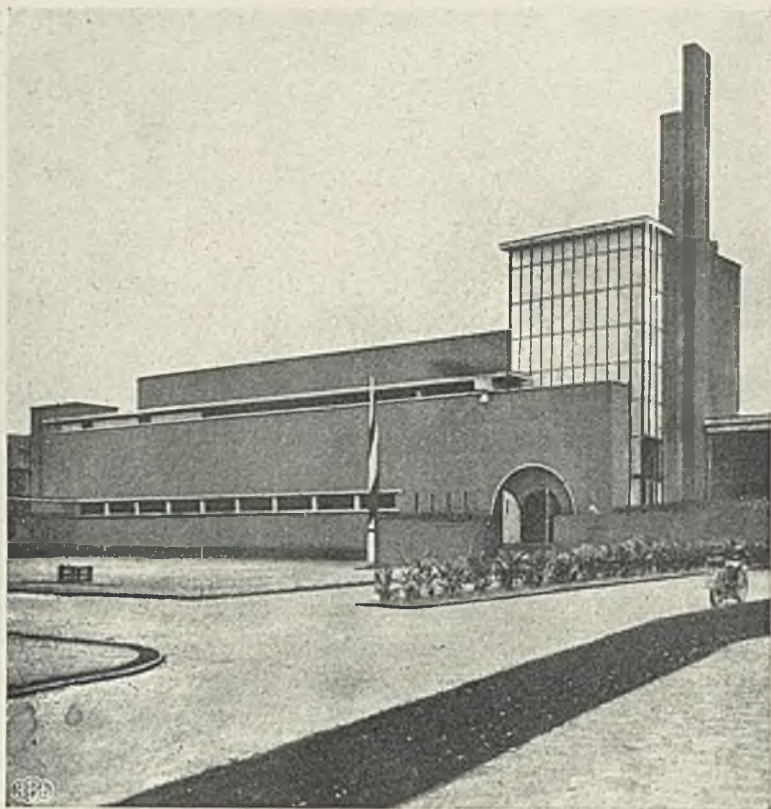
W roku 1929 spalił się prawie doszczętnie stary, zabytkowy ratusz w Lejdzie. O projekt nowego zwrócono się już bez chwili wahania do Dudok'a.

Potężna firma „De Bijenkorf”, mająca już swe gmachy w A'damie i Hadze, rozpisala konkurs zamknięty na kolasalny dom towarowy, mający stanąć w centrum Rotterdamu.

I oto projekt Dudok'a odnosi pełne zwycięstwo. Budowa jest już w toku. Do omówienia jej niebawem powrócimy.

Twórcą, prawie tak samo dziś słynnym, jak Dudok, zostaje młody architekt (w rzeczywistości jeszcze student) L. C. van der Vlugt, który budując w stylu skrajnego racjonalizmu i surowego nieublaganego funkcjonalizmu, stawia

w 1926 r. szkołę rzemiosł w Groningen i nastrojowy gmach Tow. Teozofów w Amsterdamie w 1927 (rys. 11). Plan tego budynku to ćwiartka koła, o równoległych do okręgu rzędach krzeseł parteru i galerji, i międzyradjalnie usytuowanej estradzie z organami w samym kącie. Do ostatnich naj-



Rys. 10. Arch. W. M. Dudok. Szkoła w Hilversum (1929).

słynniejszych prac van der Vlugt'a zaliczamy jego budowle w Utrechie, Lejdzie i wreszcie w Rotterdamie dla fabryki van Nello.

O tem w rozdziale, budownictwu fabrycznemu poświęconym. W 1928 w Amsterdamie arch. J. Krouwel buduje nową pocztę o ślicznych, barwnych wnętrzach (rys. 12).

W tym też czasie z pomocą 5 milionowego kredytu gminy w ciągu kilku miesięcy staje potężny stadion olimpijski (rys. 13, 14, 15). Projekt stadionu wykonał arch. Jan Wils. Gmina A'damu rozumiała swój interes. Dochód z samych biletów wejścia wyniósł 4 miliony florenów.

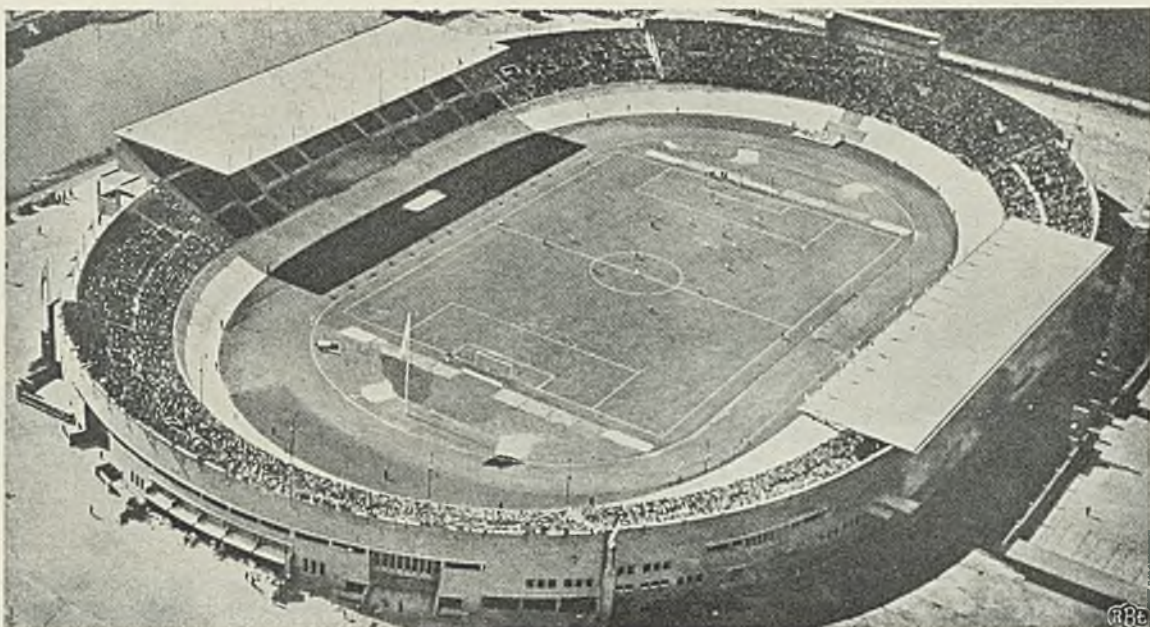
Stadion amsterdamski wywiera wrażenie imponująco. Konstrukcja śmiała, prosta, celowa. Fasady ceglane, o doskonale rozmieszczonych otworach, ozdobione są zielenią i kwiatami, stanowiącymi integralną bodaj część architektury. Potrzeba i umiejętność stosowania roślinności, jako motywu dekoracyjnego, występuje w Holandji na każdym kroku. Na stadionie amsterdamskim bardziej jeszcze, niż gdzieindziej. W Hadze według projektu arch. J. W. E. Buijs'a i J. B. Lürsen'a powstaje gmach kooperatywy „De Volharding” (rys. 16, 17, 18). Dom ten mieści biura kooperatywy, sale zebrań i posiedzeń, ambulatorjum i dom towarowy.

Rys. 11. Arch. L. C. Van der Vlugt. Dom Tow. Teozofów w A'damie (1927).



Rys. 12. Arch. J. Krouwel. Poczta w Amsterdamie (1928).





Rys. 13, 14, 15.
Arch. J. Wils. Stadion olimpijski w Amsterdamie (1928).

„De Volharding”, zbudowany, jak na stosunki holenderskie, bardzo skromnie i oszczędnie (kooperatywa robotnicza), należy do rzędu najcieńszych budowli ostatniej doby. Nie mówiąc o świetnym planie i nowej konstrukcji, posiada on ciekawą fasadę ze szkła. Ściany klatek schodowych są z pryzmatycznych cegiełek szklanych (holenderski patent, odpowiadający niemieckim „Luxfer'om”). Okna z podwójnych szyb lustrzanych w metalu, poziome, międzyokienne pasy fasady okładane „marblitem” (mleczne szkło opalowe).

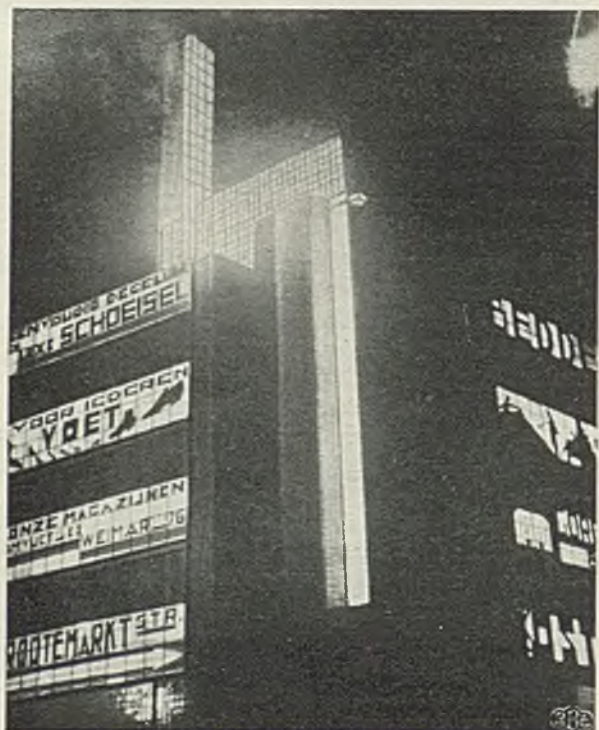
Pasy te, we dnie koloru białego, to jakby skrzyńce z wewnętrznym oświetleniem, które zapalone wieczorem oświetla transparentowe reklamy, malowane na owym marblitem od strony wewnętrznej. Tak więc we dnie gmach ma podział horyzontalny ciemnych linii okien i białych pasów fasady, wieczorem zaś nieoświetlone okna giną między świetlnymi wstęgami reklam, opasujących budynek.

Cokół domu wyłożony sienitem, który pięknie harmonizuje swoją czernią z chromowanymi okuciami drzwi i okien. Ostatnią pracą spółki architektonicznej J. W. E. Buijs & J. B. Lürsen jest wykonany w lutym 1930 r. projekt dla domu robotniczego i organu tej partji, pisma „Het Volk” (rys. 19.) Gmach ma mieścić lokale stowarzyszenia, sale zebrań i zabaw, jak również redakcję, administrację i pełną drukarnię pisma.

Zatwierdzenie do budowy projektu na gmach „Het Volk” spotkało się z ostrym sprzeciwem nieco konserwatywnie nastrojonej „schoonheidscommissie” gminy Amsterdamu. Liczne protesty w prasie czynników międzynarodowych przekonały jednak zatwardziały rajców i w najbliższym czasie przystępują do realizacji projektu. Komisja twierdziła, że centrum A'damu winno pozostać całkowicie stare i zabytkowe. Opinia zaś dowiodła, że szanując bardzo i stary pałac królewski Dam, i kamieniczki mieszczańskie, i Giełdę Berlage, wybudowanie nowoczesnego gmachu w tem otoczeniu ani mu nie zaszkodzi, ani mu nie będzie uragać, czego najlepszym dowodem może być chociażby nowa poczta,



Rys. 16, 17, 18.
Arch.: J. W. E. Buijs. & J. B. Lürsen. Kooperatywa w Hadze (1929).



lub w jej pobliżu wyrastający gmach dla dziennika „De Telegraaf”.

J. J. P. Oud, twórca pierwszych nowoczesnie pomyślanych osiedli, w budownictwie miejskim większej roli obecnie nie odgrywa. Pracuje w urzędzie budowlanym gminy Rotterdamu i tam często zupełnie anonimowo projektuje osiedla, lub domy robotnicze.

Ostatnio rozpisano konkurs na gmach giełdy w Rotterdamie. Zwycięstwo Oud'a jest przesądzone; już oddawna opracował on projekt zabudowania parceli przy pryncypalnej ulicy Coolingsel, między gmachami poczty i ratusza (rys. 21, 22). Jego znana swego czasu kawiarnia rotterdamska „De Unie” obecnie przedstawia nader smętny widok (rys. 20). Wykonana jakby prowizorycznie, z lichych materiałów zastępczych, została przerobiona na salon samochodowy i z trudnością można w niej rozpoznać reklamowany przez wszystkie pisma świata przykład nowoczesnej architektury holenderskiej.

W Hilversum w r. 1928 powstaje okazały kompleks nowoczesnych budynków, przeznaczonych na sanatorium robotnicze, a razej dom wypoczynkowy po chorobach płucnych (rys. 23, 24).

Projekt wykonał arch. B. Byvoet i J. Duiker. Całość składa się z kilku pawilonów w celu odseparowania od siebie mniej i bardziej chorych.

Rys. 19. Arch.: J. W. E. Buijs & J. B. Lürsen. Projekt gmachu „Het Volk“ w Amsterdamie (1930).



Rys. 20. Arch. J. J. P. Oud. Dawna kawiarnia w Rotterdamie.



Sala dzienna na 50 osób mieści się między dwoma pawilonami bocznymi.

Główny gmach centralny składa się z 3 części: a) oddział medyczny, b) kuchnie, c) wejście dla pacjentów, garderoby, obok piwnice i kąpielisko.

Przy dokładnym przeglądzie ostatnich budowli A'damu, każdy z zainteresowaniem zatrzyma się przy imponującej rozmiarami budowie gmachu dla gazety „De Telegraaf” według projektu arch. J. F. Staal’a. Gmach powstaje na miejscu zburzonych starych domostw mieszkalnych w samym centrum miasta.

Pismo „De Telegraaf” podało wiadomości o rozpoczęciu budowy własnego gmachu w tym samym numerze, w którym były szczegóły pożaru palacu Voor Volksvlijt z XIX w., który spłonął na wiosnę 1929 r.

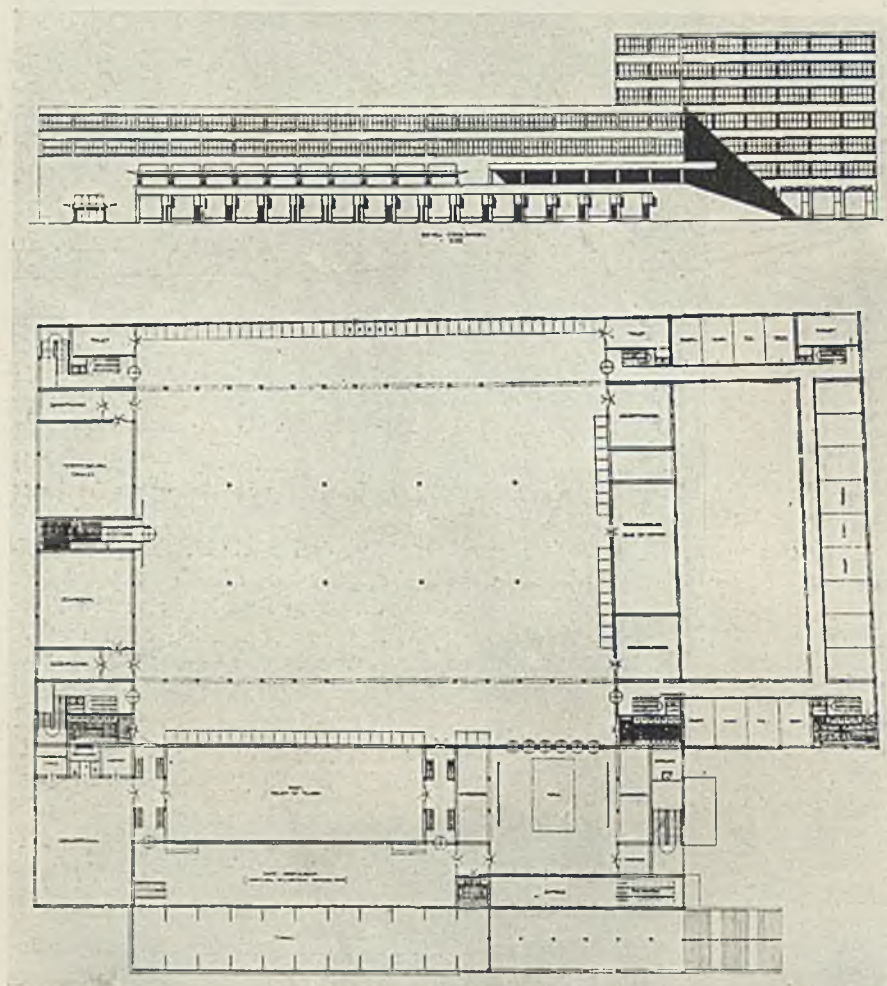
Całość opatrzona była komentarzem, że nic na świecie nie ginie i choć ulubiony przez Holendrów zabytek spalił się, to nowa, stokroć pożyteczniejsza budowla powstaje.

Fasada „De Telegraaf” okładana jest czarną cegielką glazurowaną, co daje niezwykle efekt.

Zresztą omawiany poprzednio projekt gmachu „Het Volk”



Rys. 21. J. J. P. Oud. Projektowana giełda w szeregu istniejących już budynków przy Coolingsingel w Rotterdamie.



Rys. 22. Arch. J. J. P. Oud. Projekt gmachu giełdy w Rotterdamie (1927).

arch. Buijs'a i Lürsen'a przypomina swym ogólnym charakterem dom „De Telegraaf'u”.

Wspaniała nowa synagoga w Amsterdamie arch. H. Elter'a, wybudowana 2 lata temu (rys. 25), każe się zastanowić i nad sprawą budownictwa kościelnego w Holandji, które tworzy pewien dysonans w ogólnej harmonii architektonicznej. W Holandji niema modernistycznie potraktowanych budynków kościelnych. Każdy architekt holenderski, zapytany w tej kwestji, odpowiada bez chwili namysłu, że w XX wieku należy budować wyłącznie nowocześnie, ale... nie kościoły.

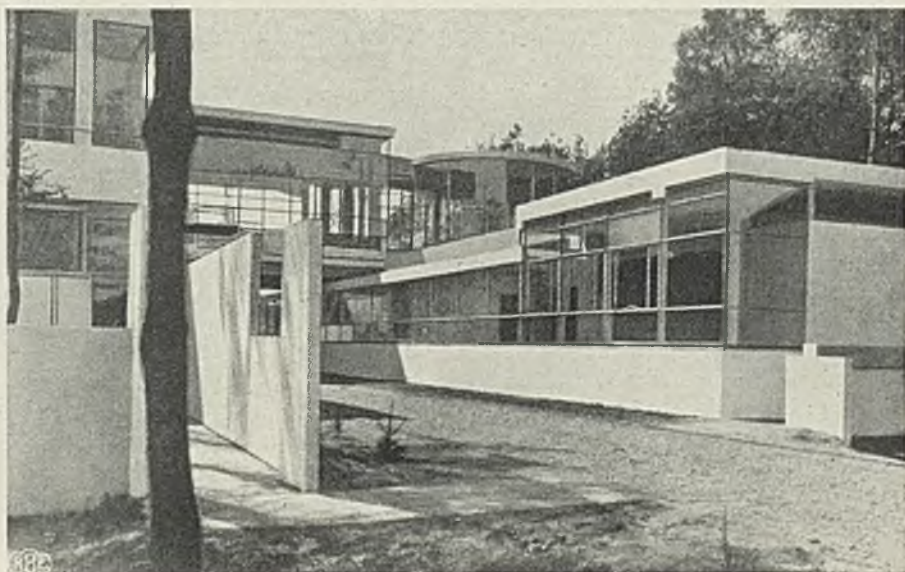
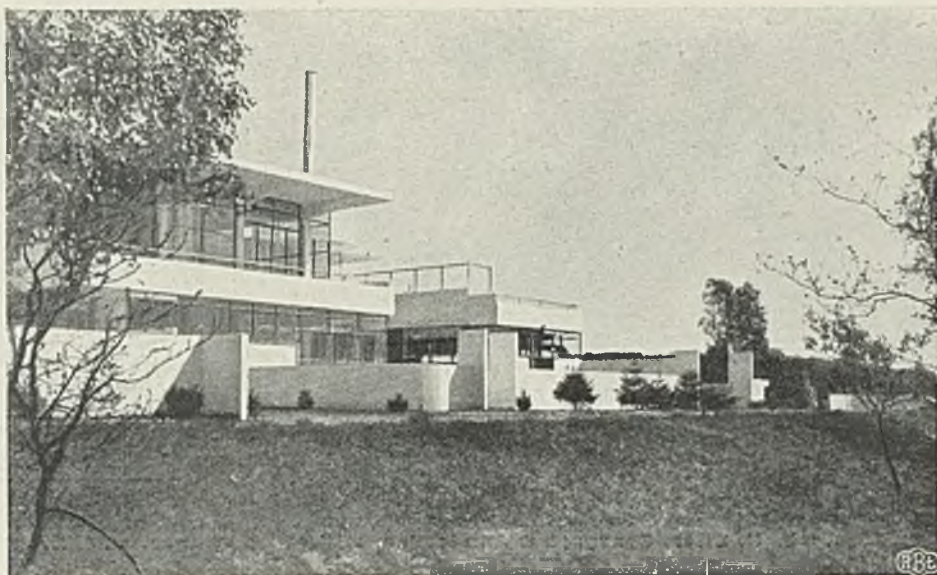
Jeśli porównać Holandję z Niemcami, to trwający po dzień dzisiejszy *Sturm und Drang Periode* architektury powojennych Niemiec, w Holandji albo już dawno się skończył, albo wogóle go tam nie było.

Holandja buduje nowocześnie i nikogo to nie dziwi, ani

architekci nie muszą kruszyć kopji, stając w obronie słusznych swych zasad. Równocześnie Niemcy mają nowoczesną architekturę kościelną, a Holandja jej nie ma i mieć nie chce. W miastach i na prowincji zarówno katolickie jak i protestanckie świątynie zawsze są kopją stylów dawnych lub w najlepszym razie np. dość dziwnie uproszczonym gotykiem.

Jako przykład typowego kościoła holenderskiego, może posłużyć świątynia w Beverwijk arch. A. J. Kropholler'a (rys. 26).

Wracając do Amsterdamu i jego najnowszej architektury, stwierdzić należy, że najokazalej przedstawiają się prace przy wznoszeniu wielkiego domu dla Amsterdamscho Bank (rys. 27). Terenem pod budowę jest plac, otrzymany przez zburzenie całego kompleksu starych domów w bloku zabudowań w centrum city.



Rys. 23, 24. Arch. B. Byvoet & J. Duijker. Sanatorium w Hilversum (1928).

Jeden z boków placu przytyka bezpośrednio do sąsiednich budynków, trzy pozostałe wychodzą na ulicę Amstelstraat, plac Rembrandta i kanał Heerengracht.

Powierzchnia terenu wynosi 3.500 mtr².

Projekt wykonali arch.: H. P. Berlage & B. J. i W. B. Ouëndag w r. 1926 (rys. 28, 29).

Jeśli pobłażliwem okiem spojrzymy na przestarzałą nieco fasadę, typowo „berlagowską”, plan i konstrukcja przedstawia się jak najdodatniej, racjonalnie i nawet bardzo interesująco.

Pracując w biurze budowy, miałem sposobność zapoznać się z ciekawą organizacją i dokładnie sporządzonym programem całokształtu robót, od początku aż do całkowitego ukończenia budowy.

I tak, rozpoczęta w 1927 r., budowa została doprowadzona do II piętra.

Bank buduje się powoli, ale dobrze.

Wytrawny kierownik robót arch. G. Arendzen szechy się tą zasadą.

Na przyszłość program przewiduje z każdym miesiącem rozpoczynanie odpowiednich robót wedle następującego porządku:

roboty betonowe, kamieniarstwo, oświetlenie, mury ceglane, kotły do ogrzewania (fabryka, montaż), ogrzewanie, wentylacja, urządzenia sanitarne, instalacje elektryczne, windy, urządzenia wnętrz, uprzątnięcie i wykańczenie, lipiec 1932 koniec robót, rezerwa 4-0 miesięczna na nieprzewidziane prace. 1 listopada 1932 roku uroczyste otwarcie.

Sam gmach będzie posiadał 5 pięter. Ogólna wysokość od ulicy wynosi 28 mtr.

W najniższej suterence pomieszczenie na 650 rowerów dla personelu (każdy mieszkaniec Holandji jeździ na rowerze), osobne wejście dla personelu z rowerami, osobne dla przychodzących pieszo.

Do sprowadzania rowerów, a potem wyciągania ich z powrotem, służą rowki z boku schodów, lub też specjalne podnośniki żelazne, składające się z pasów bez końca z łapkami. Następnie każdy urzędnik przechodzi przez salę z „zega-



Rys. 25. Arch. H. Elter. Synagoga w Amsterdamie.



Rys. 26. Arch. A. J. Kropholler. Wnętrze kościoła w Beverwijk.

rami” do markowania obecności, przez gerderobyi dostają się do 2-osobowych stale funkcjonujących wind „pater noster”.

Petermostry wciągają pracowników na suterencę wyższą (I-ą licząc od góry), gdzie znajdują się drugie szatnie, garaż, przejazd na podwórze wprost do windy, w celach przewożenia kosztowności, 4 kolosalne sale (6×20) kas bankowych, skarbiec (kluis), hala safes'ów 15×18 , poprzedzona salą z 18 kabinami do obeinania kuponów i t. d. (t. zw. coupon-hall), wreszcie toalety i garaż na rowery dla publiczności. Parter: hala główna t. zw. operacyjna 4×10 , kantory, kabiny telefoniczne.

I piętro: gabinety dyrektorów, sale konferencyjne, biura, 6 rozmównic telefonicznych.

II piętro: biura, dach szklany nad halą główną, (żelbetowe ramy 1.20×1.20 , między nimi szkło w żelazie).

III piętro: biura, 3 kantyny dla personelu, kuchnia, magazyny, drukarnia.

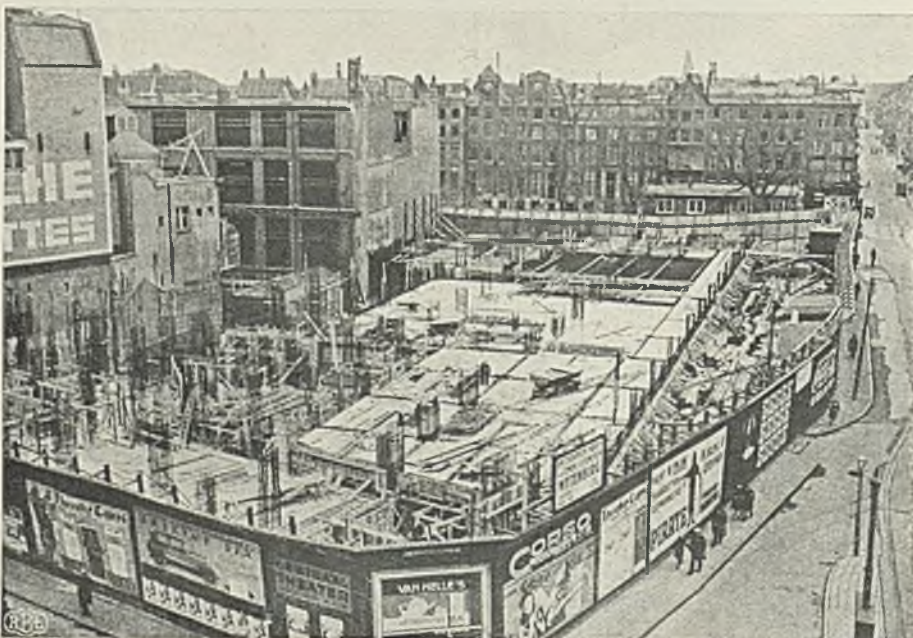
IV. piętro: archiwum, żelazna konstrukcja dachu nad świetlikiem, tarasy, stolarnia, intrologatornia, magazyn intrologatorski, sala wypoczynkowa dla intrologatorów, stolarzy i drukarzy.

V piętro: różne.

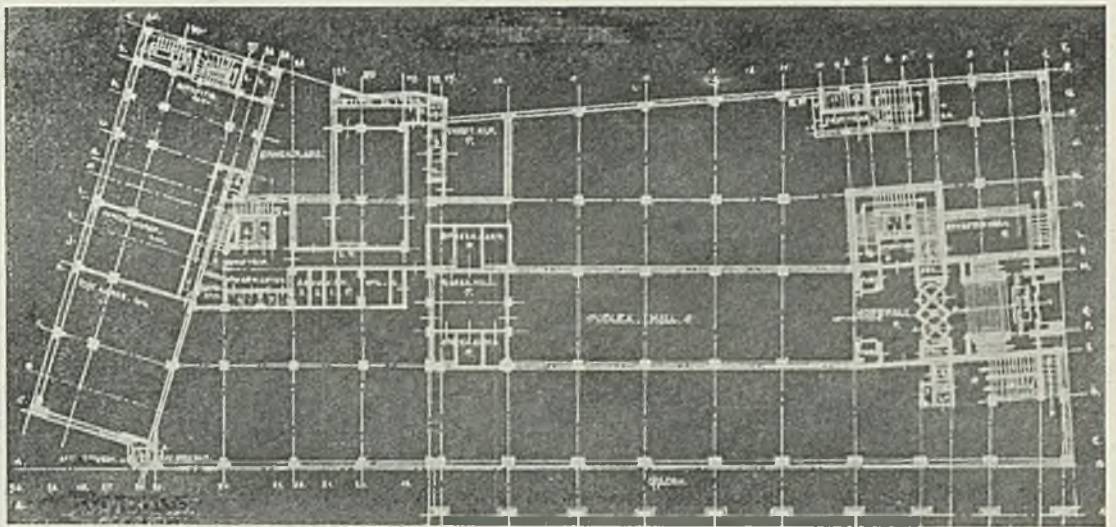
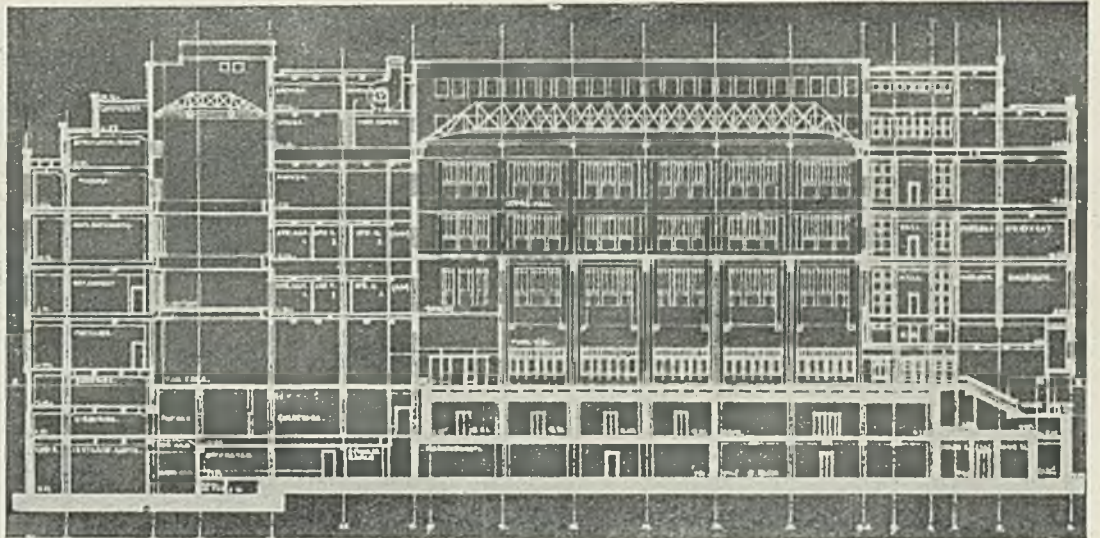
W banku zastosowano pierwszorzędny system ogrzewania. Plany wypracowali specjaliści, a zasada jego polega na 4 głównych kanałach pionowych o przekroju 3.20×1.50 , które za pomocą wentylatorów sięgają powietrze do suterenu. Po drodze powietrze przechodzi przez odpowiednie filtry, a następnie w miarę potrzeby, ogrzewane jest zimą lub chłodzone latem, wreszcie ozonizowane.

Tak spreparowane czyste, ozonizowane, zimne lub ciepłe powietrze rozprowadzane jest po całym gmachu kanałami w ścianach i między stropami o wys. 40 cm.

Z kanałów międzystropowych powietrze dostaje się do sal i pokoi przez otwory wentylacyjne, umieszczone w lampach na suficie.



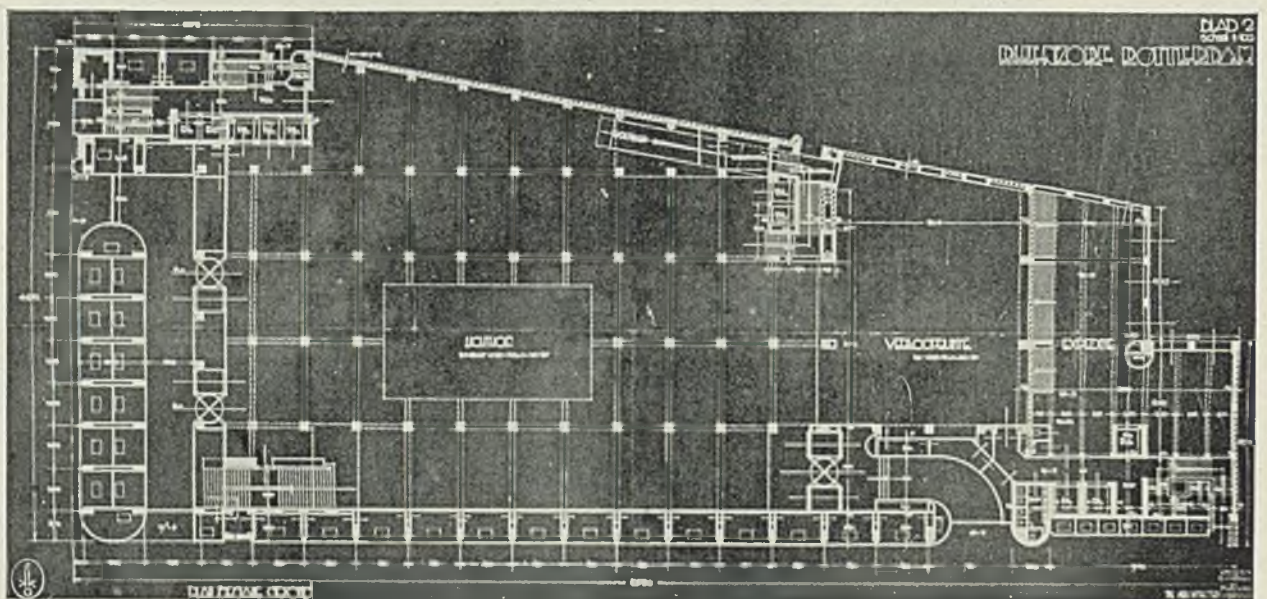
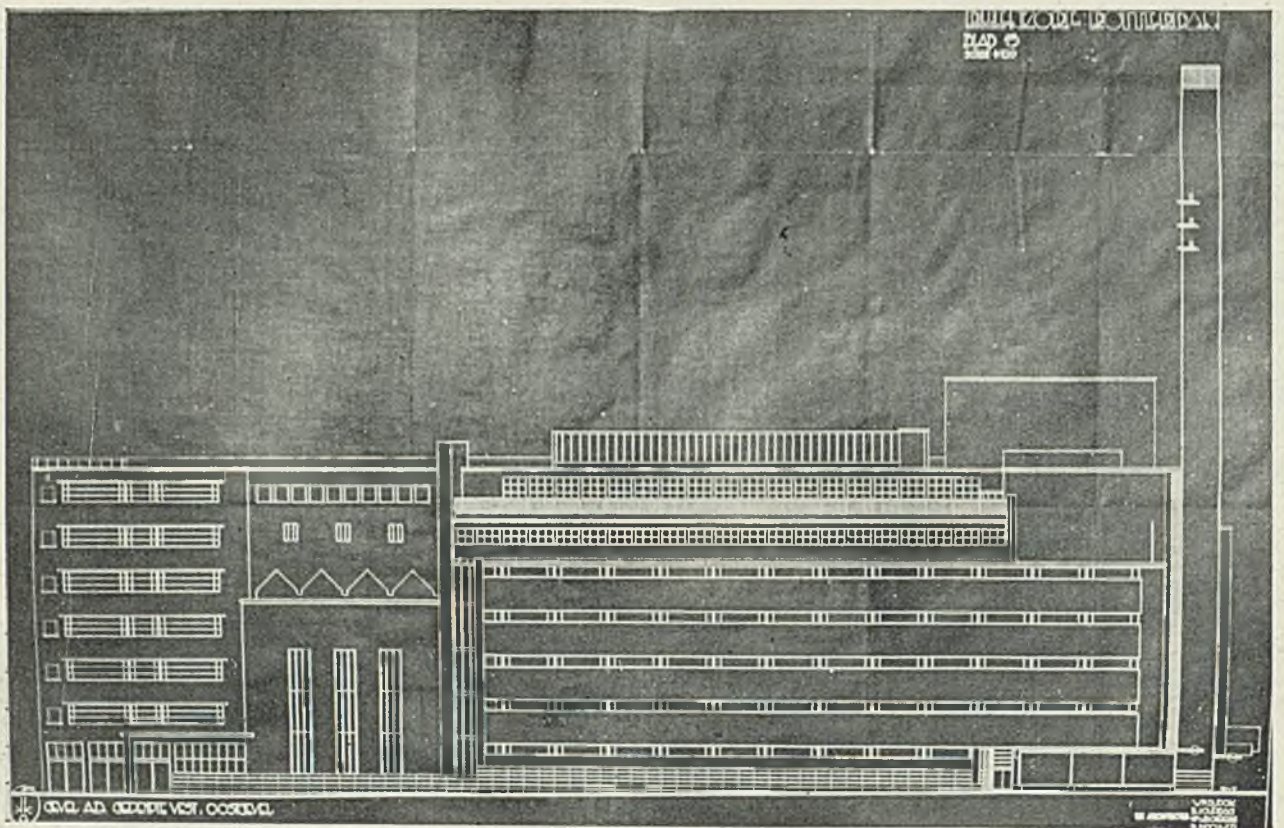
Rys. 27. Arch. H. P. Berlage & B.S.W.B. Ouëndag. Budowa Banku w Amsterdamie.



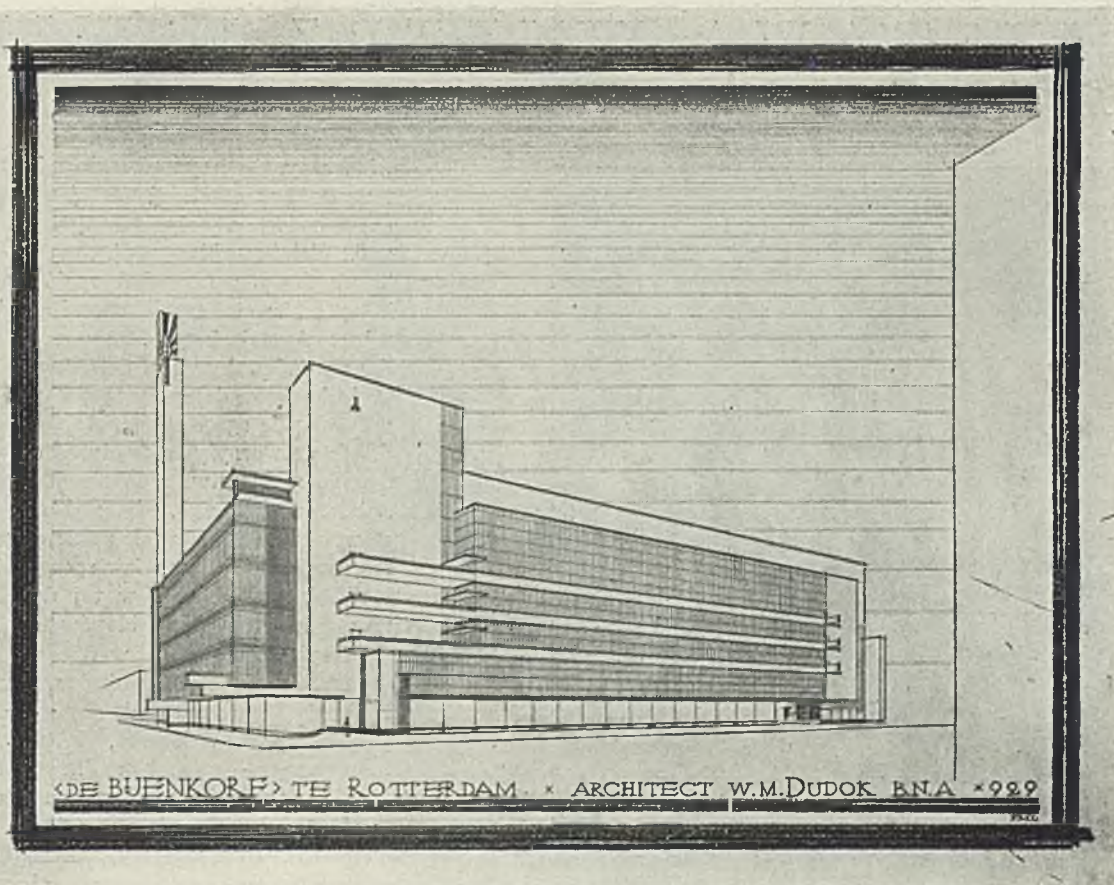
Rys. 28, 29, Arch. H. P. Berlage & B. J. W. B. Ouëndag. Projekt banku w Amsterdamie (1926). Przekrój i plan parteru.



Rys. 30. Vijzelstraat w Amsterdamie.



Rys. 31, 32.
Arch. W. M. Dudok & B. J. i W. B. Ouendag. Projekt domu towarowego „De Bijenkorf“ w Rotterdamie (1928).



Rys. 33.
Arch. W. M. Dudok.
Projekt domu towarowego „De Bijenkorf” w Rotterdamie (1928).

Zużyte powietrze częściowo jest wydalone zupełnie na zewnątrz, częściowo zaś po przefiltrowaniu jeszcze raz użyte. Powyższy system ma i tę dobrą stronę, że zimą przez wentylowanie ogrzaniem powietrzem oszczędza się dużo na ogrzewaniu ubikacyj.

W Holandji buduje się naogół drogo. Kosztorys jest przeważnie sprawą uboczną.

Zapytania moje na temat kosztów budowy napotykały na ironiczne uśmiechy.

Z okazji omawiania budowy Amsterdamsche Bank pozwolę sobie podać trochę suchych cyfr i danych:

Fasada wykonana będzie w naturalnym kamieniu, importowanym ze Szwecji, część zaś w cegle ze słynnej cegielni De Steeg pod Velp.

Plac kosztuje 1 milion florenów, roboty ziemne 300.000 fl., 25 cm. grub. „werkvloer” 50.000 fl., ława betonowa (1.50 cm) 600.000 fl., mury żelbetowe 550.000, razem 2.500.000. Prócz tego mury ceglane, stolarszczyzna i wykończenie drugie tyle, czyli razem ogólny koszt wyniesie około 5 milj. florenów (18 milj. złotych).

W pobliżu budowanego Banku A'damskiego znajduje się ulica Vijzelstraat, której cała jedna strona jest zajęta przez oryginalny szereg domów miejskich o jednakowych, nadzwyczaj typowych, holenderskich fasadach, zresztą w charakterze jeszcze bardzo „amsterdamskim” (rys. 30).

Jak już nadmieniałem, pierwszą nagrodę na zamkniętym konkursie na projekt gmachu dla domu towarowego „De Bijenkorf” w Rotterdamie otrzymał W. M. Dudok (rys. 31, 32, 33).

Opracowanie planów i prowadzenie całej budowy Dudok powierzył dwóm znakomitym architektom, o nieskazitelnym imieniu B. J. i W. B. Ouëndag.

Gmach imponuje niespotykaną lekkością konstrukcji i przejrzystością fasad. Plan doskonały. Przy wejściu znajdują się oddzielnie stojące witryny. Urządzenie wystaw odbywa się za pomocą wejść w podłogach witryn odpowiednimi otworami z podziemi.

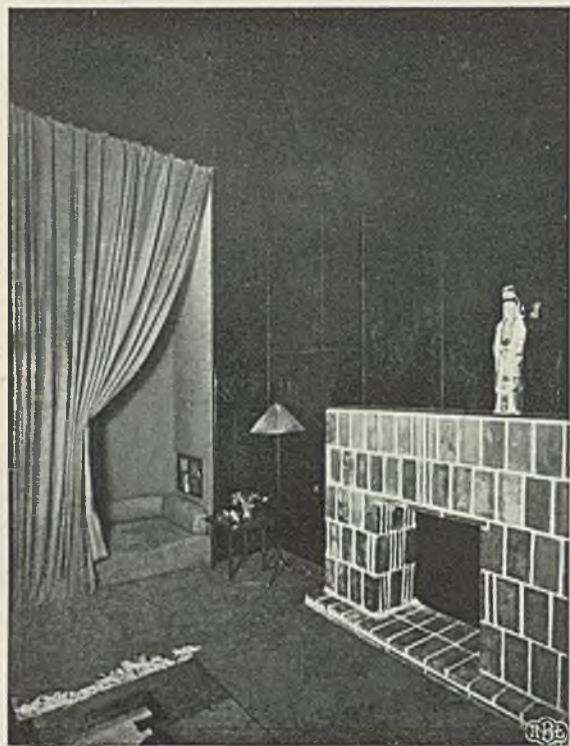
Kubatura całej budowli około 120.000 m³.

W trakcie budowy zauważono, że budynek może okazać się nieco za szczupły. Za pośrednictwem gminy eksmitowano lokatorów 3 sąsiadujących z budową starych domków. Otrzymali oni mieszkania lepsze, nowe, na przedmieściach w osiedlach, a kamieniczki w ciągu 5 dni specjalnie przedsiębiorstwo zrównało z ziemią, powiększając ten samem znakomicie teren pod budowę.

Przy omawianiu szczegółów powyższych budowli nasuwa się konieczność szerszego wyjaśnienia systemów palowania, koniecznych w całej środkowej Holandji, tam wodnych i specjalnego rodzaju fundamentowania, czem zajmiemy się w rozdziale następnym.

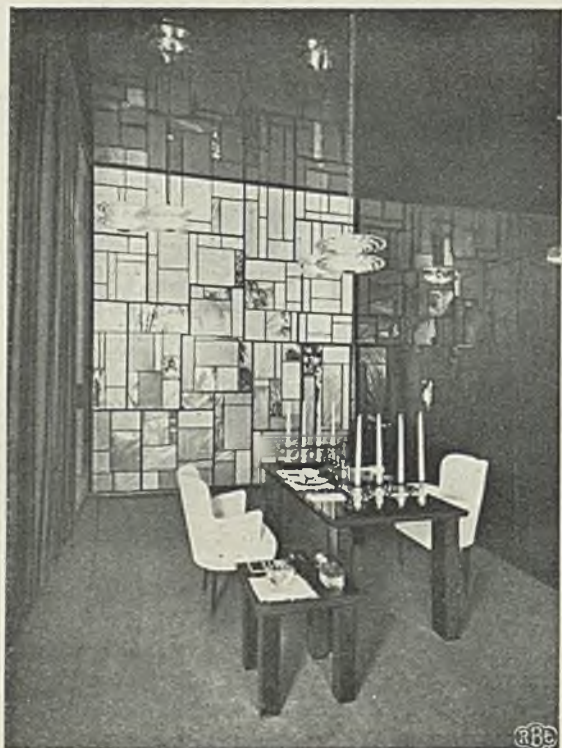
WYSTAWA WNEȚRZ W WIEDNIU

STANISŁAW MARZYŃSKI

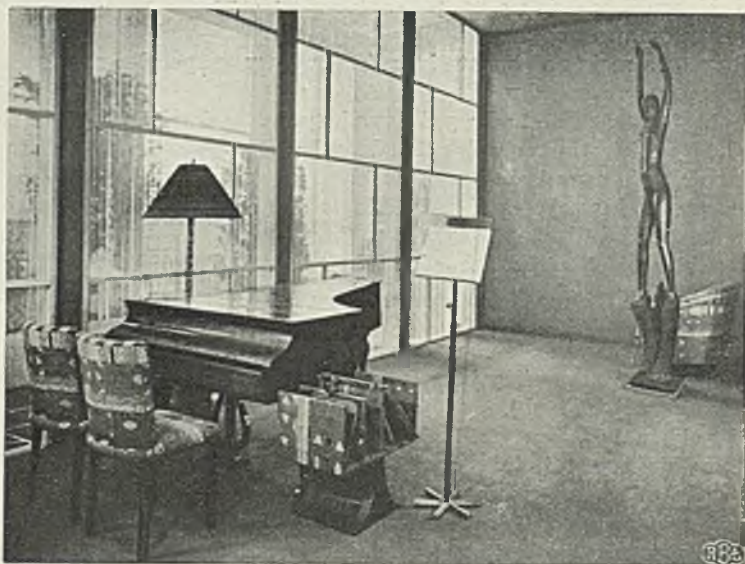


Rys. 1. Arch. prof. Edward Wimmer (Wiedeń). Pokój wypoczynkowy.

Rys. 2. Arch. Edw. Wimmer (Wiedeń). Pokój jadalny.



Rys. 3. Prof. dr. Józef Hoffmann (Wiedeń). Salon muzyczny.



„Staramy się trzymać stale rękę na pulsie nowoczesności i wyrazić w ostatniej naszej wystawie żywe tętno współczesnego życia artystycznego, przejawiające się wybitnie w dziedzinie meblarstwa”.

Temi słowy wprowadził mnie na wystawę Wiedeńskich Wnętrz (Ausstellung Wiener Raumkünstler) długoletni dyrektor Austriackiego Muzeum dla Sztuki i Przemysłu — dawny radca dworu p. Schestag.

W kilkunastu dobrze przystosowanych do tego celu salach muzealnych zgromadzone to, co najwybitniejsze siły wiedeńskie stworzyły w ostatnich czasach w dziedzinie luksusowego meblarstwa i dekoracji wnętrz. Zaznaczam tu wyraźnie, luksusowego, gdyż wystawa nie miała na celu przedstawienia jakiegokolwiek zestandaryzowanych sprzętów domowego użytku, lecz miała raczej wskazywać, którą drogą kroczy przodująca twórczość w tej dziedzinie. Była przeciwstawieniem utartych szablonów i zbanalizowanej, niczdrowej stylowości, która w Wiedniu, podobnie jak zresztą i u nas, panuje jeszcze ogólnie w przemyśle.

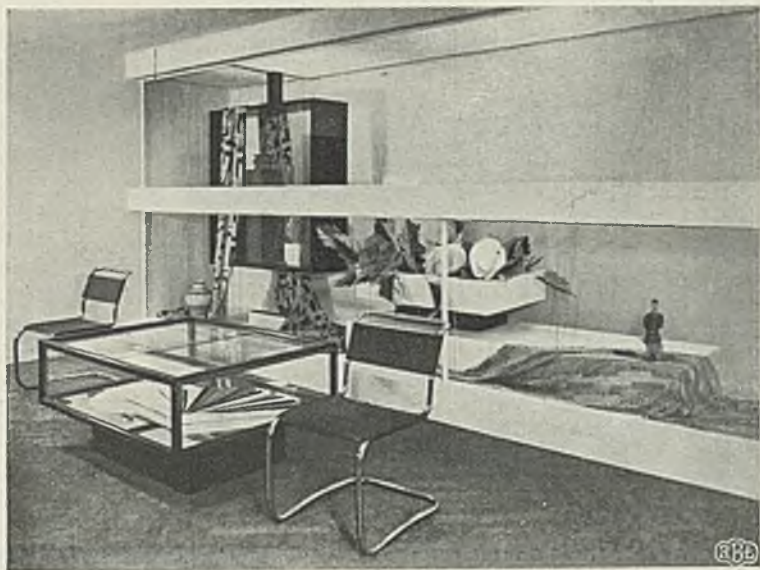
Niektóre urządzenia, jak na przykład pokoje „dla dwojga” projektu prof. Wimmera, obracają się raczej w dziedzinie teoretycznej — są meblem dla mebla (rys. 1 i 2).

Sztuka wiedeńska jest zawsze pewnym złotym środkiem między gruboskórnością niemiecką a francuskim przewrażliwieniem. Oba wpływy, walecząc ze sobą, tworzą i rzeczy czasem lepsze, czasem gorsze, ale nie pozbawione pewnego swoistego uroku, a często także dużej artystycznej wartości. Na Wystawie kierunki te odczuwa się bardzo wyraźnie. Kto widział Expositions Arts Decoratifs w 1925 r., mógłby pewnie urządzenia uważać za wybitnie paryskim smakiem zaprawione (pokoje prof. Wimmera, o których była mowa wyżej, hall hotelowy arch. A. Pospischił'a); ktoś inny dopatrzeć się może łatwo wpływów wyraźnych Bauhausu, albo

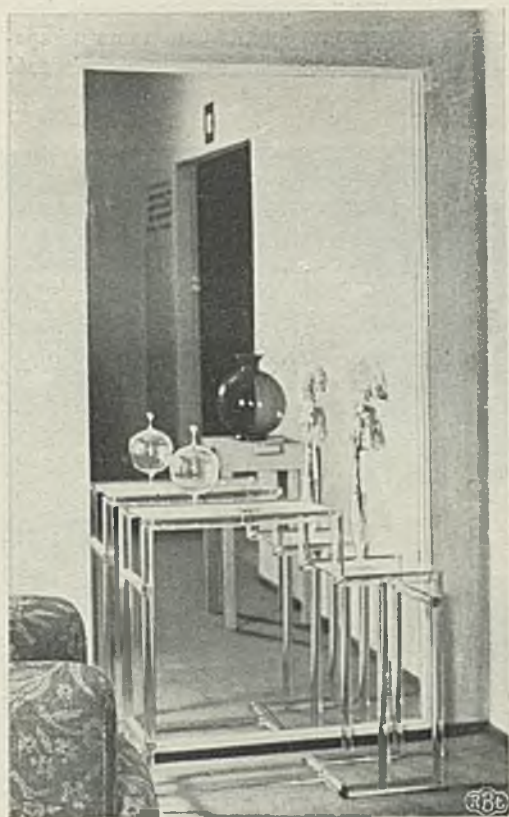
Rys. 4.
Meble firmy Thonet - Mundus (Wiedeń).



Rys. 5. Arch. Alfred Soulek (Wiedeń).
Fragment pokoju.



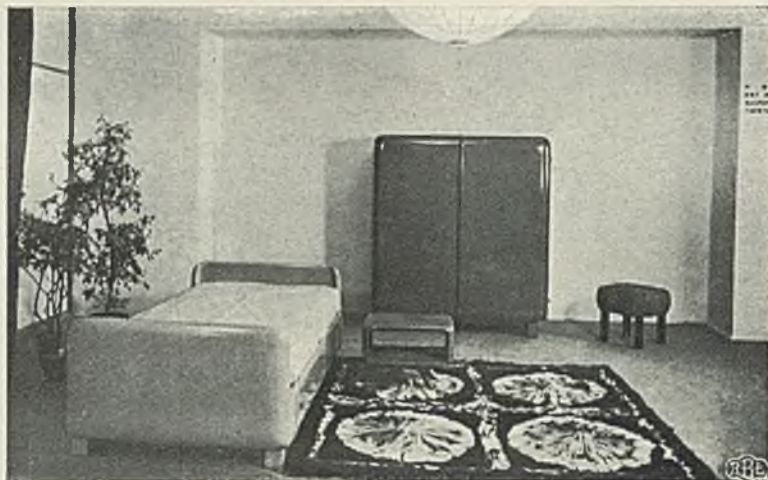
Rys. 6. Arch. Oswald Haerdtr (Wiedeń).
Urządzenie sklepu.



wystawy Stuttgartskiej. Tak już dziś wszędzie znany genre „Wiener Werkstätte” panuje nad wszystkim i wybitnie daje się odczuć w tkaninach, charakterystycznym kolorze różowym niektórych lakierowanych mebli, albo w rysunku pewnych nóżek czy kwiatków dekoracyjnych na poszczególnych sztukach. Chwilami wydać się też może, że niemal jest wszędzie wpływów tego, co się dziś robi w Pradze Czeskiej. Samo wykonanie i wykończenie mebli jest pierwszorzędne. Firmy i warsztaty wiedeńskie i tym razem nie zawiodły powszechnej opinii, jaka o nich panuje. Doskonale są przeprowadzone połączenia materiałów, jak szlachetnego drzewa z marmurem lub metalem, albo wyłożenie wnętrza kredensów szlifowanym marmurem. Wszystkie okucia pierwszorzędne — do pozazdrożenia.

Z rzeczy zupełnie „nowych” należałoby może zanotować obfite stosowanie futer, jako obić, futrzanych dywanów i t. p. (rys. 4, 7, 8). Jest bardzo wątpliwe praktycznie, a w każdym razie zupełnie szpetne, o ile stosuje się futro do dawno utartych fasonów t. zw. mebli klubowych (rys. 8). Należy to traktować raczej jako kwestję mody. Inne obicia, stosowane bardzo rozrutnie na pokrywanie wyszklebianych mebli

Rys. 7. Arch. Alfred Soulek (Wiedeń).
Pokój sypialny.

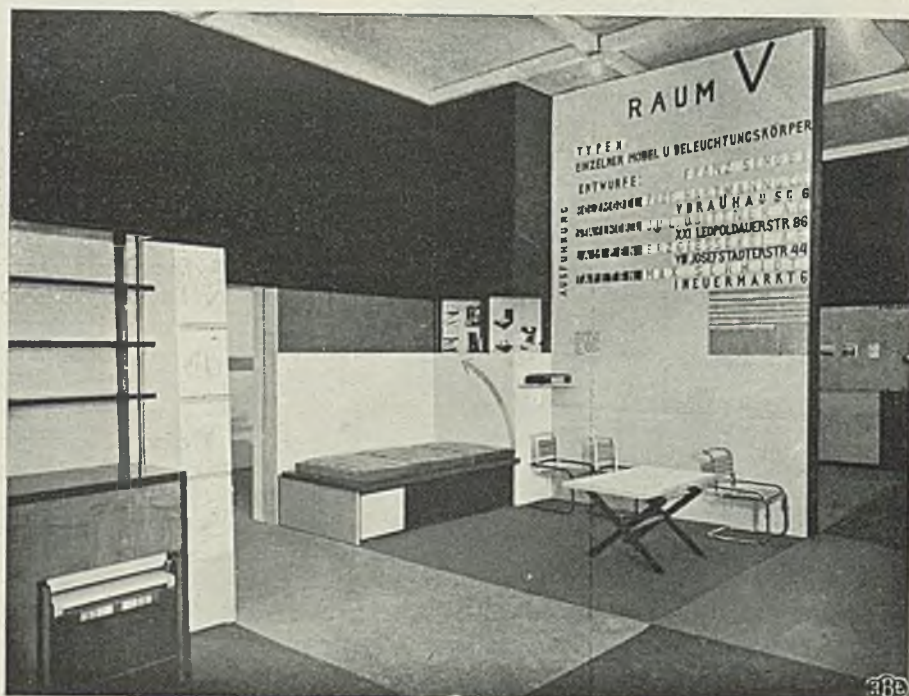


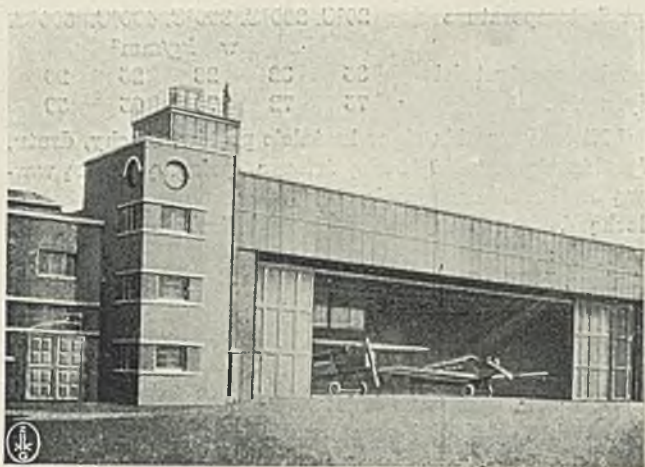
Rys. 8. Arch. Alfred Soulek (Wiedeń).
Fragment pokoju mieszkalnego.

są wzorzyste, mdłe i przeważnie bardzo brzydkie. Niema ani jednego obrazu, trochę rzeźb i drobiazgów szklanych i porcelanowych.

Na specjalną uwagę zasługują urządzenia projektu arch. F. Singera (rys. 9). „Wystawiliśmy je, mówił dyrektor Schestag, raczej z obowiązku sprawozdawczego. Są przez Wiedeńczyka i w Wiedniu zrobione, od naszej twórczości odbiegają jednak wybitnie“. Nie da się zaprzeczyć, że są to rzeczy typowo niemieckie — powiedzmy raczej düsseldorfskie. Są to jednak meble dla dzisiejszego małego mieszkania albo Week-end house'u idealne i jedynie możliwe do zastosowania. Niektóre sztuki są ładne, lampy przeważnie świetne. Pan Singer stara się zmieścić możliwie dużo sprzętów, zajmując minimum miejsca i znajdując różnorakie zastosowanie dla każdego mebla. Robi łóżka składane-szafy, fotele. Wykończenie tych rzeczy i materiałów taniach, jak bejcowana kolorowo klejonka czy pasy konopne, jest bardzo staranne. W jednym z następnym numerów *Arch.* i *'Bud.* postaramy się jeszcze wrócić do tego tematu i specjalnie ilustrując, omówić szczegółowiej ciekawą twórczość p. Singera.

Rys. 9. Arch. Franz Singer (Wiedeń).
Projekty nowoczesnego urządzenia
wnętrz. Wzory patentowane.





Rys. 1. Wrota stalowe w hangarze.

STAL NIERDZEWIEJĄCA

Inż. B. IGNATOWICZ-ZAWILEJSKI

Żelazo i jego szlachetna odmiana stal zajmują pierwszorzędne stanowisko zarówno w budownictwie jak i w konstrukcji elementów maszyn.

Ujemną wartością tego ważnego materiału konstrukcyjnego jest rdzewienie pod wpływem wilgotnego powietrza. Materiał rdzewieje i niszczy się w mniej lub więcej krótkim czasie do szczytu.

Używane dla ochrony żelaza i stali środki zapobiegawcze, jak malowanie farbami olejnymi i smolowymi, pokrycie lakierem, tłuśczeniem, lub sposobem galwanicznym cienką warstwą metali półszlachetnych, a nawet szlachetnych, są tylko paljatywami, wymagają pilnej i uważnej konserwacji, jednakże w rezultacie zawodzą.

Stal jest stopem czystego żelaza (Fe), tak zwanego w metalurgii ferritu, z cemenytem (Fe_3C) — związkami chemicznymi żelaza z węglem. Domieszki do tego stopu niektórych metali, jak chrom, nikiel, mangan i inne, dają uszlachetnione gatunki stali, udzielając jej pewnych specyficznych wartości dodatnich. Chrom nadaje stali twardość i kruchość, odporność na reakcję z kwasem azotowym i powstrzymuje rdzewienie.

Chrom jest to metal nadzwyczajnie twardy, kruchy, nie poddaje się obróbce i dopiero przy bardzo wysokiej temperaturze topi się, a wobec tego nader trudne jest jego praktyczne zastosowanie w postaci czystego metalu. Posiada ciężar właściwy 6,74, topi się w temperaturze 1520°C, a przy 2200°C. ulatnia się.

Nikiel nadaje stali sprężystość, zwięzłość i miękkość w obróbce, zwiększa odporność na reakcje z kwasem solnym i siarczanym, oraz powstrzymuje rdzewienie.

Nikiel posiada ciężar właściwy 8,8, topi się w temperaturze 1452°C, a przy 2340°C — ulatnia się.

Celem wykorzystania własności tych metali dla utworzenia metalu, nierdzewiejącego i odpornego na kwasy, inżynierowie Strauss i Maurer od roku 1909 do roku 1912 pracowali w laboratorium doświadczalnym przy zakładach Kruppa, i w 1912 r. opatentowali dwa rodzaje stali nierdzewiejącej, nazwanej stalą Nirosta.

Stal-Nirosta stosownie do własności swych i składu dzieli

się na stal grupy VM i grupy VA. Stal VM — stal do zastosowania w dziedzinie fabrykacji części maszyn.

Stal VM — zawiera 12 — 16% domieszki chromu i 1/2 do 2 1/2% niklu. Posiada nierdzewiejącą powierzchnię, o ile się ją poleruje. Jest magnetyczna, hartuje się i spawa w płomieniu acetylenowym. Wytrzymałość na rozciąganie i ściskanie posiada b. znaczną nawet przy temperaturach wysokich, jak to ujawnia tablica następująca:

Stal V_5M , hartowana.

Granica sprężystości:	20°C.	200°C.	300°C.	400°C.	500°C.
w kg/mm^2 :	57	49	48	45	34
Wytrzymałość:	74,7	64,0	61,5	57,0	43,9

Stal V_3M , hartowana i odpuszczona przy 370°C.

Granica sprężystości:	20°C.	300°C.	400°C.	500°C.
w kg/mm^2 :	125	108	122	110
Wytrzymałość:	156	164	153	134

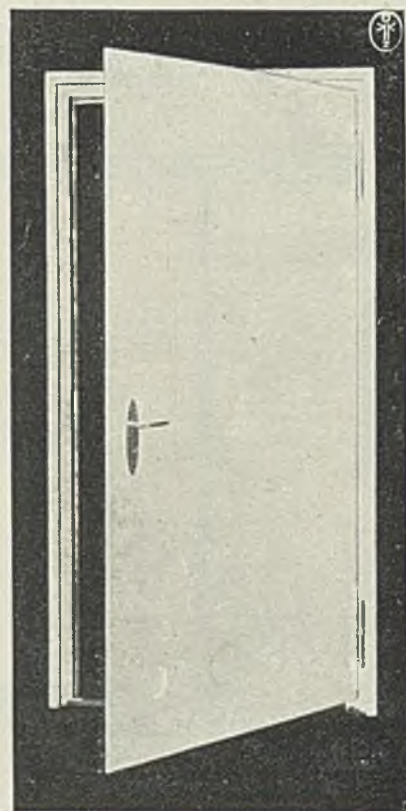
Stal ta używana jest: Marki V_6M i V_5M do wyrabiania luf karabinowych, walców, tłoków i innych części maszyn, wymagających twardych powierzchni.

Stal Marki V_3M — jest to stal sprężysta i używana jest do wyrabiania różnych rodzajów noży, brzytw, pił, sprężyn.

Stal VA. Zawiera 18 do 22% chromu i 7 do 9% niklu. Jest odporna na reakcję z kwasem azotowym, nie rdzewieje w powietrzu wilgotnym, nawet w obecności kwasów octowego, cytrynowego i innych organicznych, nie traci polysku pod wpływem wycieków, jakimi są przepelnione osiedla ludzkie, więc nadaje się do celów budowlanych, do wyrabiania naczyń do fabrycznego i domowego użytku. Daje się łatwo kuć, spawać, wytłaczać w kształty rozmaite. Własności co do wytrzymałości zawiera tablica następująca:

Stal marki $V_2 A. W.$ i $V_2 A. S$

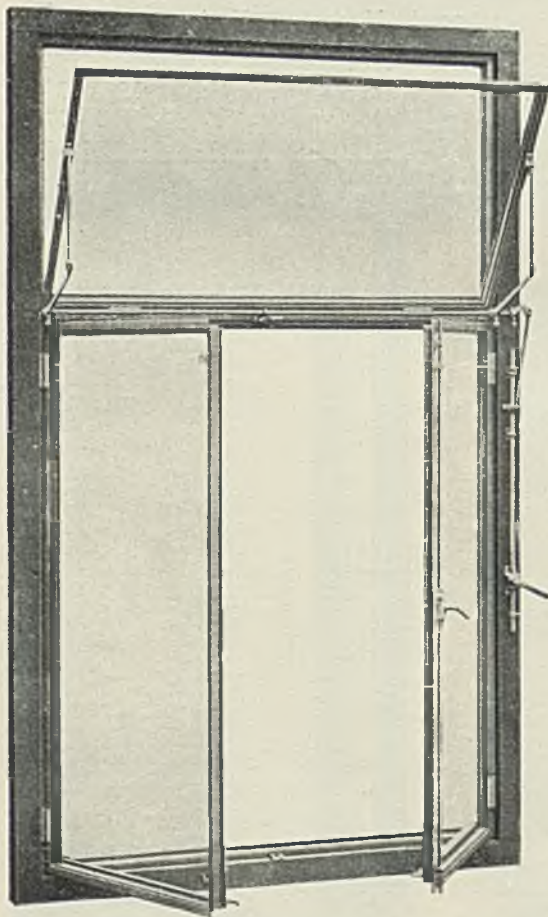
$V_2 A. W.$ temperatura	20°C.	200°C.	300°C.	400°C.	500°C.
Granica spręż. w kg/mm^2	20	11	10	10	10
Wytrzymałość „	65	48	47	46	44



Rys. 2. Drzwi z drzewa i stali „Porta-Nigra”.



Rys. 3. Arch. Thiel (Essen). Dom handlowy w Essen.



Rys. 4. Pojedyncze okno ze stali, systemu „Fenestra”.

V ₂ A.S. temperatura	200°C.	200°C.	300°C.	400°C.	500°C.
	w kg/mm ²				
Granica sprężystości	35	32	28	25	20
Wytrzymałość	75	72	70	65	59

Stal Nirosa wyrabia się w kształcie prętów, blachy, drutu. Wyrabia się również blachę żelazną, pokrytą cienką warstwą stali nierdzewiącej.

Blachę dostarcza się na rynek w kilku odmianach, jak następuje:

Odmiana I. Blacha wprost z walców bez żadnej obróbki — posiada gładką charakterystyczną powierzchnię: walehaut. Odmiana II. Blacha po wyjściu z walców bajcowana, powierzchnia połyskująca.

Odmiana IIIa. Blacha po bajcowaniu walcowana powtórnie na zimno, co daje jej pewne zahartowanie.

Odmiana IIIb. Blachę po walcowaniu na zimno obrabia się sposobem gorącym, co nadaje jej miękkość i matowy połysk. Powierzchni blachy mogą być nadane wszystkie kolory, które przybiera żelazo pod wpływem temperatury — od jasno-żółtego do ciemno-brązowego, od koloru srebra połyskującego, do matowego. Kolory raz nadane już się nie zmieniają i na powietrzu połysku nie tracą. Jako blacha, materiał ten jest plastyczny i nadaje się do obróbki na prasach na zimno i do przekształcenia w naczynia, ornamenty, gzymsy, ramy i futryny do okien i drzwi.

Stal Nirosa była zastosowana w licznych i bardzo poważnych budowach. Wskaż tu na najbardziej charakterystycznie zastosowanie.

Na rys. 1 widzimy halę dla aeroplanów, bramy w niej wykonane są ze stali Nirosa. Bramy składają się z kilku skrzydeł, ślizgających się na prowadnicach poziomych, rozsuwanych w obie strony. Przy otwieraniu każde skrzydło obraca się około swej osi i w kierunku pionowym do progu posuwa się jedno po drugim, odkrywając całą szerokość otworu dla wyjazdu płatowca na lotnisko.

Na rys. 2 podana fotografia drzwi z futryną. Drzwi wykonane są z drzewa i obłożone błyszczącym futerałem ze stali Nirosa dowolnego koloru. Futryna wykonana ze stali Nirosa, odpowiednio profilowanej. Rysunki 4 i 5 podają precyzyjnie wykonane z profilowanej stali Nirosa dwuskrzydłowe okno z framugą i futryną, fabryki „Fenestra”. Takie okno wygląda znacznie lżej, racjonalniej i zgrabniej w stosunku do naszych okien z drzewa, które pochłaniają do 25—30% światła otworu.

Rys. 3 podaje oryginalną elewację domu Hermann i Fron-



Rys. 5. Okno stalowe „Fenestra”.

heim w Essen, wykonanego przez architekta niemieckiego Thiel'a. Ozdobą tej elewacji jest olbrzymia latarnia ze stali Nirosa. Latarnia ta, w kształcie wieży ze stali blyszczącej, wznosi się poprzez 4 piętra; w nocy rzuca ona potężne światło elektryczne wzdłuż wąskiej ulicy, w dzień zaś przyciąga oczy widzów blaskiem promieni słońca, odbijających się w blyszczącej stalowej powierzchni. W gmachu tym wszystkie obramienia drzwi i okien, ramy okienne i futryny wykonane są z nierdzewiącej stali Nirosa. Najwybitniejszy przykład zastosowania w budownictwie stali nierdzewiącej podaje nam rysunek 6. Jest to dom administracyjny, znanej ze swej olbrzymiej produkcji samochodów, firmy Chrysler Motor Car Corporation w Nowym Yorku. Kolosalny dom-wieża ma być ukończony na wiosnę bieżącego roku.

Do budowy tego domu kilka fabryk amerykańskich nabyło u Kruppa licencję na wyrobienie stali nierdzewiącej i dostarczyło 700 ton tego metalu. Budynek ten, podobno najwyższy dom na świecie, posiada 68 pięter, wysokości ćwierć kilometra (250 m) i panuje nad okolicą o promieniu 100 mil. Oczywiście, w budynku takim słupy mogą być tylko ze stali, żaden inny materiał nie podałby tak wysokim naprężeniom, jakie powstaną w danej części budynku. Plan budynku ma kształt, zbliżony do kwadratu, nad którym podnoszą się uskokami czworokąty mniejsze, a na nich wyrosła wysoka wieża, zakończona szpiczastym wierzchołkiem, pokrytym blyszcząca stalą.

Na całej elewacji wydatniają się przeważnie pionowe blyszczące linie stalowe, pomiędzy ich sieciami oszklone otwory okien akcentują rozwiązanie architektoniczne. Taki wysoki, oślniczący blaskiem kolos niezawodnie będzie imponował i mocno przyczyni się do propagowania stali Nirosa, jako materiału budowlanego. Już powstały projekty budowy nowych domów tegoż typu. Projektowany jest w Nowym Yorku Hotel Waldorfa Astoria, który będzie miał 45 pięter, oraz poważnej doniosłości projekt Banku — ze szkła i stali Nirosa, naśladujący budowę Chrysler & Co. Koszty nabywania tego materiału, który prawdopodobnie w bliskiej przyszłości odegra w budownictwie jedną z pierwszorzędną rolę, są w obecnych warunkach wojny celnej dość poważne.

Według podanych mi przez firmę Krupp wiadomości, stal Nirosa dostarczana jest franco granicą Polski, cło opłacone, także wydatki celne, jak następuje:

1) Pręty okrągłe 3 m. długie, średnica od 20 mm i wyżej w stanie surowym.

Marki V_2A V_4A V_6A V_3M V_5M .
Ceny R. M. 3,40 4,40 3,70 2,60 2,60 /1 kg.

2) Blachy obcięte nożycami, wyprostowane, od 2 mm grubości.

Odmiana I Odmiana II Odmiana III

V_2A	3,60	3,90	4,90 RM/1 kg.
V_4A	4,90	5,20	6,20
V_6A	3,95	4,30	5,40

3) Blachy ze stali V_3M i V_5M — 150 do 610 mm szerokie, grubość 2,61 mm i wyżej.

Odmiana I Odmiana II Odmiana III

od 2,61 niżej	3,00	3,20	3,40 RM/1 kg.
do 1,625 mm	3,45	3,65	3,85

Opakowanie liczy się dodatkowo.

Oprócz firmy Krupp w Essen na podstawie licencji, nabytej u Kruppa, wyrabia stal nierdzewną angielska firma Thos Firth & Sons. Dwie wyżej podane firmy wyrabiają surowce.

W Polsce firma Gerlach wyrabia ze stali nierdzewnej noże, inne wytwory wyrabiane są przez następujące firmy niemieckie.

1) Naczynia do użytku domowego: Firma Württembergische Metallwarenfabrik Geislingensteige.

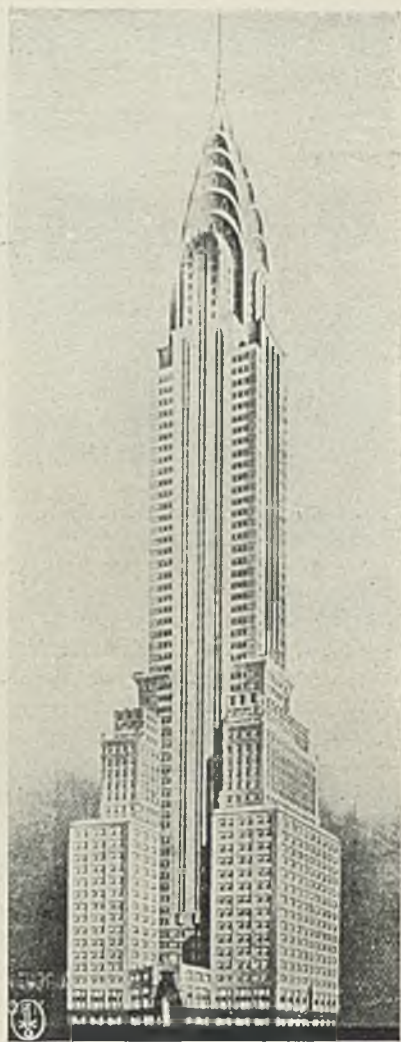
2) Noże, brzytwy, nożyce, łyżki, łyżeczki: Firma Gottlieb Hammesfort - Solingen Foehle.

3) Rury: Firma Mannesmannwerke — Düsseldorf

4) Odlewy różne: Amag — Hilpert — Pegnitzhütte Nürnberg.

5) Pompy i armatury: B-eia Saltzer A. E. — Ludwigs-hafen a. Rh.

6) Liny, łańcuchy, igły, siatki, drut: Firma Westfälische Drahtindustrie Hamm i W. Kuhler & Sons, Dählerbrück i W.



Rys. 6. Drapacz firmy Chrysler Motor Car Corporation w Nowym Yorku, wykonany ze stali Nirosa.

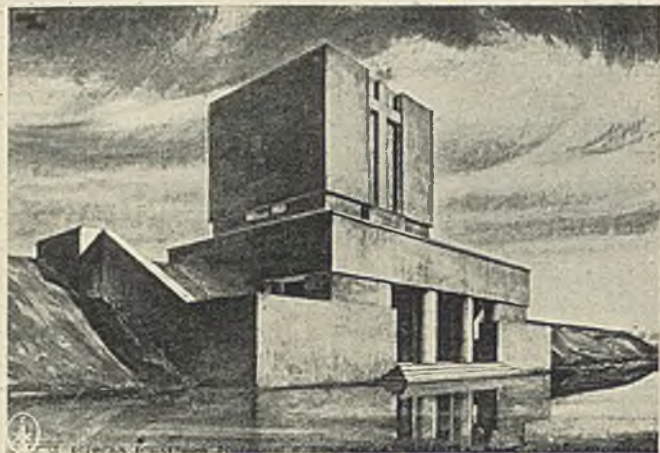
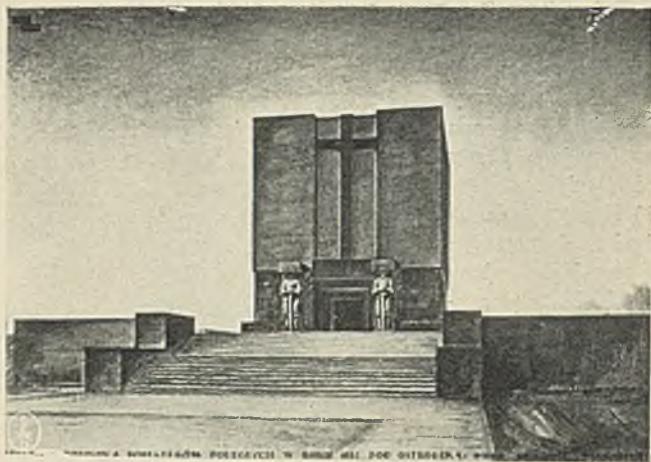
R Ó Ź N E

XII Międzynarodowy Kongres Architektów w Budapeszcie, 7—14 września 1930 r., organizowany przez sekcję węgierską stałego Komitetu Międzynarodowego Architektów.

W dniach między 7 a 14 września r. b. odbędzie się w Budapeszcie XII-ty Międzynarodowy Kongres architektów, w połączeniu z wielką wystawą architektoniczną, na której 15 krajów da wyraz swych wysiłków na polu architektury od r. 1920.

W prezydium komitetu wykonawczego, który rozpoczął prace przygotowawcze do Kongresu już w jesieni ub. r., zasiada, jako prezes, węgierski podsekretarz stanu, p. Robert Kertész, były podsekretarz stanu, p. Andrié de Viragh, oraz wysoki komisarz państwa, p. Adalbert Rerich w charakterze sekretarza naczelnego.

Państwo węgierskie, występując w roli gospodarza, okazuje Kongresowi wielką życzliwość i zainteresowanie, wyrażające się między innymi w zaofiarowaniu przez ministra Wyznań i Oświecenia Publicznego, hr. Kuno Klebersberga, nagród



Rys. 1—2. Arch. Borys Zinserling i Art.-rzeźbiarz Romuald Zerych (Warszawa). Projekt konkursowy pomnika-mauzoleum pod Ostrołęką. Nagroda I.

za najlepsze prace na Wystawie — w postaci jednego medala złotego, dwóch srebrnych i trzech brązowych.

Sekcja węgierska Międzynarodowego Komitetu Architektów, łącznie ze Stowarzyszeniem Architektów Węgierskich, organizuje na czas trwania Kongresu szereg wycieczek i pokazów dla jego uczestników. Budapeszt, miasto o wspanialej artystycznej i historycznej przeszłości, pięknie położone na obydwu brzegach Dunaju, mogące się poszczycić niezwykle szybkim rozwojem budownictwa w ciągu ostatnich lat stu — dostarczy niewątpliwie wiele interesującego materiału dla fachowych dociekań i roztrząsań porównawczych. Wszelkie zabytki i pomniki przeszłości, budowle reprezentacyjne, oraz gmachy handlowe i przemysłowe — których zwiedzanie w zwykłym czasie jest częstokroć ogromnie utrudnione — będą oczywiście udostępnione uczestnikom Kongresu. Poza tym w Muzeum Sztuk Pięknych będzie można zapoznać się z całokształtem nowoczesnej sztuki węgierskiej, w Muzeum Narodowym zaś na wystawie etnograficznej — z barwną i odrębną węgierską sztuką ludową.

W czasie Kongresu odbędzie się również inauguracja budowy pomnika wielkiego architekta węgierskiego, Edmunda Lechnera.

Program obrad Kongresu zawiera punkty następujące:

1. Wyszukanie gospodarze architektów;
2. Sprawa związków i syndykatów architektów;
3. Prawo własności artystycznej architektów;
4. Rola architekta przy wielkich budowlach przemysłowych.
5. Sprawa akustyki w wielkich salach.

Referaty ogólne, omawiające wyżej podane kwestje, zostaną wygłoszone na początku Kongresu.

Należy zaznaczyć, że między innymi zgłosił już swój udział zarówno w Kongresie, jak i w Wystawie (na której pragnie eksponować plany swego wielkiego dzieła: — ratusza sztokholmskiego) — jeden z najsłynniejszych budowniczych świata, prof. Ragnar Östberg ze Sztokholmu.

Oficjalne zaproszenia na Kongres i Wystawę rozesłane zostaną w ciągu wiosny r. b. Dołączony do nich będzie wykaz ulg i ułatwień komunikacyjnych, wizowych i t. d. — dla uczestników — oraz dokładny program obrad. Wszelkich informacji bliższych udziela już obecnie Biuro Kongresu. (Budapest IV, Realtaroda-utea 13—15).

Konkurs ścisły na pomnik-mauzoleum bohaterów, poległych w r. 1831 pod Ostrołęką, rozstrzygnięty został w połowie marca r. b. Sąd konkursowy stanowili: przewodniczący arch. A. Jawornicki, płk. Bold, płk. Dunin-Wolski, starosta K. Malwicz, prof. W. Skoczylas, arch. prof. Bojemski, art. rzeźb. Z. Otto i arch. K. Stryjeński. Z pośród prac zaproszonych do konkursu rzeźbiarzy pp. Z. Trzeińskiej Kamińskiej, M. Lubelskiego, A. Miszewskiego i R. Zerycha, nagrodę przyznano projektowi tego ostatniego, przeznaczając projekt do realizacji. Współautorem nagrodzonego projektu był arch. B. Zinserling (Warszawa). Praca nagrodzona jest poważna w koncepcji, nosi jednak wybitne piętno ciężkiego patetyzmu niemieckich „monumentów bismarkowskich”, co zdaje się być raczej wątpliwe w zastosowaniu do uczczenia naszego powstania listopadowego z lat 30-ych, epoki romantyzmu. — Jak widać z załączonych reprodukcji, zadanie konkursu było ściśle architektoniczne (minimalnie zastosowana rzeźba, figury rycerzy w zbroi (?), mogłaby dla pożytku całości zupełnie być usunięta), dla rozwiązania jego zwrócono się jednak nie do architektów, lecz do rzeźbiarzy. Widocznie fundatorzy pomnika sądzili, że pomnik i rzeźba to synonimy. Nieporozumienie to odbiło się na planach konkursu.

Konkurs na projekt Bazyliki Morskiej w Gdyni rozstrzygnięty został dnia 9 grudnia r. z. w Kurji Biskupiej w Pelplinie. Sąd uznał, że żadna z nadesłanych 18 prac nie odpowiadała w pełnej mierze założeniom konkursowym, i po wyborze czterech najlepszych prac, ze względu na ich mniej więcej jednakowy poziom podzielił między nie porównanie przewidziane na nagrody 16.000 zł. Nagrody przyznano pracom: Nr. 3 (arch. Tadeusz Henryk Majewski i Tadeusz Kasprzycki, Warszawa), Nr. 12 (arch. Jan Dąbrowski przy współpracy A. Modzelewskiej i T. Stankiewicza Warszawa), Nr. 14 (arch. Jan Kukulski, Eugenjusz Piotrowski i Zygmunt Piotrowski, Warszawa), Nr. 18 (arch. Zdzisław Kowalski, Gdynia).

Dr. Józef Gantner, redaktor pisma „Das Neue Frankfurt”, dn. 28 lutego r. b. wygłosił w Tow. Urbanistów Polskich świetny odczyt p. t. „Nos Villes — formation historique et transformations modernes”, oraz dn. 3 marca w sali Polskiego Klubu Artystycznego popularny odczyt p. t. „Questions d'architecture moderne”.

Salubra

Plama na ścianie — to naprawdę niemiły symbol, źle świadczący o schludności mieszkania!

A rodzaj plam jest tyle, ile ich stwarza woda, napoje, tłuszcze, soki, pot, sadza, brud, atrament, farba, politura i tynk, — ile ich stwarza niezręczność, uchybienia, nieuwaga i... dzieci. (Uprzejmie prosimy o skomunikowanie się z nami, celem otrzymania informacji, jak dzięki obiciom ściennym SALUBRA i TEKKO ustrzec się można przed zgorą plam i utrzymać wygląd mieszkania zawsze świeżym, dystyngowanym i czystym). Wspomniane obicia są preparowane z tych samych farb olejnych, jakimi talent artystów malarzy wyczarowuje ich dzieła sztuki. Plamy z SALUBRY i TEKKO usuwa się w najprymitywniejszy sposób, t. j. przez użycie zwykłej szczotki z mydlinami. Odpowiednio wytapetowane ściany są synonimem przewidującej i rozsądnej lokaty pieniędzy. Gwarantujemy, iż omawiane obicia są absolutnie niewrażliwe na działanie promieni słonecznych i dają się łatwo zmywać; gwarancję dajemy na okres pięcioletni. W razie stwierdzonej naszej winy zamieniamy obicia bezpłatnie.



NADAWCA:

Imię i nazwisko

Adres

Karta pocztowa

P. T.

HENRYK MENDELSSOHN
GEN. PRZEDST. NA POLSKĘ I W. M. GDAŃSK
SALUBRA S. A., BAZYLEA

WARSZAWA

Al. Jerozolimska 17.

Zł. 85.000

nagród przeznaczylimy dla tych którzy od lipca 1928 r. wytapetowali swe mieszkania Salubrą lub Tekko i którzy nadesłają do jury fotografie wytapetowanych wewnątrz 400 skromnych i wytworknych wewnątrz otrzymają premje gotówkowe po 8.000, 6.000, 4.000, 2.400 zł. i t. d. Szczegółowe warunki konkursu można otrzymać bezpłatnie we wszystkich poważniejszych składach obić ściennych lub u

Gen. Przedst. na Polskę i w. m. Gdańsk
SALUBRA S. A. BAZYLEA
Henryk Mendelssohn

Warszawa
Al. Jerozolimska 17.

Ponowny konkurs na pomnik Mickiewicza w Wilnie. Po nieudanym wyniku pierwszego konkursu, w którego wyniku otrzymano zupełnie nie nadającą się do realizacji pracę p. Szukalskiego, główny komitet budowy pomnika pod przewodnictwem gen. L. Żeligowskiego na posiedzeniu dnia 14 marca postanowił ogłosić nowy konkurs, tym razem ograniczony. Sekcja artystyczna ma opracować warunki w najbliższym czasie.

Urządzenie Międzynarodowej Wystawy Powszechnej w Warszawie w r. 1913 zostało definitywnie uchwalono w magistracie m. Warszawy na posiedzeniu komitetu wystawowego pod przewodnictwem prezydenta miasta inż. Z. Słomińskiego. W związku z tą uchwałą przewidziane jest urządzenie szeregu wystaw przygotowawczych, m. in. wystawy budowlanej, której termin nie jest jeszcze, jak się okazuje, ustalony, gdyż przemysłowcy budowlani pragnęliby, aby wystawa ta odbyła się w czasie międzynarodowego zjazdu przemysłowców budowlanych w r. 1935.

Pokazowy dom mieszkalny z żelaza, wykonany w Głochowie pod Warszawą przez firmę Rudzki, zwiedzili dnia 16 marca pp. premier Bartel, minister Robót Publicznych prof. Matakiewicz, w. -prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Maciszewski, prof. arch. Obmiński, i inni. Świadczy to o zainteresowaniu się Rządu nowymi sposobami rozwiązania najtaniej palącego problemu braku mieszkań. Zalety ew. wady techniczne tego domu zostały rzeczowo opracowane przez prof. S. Kunickiego w artykule „Konstrukcje żelazne w nowoczesnym budownictwie” (*Przegląd Budowlany*, Warszawa, Nr. 2/3), architektonicznie jednak budynek ten nie przedstawia żadnej wartości.

Trzeci Zjazd Przemysłowców Budowlanych Rz. Polskiej pod protektoratem p. Prezydenta Rzeczyposp. Polskiej oraz pp. Ministrów Przemysłu i Handlu, Robót Publicznych, Pracy i Opieki Społecznej, Skarbu i Komunikacji, odbył się

w Warszawie dn. 8; 9 i 10 marca 1930 roku. Na Zjeździe tym szereg referentów poruszył w źródłowych referatach sprawy przemysłu budowlanego, jako czynnika ogólnogospodarczego (pp. H. Martens, inż. F. Opman, S. Pronaszko, Cech Przem. Budowl. w Bielsku, J. Bołesta S., Skrzywan), palącej kwestji zleceń robót budowlanych (inż. R. Piętkowski dr. R. Isay, dr. A. Kielski, Inż. J. Luft), racjonalizacji budownictwa (referaty Prof. Dr. Inż. St. Bryły „Nowe drogi budownictwa żelaznego”, Prof. Dr. Inż. St. Kunickiego „Konstrukcje żelazne w nowoczesnym budownictwie” oraz Inż. W. Polkowskiego, W. Zenczykowski, inż. Guttakowskiego, W. Przeszpeńskiego, i inn.), budownictwa mieszkaniowego (inż. Czesław Klarnor, inż. Henryk Dudek, dr. F. Tilles, dr. J. Zawadzki i in.), organizacji społ. zawod. przemysł. budowl. (inż. E. Telakowski i Stefan Martens). Referaty te zostały opublikowane w specjalnym 1/2 zeszycie „Przeglądu Budowlanego” — organie Stowarzyszenia Zaw. Przemysłowców Bud. Rzecz. Polskiej.

Konkurs na projekt świątyni pod wezwaniem „Opactwa Bożego” w Warszawie. Dn. 11 marca r. b. Sąd konkursowy rozpoczął swe czynności w gmachu sejmowym. Na konkurs nadesłano 58 prac. Rozstrzygnięcie i ogłoszenie wyniku konkursu oraz otwarcie wystawy projektów nastąpi dn. 3 maja r. b. w palarni gmachu sejmowego.

Konferencja w Banku Gospodarstwa Krajowego, zorganizowana przez Polskie R-wo Reformy Mieszkaniowej, odbyła się dn. 2 marca r. b. Na konferencji wygłosili referaty pp.: dr. St. Jurkiewicz, Teodor Toeplitz, prof. dr. Z. Daszyńska-Golińska, prof. S. Dziewulski, inż. Cz. Klarnor, W. Konderski, dr. W. Gruber, inż. P. Drzewiecki, J. Strzelecki i A. Zdanowicz. W zbraniu uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, instytucyj finansowych, towarzystw gospodarczych oraz przedstawiciele Tow. Urbanistów Polskich, Koła Architektów i Stow. Architektów Polskich.

FIRMY BIORĄCE UDZIAŁ W AKCJI BUDOWLANEJ W WARSZAWIE

„BUDOWNICTWO I PRZEMYSŁ” w Warszawie. — Wykaz robót, wykonanych przez firmę: 1) Odbudowa Koszar w Lidzie. 2) Odbudowa Koszar w Stonimio. 3) Budowa mostów drewnianych dla Wil. Okr. Dyr. Robót Publicznych. 4) Studja budowy boenicy z Wilna do Panew. 5) Odbudowa Koszar w Baranowiczach. 6) Budowa stajon w Nieswieżu dla D-twa Garnizonu. 7) Remonty dachów na budynkach koszar na Sucharach w Baranowiczach. 8) Budowa stajon we Włodzimierzu dla D-twa P-ku w kosz. Sierocińskiego. 9) Remont 34 budynków koszar we Włodzimierzu im. Marsz. Piłsudskiego. 10) Fundamenty pod dom oficerski Nr. 2 w Kowlu. 11) Budowa Szosy Żąbki — Zielonka — Poligon — Rembertów. — 12) Roboty dachowe w Cytadeli. — 13) Ogrodzenie fortu „Bema”. — 14) Roboty brukarskie na Poligonie w Rembertowie. — 15) Renowacja Szosy do Kawoneczyna. — 16) Budowa hali samochodowej dla C. W. S. 17) Budowa Hal Samochodowych dla C. W. S. 18) Odbudowa koszar w Toruniu. 19) Budowa domów oficerskich we Włocławku. 20) Budowa hangaru dla hydroplanów w Pińsku. 21) Budowa hali dla samochodów. 22) Budowa Gmachu Centralnego Telegrafu i Telefonów Międzymiastowych. 23) Budowa mostu na Kanale Królewskim koło Drohiczyna. 24) Budowa przyczółków mostowych na rzece Pinnie. 25) Budowa domu na 48 rodzin przy ul. Ułańskiej. 26) Budowa Gmachu Centralnego Telegrafu i Telefonów Międzymiastowych w Warszawie. 27) Rozbudowa Wytwórni Prochu

w Zagożdżoniu. 28) Budowa żelbetowej estakady w Pińsku. 29) Budowa domu dla 48 rodzin przy ul. Ułańskiej w Warszawie. 30) Montaż fermy mostowej systemu Rychlińskiego.

DĄBRÓWKA WILLANOWSKA, cegielnia w Warszawie. Wykaz ważniejszych budowli, wykonanych z cegły, dostarczonej przez cegielnię. 1) Bank Polski. 2) Gmach Hipoteki. 3) Budynki Inspekt. Sił Zbrojnych. 4) Hale Targowe przy ul. Koszykowej. 5) Szkoła Tramwajowa przy ul. Młynarskiej. 6) Koop. Uszedn. B-ku Polskiego „Nowe domostwo”. 7) Muzeum Narodowe przy ul. Al. Jerozolimskie. 8) Budowa Elektr. Warszawskiej. 9) Budowa Wądz. Wodoc. i Kanal. Magistratu Warsz. Roczna produkcja 10.000.000 sztuk.

INŻ. K. DOBROWOLSKI I S-KA — Fabryka okuć budowlanych w Warszawie. Roboty wyk. przez firmę: 1) C. I. W. F. na Bielanych. 2) Sejm i Hotel Poselski przy ul. Wiejskiej. 3) Przy robotach odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. 4) Przy budowie Gmachu Warszawskiej Dyrekcji Kolejow. (pośredn. przez f. Martens i Daab w Warszawie). 5) Przy budowie Gmachu Ministerstwa Oświaty w Warszawie. 6) Przy budowie Tow. Ubezpiecz. Wzajemn. w Tarnopolu. 7) Przy budowie Spół. Mieszk. Urzęd. Min. Spraw. Wewn. 8) Przy budowie Spół. Mieszk. Urzęd. Banku Polskiego.

9) Przy budowie Spół. Mieszk. Pracow. Instyt. Przemysłu Cukr. 10) Przy budowie Mokotowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. 11) Przy budowie Spółdz. Mieszk. „Osiedle” Urzędu. Państw. 12) Przy budowie Spółdz. Mieszk. „Samopomoc” Intelig. Pracującej. 13) Przy budowie Gmachu Poselstwa Czechosłowackiego. 14) Przy budowie Gmachu „Cynkowni Warszawskiej”. 15) Przy budowie Gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni. 16) Przy budowie Gmachu Szkoły Rzemieśl. Przemysłowcy w/m. przy ul. Narbutta. 17) Przy robotach przebudowy Gmachu Sztabu Generalnego w/m. 18) Przy budowie Mieszkaniowej Spółdz. Techników Magistrackich. 19) Przy budowie Gmachu Dyrekcji Wodociąg. i Kanalizacji przy ul. Starynkiewicza. 20) Przy budowie Spółdz. Mieszk. „Dom w Parku” przy ul. Wiejskiej. 21) Przy budowie Gmachu Urzędu. Państw. przy ul. Topolowej. 22) Przy budowie Sanatorjum w Otwocku. 23) Przy budowie Gmachu Banku Polskiego w Baranowiczach. 24) Przy budowie Gmachu Państw. Szkoły Pielęgniarstwa. 25) Przy budowie Spółdz. Mieszk. Profesorów i Docentów Politechniki Warszawskiej. 26) Przy budowie Pałacu Ks. Albrechta Radziwiłła w/m. w Al. Ujazdowskich. 27) Przy budowie pałacu Janusza Ks. Radziwiłła w Nieborowie. 28) Przy budowie pałacu Leona Ks. Sapięchy w Krasieczynie. 29) Przy budowie pałacu H. Potockiego. 30) Przy budowie wielu prywatnych domów i willi.

DRZEWIECKI I JEZIORAŃSKI—Tow. Akc. Bud. Mazzyn i Urzędzeń Sanitarnych w Warszawie. — Wykaz ważniejszych robót, wykonanych przez firmę w ostatnich czasach: Gmach Sejmu R. P. w Warszawie — ogrzewanie, przewietrzanie, kanalizacja i wodociągi. — Państwowy Bank Rolny w Warszawie — ogrzewanie, kanalizacja, wodociąg o wmoen. ciśn., gazociągi. — Teatr Narodowy w Warszawie — ogrzewanie, przewietrzanie, wodociąg, kanalizacja, odkurzanie. — Sanatorjum m. st. Warszawy w Otwocku — ogrzewanie, kuchnia parowa, pralnia mechaniczna, dezynf. — Gmach Poselstwa R. P. w Angorze — ogrzewanie, wodociągi, kanalizacja, oczyszczanie ścieków. — Państwowa Wytwórnia Papierów Wartościowych w Warszawie — ogrzewanie, przewietrzanie, urządzenia kuchni gazowej. — Hotel Bristol w Warszawie — ogrzewanie, przewietrzanie, wodociągi, kanalizacja. — Szpital Św. Stanisława w Warszawie — ogrzewanie, kuchnia parowa. — Polskie Zakłady „Skody” na Okęciu p. Warszawą — ogrzewanie zdalaczynne, wodociąg, kanalizacja, gazociągi. — Chemiczny Instytut Badawczy w Warszawie — ogrzewanie, wodociąg, kanalizacja, gazociągi. — Gmach Chemii i Anatomji Uniwers. w Poznaniu — ogrzewanie zdalaczynne, przewietrzanie, oraz wodociąg, kanalizacja i gazociągi w Gmachu Chemii. — Kinoteatr „Słońce” w Poznaniu — ogrzewanie, przewietrzanie, chłodzenie powietrza. — Gmach poczty w Gdyni — ogrzewanie. — Zakład dla umysłowo chorych w Kobierzynie p. Krakowem — ogrzewanie zdalaczynne, przewietrzanie, urządzenia wodociągowo-kanalizacyjne. — Pałac w Krzeszowiecach pod Krakowem — ogrzewanie. — Akademia Górnicza w Krakowie — ogrzewanie. — Gmach Sejmu Śląskiego i Województwa w Katowicach — ogrzewanie. — Gmach Polskiej Y. M. C. A. w Krakowie — ogrzewanie, wodociąg, kanalizacja, pływalnia. — Sanatorjum Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych w Zakopanem — ogrzewanie, wodociąg, kanalizacja, pralnia mechaniczna, dezynfekcja. — Wytwórnie Państwowe w Skarżysku i Zagożdżonie — ogrzewanie zdalaczynne.

DZIEWULSKI I LANGE — Tow. Akc. Zakł. Ceramicznych w Warszawie. Wykaz wykonanych przez firmę ważniejszych robót układania płytek podłogowych terrakotowych i ściennych glazurowanych: 1) Wyższa Szkoła Handlowa w W-wie przy ul. Rakowieckiej. 2) Dom Schronienia Starozakonnych przy ul. Karolkowej w W-wie. 3) Centralny Instytut Wychowania Fizycznego na Bielanaeh. 4) Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Mościcach, ad Tarnów. 5) Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych, w W-wie, przy ul. Zakroczymskiej. 6) Bank Polski, budowa domu Urzędników w/m. przy ul. Czerniakowskiej. 7) Dom P. K. O. w/m. przy ul. Filtrowej. 8) Ambulatorjum Kasy Chorych w/m. przy ul. Wolskiej. 9) Kaplica Sióstr Nazaretanek w/m. przy ul. Czerniakowskiej. 10) Lotnisko Woj-

skowo na Okęciu. 11) Hotel „Bristol”, w/m. 12) Wytwórnia Łączności, w/m. przy ul. Ratuszowej. 13) Centralne Warszawskie Samochodowe, w/m. przy ul. Terespolskiej. 14) La Roche, przy ul. Rakowieckiej. 15) „Alfa-Laval”, w/m. przy ul. Tamka. 16) Monopol Tytoniowy, w/m. przy ul. Kaliskiej. 17) Cynkownia Warszawska, dom przy ul. Kujawskiej. 18) Spółdzielnia Mieszkaniowa: a) 1-sze Warszawskie Towarzystwo Budowy Własnych Mieszkań, w/m. przy ul. Mochmackiego, b) „Nasz Kąt”, w/m. przy ul. Głogera, c) „Zacisze”, w/m. przy ul. Słonecznej, d) Spółdzielnia Mieszkaniowa Oficerów Lotników na Wierzbnie, e) Spółdzielnia Mieszkaniowa Pracowników Instytucji Przemysłu Cukrowniczego, w/m. ul. Rozbrat, f) „Dom w Parku”, w/m. przy ul. Frascatti, g) „Schron”, w/m. przy ul. Ursynowskiej.

G. GERLACH—FABRYKA INSTR. OPTYCZNYCH — Instrumenty optyczne, miernicze i geodezyjne. Wieloletnia stała dostawa do Min. Rob. Publ., Ref. Rol., M. S. Wojsk., wszystkich Magistratów, Dyrekcji kolejowych, Pocht i Telegrafów, lasów, Okr. Dyr. Rob. Publiczn., Okr. U. Ziemi, uniwersytetów, politechnik, szkół średnich i t. d.

„INSTALATOR” — Biuro Techniczne w Warszawie. Wykaz ważniejszych robót, wykonanych przez firmę: Bank Polski. Dom dla urzędników. Kanalizacja - wodociągi. Flory Nr. 7. — Bank Polski. Nowowbudowane skrzydło. Kanalizacja, wodociągi, hydranty i ogrzewanie centralne. Bielańska Nr. 10. — Starostwo Łowickie. Szkoła Rolnicza na Blichu. Drenaż terenu, kanalizacja i wodociągi całego kompleksu budynków, ogrzewanie centralne w Gmachu szkolnym. Łowicz. — Gmach Oddziału Banku Polskiego. Kanalizacja, wodociągi, hydranty, biologiczna stacja oczyszczania ścieków, ogrzewanie centr. Siedlce. — Gmach Oddziału Banku Polskiego. Instalacje, jak w Siedlecach. Tomaszów. — Gmach Oddziału Banku Polskiego. Kanalizacja, wodociągi, hydranty, pneumatyk dla zasilania wodą ze studni, stacja oczyszczania ścieków, ogrzewanie centralne. Sosnowiec. — Gmach Oddziału Banku Polskiego. Kanalizacja, wodociągi, hydranty, stacja biologiczna oczyszczania ścieków. Katowice. — Gmach Oddziału Banku Polskiego. Ogrzewanie centralne. Wejherowo. — Gmach Oddziału Banku Polskiego. Instalacje, jak Siedlce. Inowrocław. — Dom dla kuracjuszy Banku Polskiego. Kanalizacja, wodociągi, urządzenie łazienek, ogrzewanie centralne. Inowrocław. — Magistrat m. st. Warszawy. Szkoła powszechna. Ogrzewanie centralne. Warszawa, Rybaki Nr. 32. — Warszawskie Tow. Gazowe. Ogrzewanie i wentylacje nowourządzonej sali Odezytowo-Pokazowej. Warszawa, Kredytowa Nr. 3. — Zakłady Wychowawcze Sióstr Nazaretanek. Ogrzewanie centralne szkoły, internatu, klauzuli, kościoła. Warszawa, Czerniakowska. — Szkoła Rolnicza na Blichu, dom pralni i łaźni. Kanalizacja, wodociągi, ogrzewanie centralne. Łowicz. — Instytut Aerodynamiczny L. O. P. Ogrzewanie centralne, kanalizacja i wodociągi. Warszawa, Nowowiejska Nr. 50. — Dom Misji Anglikańskiej. Ogrzewanie centralne, kanalizacja i wodociągi. Warszawa, Sewerynow. — Gmach Oddziału Banku Polskiego. Ogrzewanie centralne, kanalizacja, wodociągi, stacja biologiczna do oczyszczania ścieków. Pińsk. — Gmach Oddziału Banku Polskiego. Ogrzewanie centralne, kanalizacja, wodociągi, stacja do oczyszczania ścieków. Luck. — Gmach Oddz. Banku Polskiego. Ogrzewanie centralne, kanalizacja, wodociągi, stacja biologiczna oczyszczania ścieków. Brześć. — Dom Zdrowia Zrzeszenia Pracown. Banku Polskiego. Ogrzewanie centralne, kanalizacja, wodociągi i przygotowanie wody gorącej. Zakopane, Chałubińskiego. — Szkoła Rolnicza. Kanalizacja, wodociągi terenu i kompleksu budynków, oraz urządzenie suszarni. Trzepowo, pod Płockiem. — Oddział Banku Polskiego. Kanalizacja i wodociągi. Lublin. — Gimnazjum Sejmikowe. Kanalizacja i biologiczne oczyszczanie ścieków. Ostrów Mazowiecki. — Dom Urzędników Ministerstwa Kolei. Ogrzewanie wodne pompkowe w 3-eh domach mieszkalnych. Warszawa, Targowa Nr. 70. — Dom Mieszkalny Urzędników Banku Polskiego. Kanalizacja, wodociągi i ogrzewanie centr. Warszawa, Lwowska Nr. 10. — Szkoła Powszechna Magistratu m. st. Warszawy. Urządzenie ogrzewania centralnego. Warszawa, Czerniakowska Nr. 159. — 1-sza Fabryka Tubek

Metalowych „Staniola” S. A. Kanalizacja, wodociągi i ogrzewanie centralne. Warszawa, Chelmska Nr. 13. — Piekarnia Miejska m. st. Warszawy. Kanalizacja, wodociągi i centralne ogrzewanie. Warszawa, Prądzińskiego Nr. 5/7. — Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych. Kanalizacja i wodociągi. Warszawa, Zakroczyńska. — Seminarjum Nauczycielskie. Ogrzewanie centralne. Augustów. — Państwowy Zakład Doświadczalny Uprawy Tytoniu. Ogrzewanie centralne. Piadyki, pod Kolomyją. — Szkoła Powsz. Magistratu m. st. Warszawy. Ogrzewanie centralne. Warszawa, Leszno 103/111. — Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Kąt”. Ogrzewanie centralne. Warszawa, Glogera. — Cegielnia Miejska. Kanalizacja i wodociągi. Warszawa, Burakowska 5. — Papiernia Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych. Kanalizacja, wodociągi i ogrzewanie centralne. Warszawa, Włodarska. — Włoskie Tow. Ubezp. „Riunione Adriatica di Sicurtà”. Kanalizacja, wodociągi i ogrzewanie centralne. Warszawa, Moniuszki 10. — Polsko-Holenderska Fabryka Żarówek „Philips'a”. Kanalizacja, wodociągi i ogrzewanie centralne. Warszawa, Karolkowa. — Papiernia Polskiej Wytwórni Papier. Wartość, Wodociągi i kanalizacja. Warszawa, Włodarska. — Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych. Drenażowo roboty. Warszawa, Zakroczyńska. — Państwowa Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych. Ogrzewanie centr., przewietrzanie, kanalizacja, wodociągi i drenaż. Grodno, Łosośna. — Dom dla Urzędników Banku Polskiego. Kanalizacja, wodociągi i gaz. Warszawa, Czerniakowska 200. — Dom Mieszkalny Dyr. Kolei Państwowych. Ogrzewanie centr., kanalizacja, wodociągi i gaz. Warszawa, Chmielna, róg Żelaznej. — Państwowe Stado Ogierów. Ogrzewanie centr., kanalizacja, wodociągi, Białka. — Polsko-Holenderska Fabryka Żarówek „Philips”, kompleks nowobudowanych budynków fabr. Ogrzewanie centralne, kanalizacja, wodociągi, gaz, przewody dla ropy i oliwy. Warszawa, Karolkowa. — Spółdzielnia Mieszkaniowa Urzędników Banku Polskiego „Nasze Domostwo”. Kanalizacja, wodociągi i gazowe urządzenie. Warszawa, Czerwonego Krzyża 21.

KAMLER JÓZEF i S-ka — Biuro techniczne (Warszawa). Wykaz ważniejszych robót, wykonanych przez firmę: 1) Państwowa Szkoła Higjony (sanitarne urządzenie), 2) Gmach Szkoły Miejskiej przy ul. Karolkowej 64. 3) Gmach Wyższej Szkoły Handlowej. 4) Wojskowa Wytwórnia Amunicji w Skarżysku. 5) Dwie Szkoły Powszechne przy ul. Czerniakowskiej. 6) Chemiczny Instytut Badawczy. 7) Państwowa Wytwórnia Prochu w Zagożdżoncu. 8) Dom Podoficerski 36 p. p. 9) Urządzenie suszarni Materiałów Wybuchowych w Państw. Wytwórni Amunicji w Skarżysku. 10) Dom P.K.O. przy ul. Filtrów 70. 11) Wyższa Szkoła Handlowa, Pawilon Biblioteczny. 12) Kanalizacja i wodociągi oraz urządzenia pływalni Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego przy ul. Łazienkowskiej. 13) Oddział Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdyni. 14) 6 domów mieszkalnych przy Centralnym Instytucie Wychowania Fizycznego na Bielanych. 15) Internat Żeński przy C. I. W. F. na Bielanych. 16) Ogrzewanie i wentylacja Dworca Kolejowego w Będzinie. 17) Internat męski przy C. I. W. F. na Bielanych. 18) Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych. 19) Dom oficerski 36 p. p., 20) Gmach Oddziału Banku Polskiego w Gdyni. 21) Gmach Poczto-Telegraficzny w Gdyni. 22) 3 domy dla Bezdomnych w Grochowie. 23) Oddział Banku Polskiego w Baranowiczach. 24) Laboratorja C. I. W. F. na Bielanych i t. d.

E. KÜHN i Ska — biuro instalacyjne i składy elektrotechniczne (Warszawa). Firma wyk. instalacje elektryczne. — 1) Dwa gmachy profesorów uniwersytetu przy ul. Brzozowej. 2) Pierwszy pawilon i główny pawilon kolonii Akademickiej przy ul. Grójeckiej. 3) Gmach spółdzielni „Dom Akademicki” przy ul. Górnośląskiej. 4) Pierwszy gmach urzędników Magistratu przy ul. Raszynskiej. 5) Gmach Instytutu Geologicznego przy ul. Rakowieckiej. 6) Państwowy Zakład Higjony przy ul. Chocimskiej. 7) Ujazdowska Spółdzielnia Mieszkaniowa przy ul. Górnośląskiej 16. — 8) 16 Domów Kolonii Magistrackiej w Burakowie. 9) Szkoła Powszechna przy ul. Okopowej 55a. 10) Gmach Powszechnego Banku Związkowego przy ul. Zgoda 11. 11) Gmach firmy „Aefal-Laval” przy ul. Tamka 3. 12) Dom Spółdzielni mieszkani-

wej im. Konarskiego, 13) Dom Urzędniczej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu. 14) Gmach Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowa” na Żoliborzu. 15) Fabryka Kwasu Węglowego firmy C. G. Rommenhöller. 16) Elektrownia i sieć uliczna w Opocznie. 16) Kompleks gmachów Szkoły Rolniczej w Łowiczu. 17) Kompleks gmachów Seminarjum Nauczycielskiego w Łowiczu. 18) Domy Urzędu Skarbowego i Kasy Skarbowej w Łowiczu i t. d.

S. PRONASZKO i R. SOBIESZEK (w Warszawie). Firma wykonała: Budowę Warsztatów i Domów Biurowych na stacji postojowej Sześciłowice, Zakładu Przemysłowego Pl. Trzech Krzyży 10, Nadbudowę domu Kredytowa 14.

„T E K T O N” — Przedsiębiorstwo techniczno-budowlane w Warszawie. Ważniejsze roboty, wykonane przez firmę: 1) Parowozownia wraz z torami dla Centr. Zakł. Zaop. Saper. na Powązkach. 2) Nadbudowa domu mieszkalnego przy ul. Pańskiej 38. 3) Fabryka rakiet na Forcie Legionów. 4) Hangar-działownia dla I p. Art. Przeciwl. w Mokotowie. 5) Przebudowa fabryki „Houbigant”, ul. Chocimska Nr. 20. 6) Przebudowa fabryki „Juliusz Meinl” — Bryłowska 22. 7) Przebudowa fabryki „Citroen” — Czerniakowska 199. 8) Budowa 4-o piętrowej oficyny przy ul. Nowy Świat 3. 9) Budowa 4-o piętrowego domu-palacyku — Koszykowa 4. 10) Budowa 4-o piętrowego domu Spółdzielni „Zgoda” na Żoliborzu i wiele innych. Obecnie firma buduje: 1) Gmach Urzędu Skarbowego w Sochaczewie. 2) 4-o piętrowy dom mieszkalny Spółdz. „Jedność” Rozbrat 6. 3) 6-piętrowy dom mieszkalny przy ul. Wilanowskiej 13.

„ŻELAZO-BETON”. Sp. z ogr. odp. w Warszawie — Ważniejsze budowle, wykonane przez firmę: Budowa odcinka kolei Sierpe — Płock. Budowa około 200 mostów żelazobetonowych o mniejszej rozpiętości w Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej. Budowa wiaduktu mostu kolejowego na Wiśle w Warszawie. Budowa remizy tramwajowej Sp. Ak. Elektryczne Koleje Dojazdowe w Grodzisku. Budowa składów, kuźni i remizy wagonowej w fabryce Tow. Ake. Lilpop, Rau & Loewenstajn w Warszawie. Budowa Radjocentrali Transatlantycznej (budynki i fundamenty pod wieże żelazne) pod Warszawą. Budowa Wytwórni Sprawdzianów w Warszawie. Budowa hali fabrycznej w fabryce Tow. „Perkun” w Warszawie. Budowa gmachu łazienek w uzdrowisku Solec. Budowa hal fabrycznych zakł. mech. Inż. St. Nehring, P. Jasiński i S-ka, w Warszawie. 7) Budowa skarbcza żelazo-betonowego w Banku Zjednoczonych Ziemi Polskich w Gmachu Hotelu Europejskiego w Warszawie. Budowa skarbcza żelazo-betonowego w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, ul. Królewska Nr. 5. Budowa wytwórni karabinów maszynowych — Państwowych Wytwórni Uzbrojenia w Warszawie. Wyższa Szkoła Wojenna w Warszawie, Oficerska Szkoła Inżynierji w Warszawie. Dyrekcja Państwowych Wytwórni Uzbrojenia w Warszawie. Kolonja na Burakowie — Magistratu m. Warszawy (16 domów). 5 domów oficerskich w Dęblinie, Dom Tow. „Polthap” Warszawa, ul. Pańska Nr. 83. Domy robotnicze 1-szego Osiedla w Łodzi, przy ul. Wileńskiej Nr. 26-28 (100 domów dwumieszkaniowych). Dom M. Bohdanowicza w Warszawie, Al. Ujazdowskie Nr. 9. Spółdzielnia budowlano-mieszkaniowa im. St. Konarskiego, w Warszawie (5 budynków) przy ul. Raszynskiej. Mieszkaniowe Stowarzyszenie Spółdzielcze Oficerów na Żoliborzu w Warszawie, (45 domów, w tem jeden dom 24 rodzinny). Spółdzielnia mieszkaniowa „Zacisze”, Warszawa, róg Słonecznej i Spacerowej. Spółdzielnia mieszkaniowa „Pewność”, Warszawa, Al. 3 Maja 14. Spółdzielnia mieszkaniowa „Kresowa”, Warszawa, ul. Koszykowa 6. Spółdzielnia mieszkaniowa „Idealna”, Warszawa, ul. Koszykowa 8. Spółdzielcze Stowarzyszenie Mieszkaniowe Urzędników Państwowych, Warszawa, ul. Marymoncka 6-a. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Budowisko”, Warszawa, ul. Kaliska 17. 4 domy mieszkalne dla oficerów i podoficerów Marynarki Wojennej. Stacja pilotów Marynarki Handlowej. (Gdynia). Magazyn torped i hala akumulatorowa Marynarki Wojennej (Gdynia). Fundamenty dla dźwigu i kanał ślizgowy na wybrzeżu morskiem Marynarki Handlowej (Gdynia).

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA

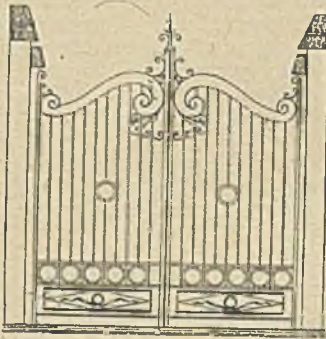
klisze 100

do
Reklam Gazetowych
Cenników, Prospektów,
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji
Rysunki, projekty reklamowe
i wydawnicze wykonywa =

R. Borkenhagen.
Tel. 1.11-72

OGŁASZAJCIE SIĘ
W MIESIĘCZNIKU
„ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO”

ZAKŁADY WYROBÓW MECHANICZNYCH I KONSTRUKCJI ŻELAZNYCH



J. KRYGIEL i Sp.

Sp. z o. o.
WARSZAWA
ul. Redutowa 10
(dom własny)
tel. 53-18.

WYROBY OZDOBNE KUTE.
KONSTRUKCJE ŻELAZNE
BUDOWLANE.

FABRYKA MEBLI
STYLOWYCH
WARSZAWA, ul. Sienkiewicza 5

MAGAZYN
FABRYCZNY
WARSZAWA, ul. Królewska 9
Telefon 33-30

M. ZALEWSKI i S-ka

dawniej Sp. Akc. „DYMMEK”

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE M. FRANCKE'GO

w NISKU (WOJEW. LWOWSKIE)

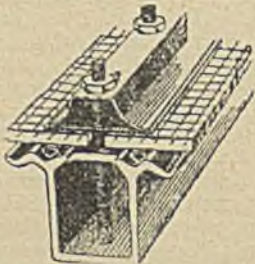
POCZTA I STACJA KOLEJOWA W MIEJSCU

CEGIELNIA: CEGŁA ZWYCZAJNA, PUSTA, RADJALNA, DACHÓWKA, DRENY

STOLARNIA i HEBLARNIA: WSZELKIE ROBOTY BUDOWLANE

TARTAK i SKŁAD DRZEWA: MATERJAŁY STOLARSKIE I BUDOWLANE

===== WŁASNA BOCZNICA KOLEJOWA =====



„WEMA” POLSKA FABRYKA DACHÓW SZKLANYCH
SP. z O. P. RUDA ŚL.

TRWAŁOŚĆ

DACHY SZKLANE
BEZ KITU

WODOSZCZELNOŚĆ

Opadanie skroplin do wnętrza budynku wykluczone.

ZASTĘPSTWO: Warszawa, Łódź, Tarnów, Król.-Huta.

POSADZKI ASBESTOWO-DRZEWNE
„KSYLOMENT”

Jednolite, bez szpar, ciepłe, elastyczne, ogniotrwałe
dla Szpitali, Sanatorjów, Hoteli, Teatrów, Fabryk, Lokali
biurowych i mieszkalnych

POLECA **EDMUND SZMIDT**

WARSZAWA, UL. GRÓJECKA 56. TELEFONY: 328-39 i 311-08.

WYROBY BETONOWE
„LASTRICO”

Stopnie, parapety, płyty, posadzki i t. p.
Wyroby żelbetonowe i szlako-betonowe, jak płyty do ścian
przedziałowych, słupy, rury, płyty chodnikowe i t. p.

WYTWÓRNIA WYROBÓW
BETONOWYCH I KSYLOLITOWYCH

HERAKLITH

tania, lekka, ogniotrwała, wysoce izolacyjna

PŁYTA BUDOWLANA

PRZEWODNIK CIEPŁA: 8 — 10 razy korzystniejszy, aniżeli przy murze z cegiel, 3 razy korzystniejszy, aniżeli przy płytach gipsowych.
Współczynnik przewodnictwa ciepła muru z heraklithu wynosi 0,066.

OGNIOTRWAŁOŚĆ: Na płytach heraklithowych można topić żelazo płomieniem ostrym bez ich uszkodzenia.

STOSUNEK CIĘŻARÓW: Heraklithu do cegły wynosi: 1 : 2.
Heraklithu do płyt gipsowych wynosi: 1 : 2.

PORÓWNANIE CZASU PRACY: 1 m² muru cegły o grub. 38 cm. wymaga: 4 godziny robocze murarzy i pomocników murarskich,
1 m² ściany z heraklithu 10 cm. o czterokrotnie wyższej ekonomji cieplnej, potrzebuje dla wybudowania i ustawienia konstrukcji nośnej tylko 2 godziny.

WIELKOŚĆ PŁYT: 200 × 50 cm.

GRUBOŚĆ PŁYT: 2½, 5, 7½, 10, 12½, 15 cm.

HERAKLITH jest doskonałym podłożem na tynk, jest elastyczny i stały w objętości, zawsze suchy, odporny na robactwo, łatwy do przybijania gwoździami i do pilowania i posiada bardzo wysoką wytrzymałość.

Zastosowanie heraklithu jest nieograniczone: do budowy całych domów, mansard, nadbudówek pięt, ścian działowych, sufitów, izolacji domów fabrycznych, stajen, chłodni, lodowni etc.

Dotychczas zużyto 5.000.000 m² heraklithu dla rozmaitych budowli na całym świecie.
Dalsza dzienna produkcja wynosi 15.000 m².

Prosimy żądać u poniżej wymienionych reprezentantów bezpłatnie wyjaśnień, prospektów, szkiców konstrukcyjnych, ewentualnych kosztorysów.

AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWA:

Fa T-wo Handlowo Przemysłowe M. Zagajski S. A. Warszawa, Żórawia 3.

Rejon zastępczy: województwa: Warszawskie, Poznańskie, Pomorskie, Lubelskie i Kieleckie.

Fa Mieczysław Zagajski S. A. Katowice, ul. Mickiewicza 12.

Rejon zastępczy: Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie i okręg Częstochowski.

Fa Edward Rzechaczek, Biała koło Bielska, ul. Graniczna 1/3.

Rejon zastępczy: Śląsk Cieszyński, okręg Krakowski.

Fa Brać Mund, Lwów, ul. Sykstuska 23.

Rejon zastępczy: województwa: Lwowskie, Stanisławowskie i Tarnopolskie.

G. Piotrowski. Wilno, ul. Trocka 11 m. 9.

Rejon zastępczy: województwa: Wileńskie, Nowogródzkie i Poleskie.

Beton wł. M. Matz, Łódź, ul. Srebrzyńska 6.

Rejon zastępczy: województwo Łódzkie.

PRZEMYSŁ BUDOWLANY I TECHNICZNY

Aluminjowe wyroby.

Warszawa

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA WYROBÓW ALUMINJOWYCH
JANA KOTLIŃSKIEGO
Warszawa, Fałęcka 11/13 tel. 409-30
Nagrodzona medalami w kraju i zagranicą.

Armatury elektryczne

Warszawa

BRACIA BORKOWSCY
ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE - SPÓŁKA AKCYJNA
Warszawa, Jerozolimska Nr. 6, tel. 42-79, 84-06, 2-98.

TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE
„K A N D E M” Sp. z ogr. odp.
Warszawa, ul. Miodowa Nr. 7, tel. fon 288-29.

„A. MARCINIAK i S-ka”
Spółka Akcyjna
WARSZAWA, ul. Złota 49. Telefon 260-76 i 260-06.

Armatura dla Techniki Sanitarnej

Warszawa

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
JANCZEWSKI i FREYMARK
Warszawa, Mokotowska 49. Telefon 510-54.

Asfalty

Katowice

„TERMAK”
Towarzystwo Budowy Dróg Smołowcowych Sp. z o. o.
Katowice Ks. Damrota 10 tel. 12-53 i 30-63

Przedsiębiorstwo Robót Asfaltowych i Dekarsko-Blacharskich
T. WAGNER i M. JAGIEŁŁO
Łódź, Krucza 35. Telefon 142-22.

W. WOJCIECHOWSKI
Łódź, Kilińskiego 172, tel. 120-50
Brukowanie, asfaltowanie i betonowanie nawierzchni - Wroby cementowe
Jedyna w Polsce Mechaniczna Wytw. Płyt Chodnikowych

Warszawa
Bezparafinowe Asfalty Krajowe i Zagraniczne
„FELZYTYN i TROCAL” Sp. Przem.-Handl. z o. o.
Warszawa, Hoża 48, tel. 318-48.

POLSKIE TOWARZYSTWO ASFALTOWE
SPÓŁKA AKCYJNA
Warszawa, Wileza 23, tel. 438-47.

POLSKA FABRYKA EKSTRAKTÓW GARBARSKICH
WARSZAWA Spółka Akcyjna Telef. 319-51
Smocza 43 DZIAŁ ASFALTÓW 123-57, 224-28
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ ASFALTÓW
MEKSFALT i SPRAMEX

FABRYKA ASFALTU I TEKSTURY SMOŁOWCOWEJ
J. SIECZKO i L. BALINGER
Warszawa, ul. Zwrotnicza 4-6, tel. 41-51

ASFALTY
JAN ANDRZEJ WRABLIK
WARSZAWA, KAROLKOWA 86, TEL. 534-57

Asfalty

Warszawa

STANISŁAW COHN
Warszawa, Senatorska 36, tel. 41-61, 42-62, adr. telegr. „Stakon”
Wylączna sprzedaż na Polskę asfaltu rodzimego
TRINIDAD EPURÉ

Betoniarki

Warszawa

RZEWUSKI i S-ka
Spółka Akcyjna
Warszawa, ul. Ordynacka 7. Tel. 28-95 i 28-17.

Betonowe wyroby

Łódź

W. WOJCIECHOWSKI
Łódź, Kilińskiego 172. Tel. 120-50.
Podłogi ksyrolitowe i „Lastrico”, stopnie mozaik. Żelbet, rury cement.

Warszawa

Wytwórnia Wrobów Betonowych „GOLKÓW”
HENRYK GOŁOGOWSKI
WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKA 21 TELEFON 219-74

EDMUND SZMIDT
WYTWÓRNIA WYROBÓW
BETONOWYCH i KSYLOLITOWYCH
Warszawa, ul. Grójecka 56. Tel. 328-39.

Przedsiębiorstwo Robót Betonowych i Mozaikowych
„SZTUCZNY MARMUR” Z. Kakietek i D. Gawalkiewicz
Spółka z ogr. odp.
Warszawa, Górczewska 23. Telefon 146-48.

Biura Architektoniczne

Tarnów

Biuro Architektoniczne i Budowlane
Inż. Arch. EDWARDA OKONIA
TARNÓW, Pręcznica Chyszowskiej 1:6, 1 p. Telefon Nr. 236

Biura Inżynierskie

Warszawa

WŁADYSŁAW GALL
Inżynier dyplomowany
Warszawa, ulica Krucza Nr. 40. Tel. 164-16.

Biuro Inżynieryjno - Budowlane
KAROLA SZTOLCMAŃA
WARSZAWA Pl. Napoleona I m. 17 Tel. 431-26, 338-38

Biura Techniczne

Kraków

BIURO TECHNICZNE
Inż. JÓZEF WEINGRÜN
Kraków, pl. Groble 19. Telefon 21-45.

Łódź

R. RYMSZA Inż. Technolog
Łódź, Piotrkowska 166. Telefon 162-59.
Sprzedaż maszyn i narzędzi precyzyjnych do obróbki metali i drzewa

Biura Techniczne

Poznań

Biuro Techniczno - Budowlane
ROMAN MATUSZEWSKI Arch. Bud.
 POZNAŃ, ALEJE MARCINKOWSKIEGO 14, TEL. 12-32

Blachy Cynkowe

Warszawa

Przedstaw. Zjednocz. Polskich Waleowni Blachy Cynk.
HERMAN MEYER
 WARSZAWA, TRAUGUTTA 2, TELEFON 1-84 i 3-84

Blacha żelazna cynkowa

Warszawa

CYNKOWNIA WARSZAWSKA
 (właśc. Inż. T. Rapacki i Z. Świeciecki)
 WARSZAWA, BODUENA 3 TEL. 52-07, 442-52, 52-77 i 53-07

Blacharskie Zakłady

Łódź

ZAKŁAD DEKARSKO-BLACHARSKI
JÓZEF KERNER
 Łódź, Radwańska 56. Telefon 153-27.

Zakłady Blacharskie **W. PIEHLER**
 Łódź, Radwańska 24, tel. 167-39
 URZĄDZENIA WNEŹRZ i GALANTERJE

Warszawa

Zakłady Mechaniczne Wyrobów Blacharskich
LUDWIK BALIŃSKI i LEON FIUTOWSKI Sp. z o. o.
 Warszawa, Poznańska 11, Tel. 7-86.

Zakład Blacharski
M. CHREMPIŃSKI
 Warszawa Marszałkowska 71 Tel. 160-72

Zakład Blacharski
ROMUALD DĄBROWSKI
 Warszawa Bednarska 23 Tel. 328-82

ZAKŁADY BLACHARSKIE „GRYF”
 Właśc. Aleksander Jurewicz
 Warszawa Piękna 30 Tel. 235-56

B-cia KIERZKOWSCY
 Warszawa, Pańska 3. Tel. 249-64.
 Wykonywa wszelkie roboty, w zakres blacharstwa wchodzące

Fabryka Wyrobów Blacharskich
J. SEROCZYŃSKI
 Warszawa, Marszałkowska 11/13. tel. 257-95

Zakład Blacharsko-Ornamentacyjny
JULJANA TRZECIECKIEGO
 Warszawa (mieszkanie) Chłodna 18 - (zakład) Leszno 61, tel. 168-01

Blacharskie Zakłady i Wyroby Metalowe

Warszawa

Zakład Blacharski i Wyrobów Metalowych
KAZIMIERZ SOBOCIŃSKI
 Warszawa, Marjensztadt 6 róg Dobrej, telef. 174-24

Blaszane wyroby

Warszawa

B. LEHMAN
 Wytwórnia Wyrobów Blaszanych
 WARSZAWA, MLYNARSKA 23, TEL. 268-21. P. K. O. 12578

Brukarstwo

Poznań

JÓZEF JÓŹWIAK, mistrz brukarski
 Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
 Poznań, ul. Górna Wilda 47. Telefon 56-04.
 Wykonywa wszelkie prace brukarskie, ziemne i kanalizacyjne
 Dostawa wszelkiego rodzaju materiałów brukowych i żwiru z własnej
 żwirowni.

Warszawa

ZRZESZENIE BRUKARZY Z. O. O.
 Warszawa, ul. Solec 20B, telefon 45-99.
 Wytwórnia płyt betonowych i rur do kanal. telefoniczn.
 Wszelkie roboty brukarskie. Układanie kabli elektryczn.

Budowlane Konstrukcje

Warszawa

POLSKA FABRYKA SIATKI JEDNOLITEJ
 Hr. ST. LEDÓCHOWSKI, Sp. Akc.
 Warszawa, ul. Przemysłowa 24 Telefon 72-35

Budowlane Maszyn

Kraków

BETONIARKI, WAPNIARKI, WYCIĄGI I WINDY
 Biuro Techniczne Inż. **JÓZEF WEINGRÜN**
 Kraków Pl. Groble 19 Telefon 21-45

Budowlane Materiały

Gdynia

FABRYKA PAPY DACHOWEJ—STAROGARD
 Tow. z ogr. por. ODDZIAŁ w GDYNI
 SKŁADNICA ŻELAZA i MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH

Katowice

ROBERT STREIT
 Hurtownia Materiałów Budowlanych
 Katowice Mickiewicza 19 Tel. 21-92 i 22-92.

Kraków

Parowa Fabryka Papy Dachowej i Płyt Izolacyjnych
JAN GÓDZICKI i S-ka
 Kraków Dietłowska 28 Tel., 11-69.

Warszawa

Inż. **ST. MARUSZEWSKI i S-ka**
 WARSZAWA, HOŻA 38. TEL. 159-22 i 277-22

Biuro Techniczno-Handlowe „**STAMAT**”
 Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
 Warszawa, Nowy-Świat 3. Telefon 245-89 i 96-36.

WOLSKA CENTRALA ARTYK. BUD. Sp. z ogr. odp.
 Warszawa, Wolska 68. Telefon 132-41.
 Wypno, Cement, Gips, Trzcina, Cegła i t. d.

Budowlane Okucia

Warszawa

Fabryka Okuć Budowlanych i Odlewnia Metali
 Inż. **K. DOBROWOLSKI i S-ka** Sp. z o. o.
 Warszawa-Praga Krowia 6/8 Telefon 4-79

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Katowice

T. WAWRZIK budowniczy
 Katowice Jagiellońska 36 Tel. 24-11.

Kraków

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY i ROBÓT ŻELBETOWYCH
JÓZEF KACZMARCZYK Budowniczy
 Kraków, Rynek Gł. 34. Telefon 42-32.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Kraków

INŻ. STEFAN POLAŃSKI
Autoryzowany inż. cywilny, konc. budowniczy
Zaprzyśnięty biegły sądowy
Kraków, ul. Wielopole 15. Telefon 0085.

Lwów

Przedsiębiorstwo Robót Żelbetowych
Inż. HENRYK RITTERMAN rząd. upow. inż. cyw. i bud.
Kraków, Aleja Krasińskiego 10, tel. 42-68.

Lublin

Biuro Budowlane, Kanalizacyjne, Centr. Ogrzew. i Handl.
„ARCHITEKT”
Sp. z ogr. odp. w Lublinie, Zamojska 4, tel. 2-47.

Rok założenia 1900
PRZEDSTAWICIELSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE
W. SZCZEPAŃSKI I S. ORŁOWSKI
Lublin, Krakowskie Przedmieście 36, tel. 219

Warszawa

Inż. Arch. KALIKST KRZYŻANOWSKI
Lwów, Kochanowskiego 38. Tel. 7-01.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKO-ARCHITEKTON.
Inż. WŁAD. SZCZEK rządowo upoważ. do pro-
wadzenia robót budowlan.
LWÓW, NOWY-SWIAT 20

Inż. HERMAN WACHMANN
Lwów, Potockiego (Boezna) 64. Tel. 40-13.

Łódź

Przedsiębiorstwo Budowlane, Biuro Konstrukcyjne i Roboty Żelbetowe
FLORJAŃSKI i BARCZ
ŁÓDŹ, Biuro: Wólczańska 89 tel. 1.46-80. Skład: Nowogrodzka 27

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych
„KONSTRUKTOR”
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Łódź, Al. Kościuszki Nr. 1. Telefon 60-28.

GUSTAW SIMM
Biuro Architektoniczne i Przedsiębiorstwo Budowlane
Łódź, Radwańska 51. Telefon 128-24.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANICH
CH. I. TYLLER Spadkobiercy
Łódź, Tramwajowa 11. Tel. 1.14-79.

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Kanalizacyjnych
I. TYLLER
Łódź, Trombacka 18. Tel. 1.62-09 i 1.71-38.

Poznań

Przedsiębiorstwo Budowlane i Fabryka Obróbki Drzewa
BAKOWSKI i SMOLIBOWSKI
Poznań, ul. Jasna 11. Tel. 6074.

FRANCISZEK BRZEZIŃSKI
ARCHITEKT-BUDOWNICZY
Poznań, ul. Orzeszkowej 7. Tel. 6252.

M. HOFFMANN i S-ka
Przedsiębiorstwo robót naziemnych, podziemnych i żelbetowych
Fabryka wyrobów cementowych
Poznań, Górna Willda 134a.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały

Poznań

J. KLATKIEWICZ
BUDOWNICZY
POZNAŃ ul. SIEROCA 3/4 TELEFON 32-81

Przedsięb. robót budowl.-inż. i Fabryka wyrobów drzewnych
CZESŁAW LEITGEBER architekt
POZNAŃ NARAMOWICKA 25 TELEFON 50-81

P. LABUZIŃSKI
architekt-budowniczy
Poznań, Wierzbicice 10. II Tel. 51-62.

EDMUND RYCHLIKI
BUDOWNICZY
POZNAŃ UL. SKRYTA 7 TELEFON 64-84

K. SOWIŃSKI BUDOWNICZY
POZNAŃ, ul. FR. RATAJCZAKA 37, TELEFON 38-41

Przedsiębiorstwo Budowlane
JAN PRZYBYŁ
POZNAŃ, ul. Marcełlińska róg Grodzkiej tel. 62-48

WŁADYSŁAW SZMYT
ARCHITEKT-BUDOWNICZY
Poznań, ul. Prusa 19. Telefon 6897.

CZESŁAW SZYPERSKI Budowniczy
Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
Poznań, Słowackiego 10. Telefon 61-64.

WŁADYSŁAW URBANIAK budown.
Przedsięb. Robót Inżynierskich, Tartak parowy. Fabr. wyrob. z drzewa
Poznań, Droga Dębińska 10, tel. 33 54.

Sosnowiec

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
LUFT i S-ka
Sosnowiec, ul. Jasna 8.

Warszawa

Pierwsza w Kraju Fabryka Gipsu p. f. „ALABASTER”
Założona w roku 1873.
właściciel inż. BRONISŁAW PLEBIŃSKI
Warszawa, ul. Czerniakowska 156 (dom własny) tel. 13-40

Przedsiębiorstwo Budowlane i Przemysłowo-Handlowe
„ALWA” wł. inż. A. Wachniewski
Biuro: Hoża 30, tel. 332-41. Skład i wytwórnia: Grochowska 42, tel. 207-26

Towarzystwo Inż.-Budowlane „TRAWERS”
BANASZKIEWICZ, HACIEWICZ i SERWIŃSKI — Inż.
Warszawa, Piękna 22. Tel. 271-66.

Biuro Inżynieryjno - Budowlane BORKOWSKI i S-ka Inż.
Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Rakowiecka 9, Telefon 94-18.

Przedsiębiorstwo Techniczno-Budowlane
M. BIAŁOBRZESKI i J. HILDT
Warszawa, Miedziana 8. Telefon 183-71.

Przedsiębiorstwo Budowlane
ADAM IG. BROMKE i SYN
Warszawa, ul. Nowowicjska Nr. 11, telefon 56-23 i 112-28

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały Warszawa

„BUDOWNICTWO i PRZEMYSŁ”

Polska Spółka Udzielowa
WARSZAWA SNIADKICH 6

„BUDEX”

Budowlano-Eksportowa Sp. Akc.
Warszawa, Krak. Przedm. 9 Tel. 123-47

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANE

„BUDOPOL” Sp. z ogr. odp.
Dyrekcja—Warszawa, Kredytowa 6, tel. 331-71

Biuro Budowlane

T. CZOSNOWSKI i S-ka
Warszawa, ul. Ceglana Nr. 5. Telefon 5-82 i 5-80

PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE

Inż. I. Domański, J. Wiszczor i S-ka, Sp. z o. o.
Warszawa, Wspólna 32. Telefon 331-00.

WŁADYSŁAW DUDZIŃSKI
BUDOWNICZY
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 46, TEL. 253-22.

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych

Inż. K. FELIŃSKI
Warszawa, Marszałkowska 36. Telefon 131-47.

**GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE
DLA BUDOWLI PRZEMYSŁOWYCH**

EKSPOZYTURA W WARSZAWIE, UL. ZŁOTA 21, TEL. 155-75

H. HALBER Architekt i J. HALBER

Przedsiębiorstwo Budowlane
Warszawa, ul. Koszykowa 51, telefon 157-67.

**BRACIA
HORN i RUPIEWICZ**

Spółka Akcyjna
WARSZAWA
Zarząd: ul. Mazowiecka 7. Fabryka: Ludna 6.

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANE

JÓZEF JAWORSKI i S-ka
Warszawa, ul. Fabryczna Nr. 28, tel. 195-03.

KRAJOWE TOWARZYSTWO BUDOWLANE

„KATEBE” Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA, SIENKIEWICZA 3, TELEFON 420-01, 420-2 i 256-10

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

JAN KĘDZIEŃSKI
Warszawa, Nowy Świat 41. Tel. 43-78.

**BIURO INŻYNIERSKIE
Dr. CZESŁAW KŁOŚ**

Warszawa, Smolna 10. Tel. 271-01.

**Przedsiębiorstwo robót budowlanych i kanaliza-
cyjno-wodociągowych**

A. KLEIBER i W. JEŻEWSKI
Warszawa-Włochy, Inżynierska 10. Telefon 312-20 i 312-44.

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały Warszawa

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

JAN KRĘCKI
WARSZAWA, UL. EM. PLATER 19, TEL. 102-33

PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE

Inż. CEZARY LUBIŃSKI i S-ka Sp. z o. odp.
Warszawa, Wileza 5 m. 12. tel. 97-88, 116-51, 116-50
Dawniej C. Lubiński i K. Jaskólski

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Przemysłowo-Budowlan.

FR. MARTENS i AD. DAAB
WARSZAWA, UL. WIEJSKA Nr. 9, TELEFON Nr. 55-84

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE

F. MAZURKIEWICZ
Warszawa, ul. Złota 76. Telefon 32-98.

BIURO BUDOWLANE

S. NIEDBALSKI, J. BANASIAK i S-ka
Warszawa, Emilji Plater 35 Tel. 448-27

BIURO PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANE

S. PRONASZKO i R. SOBIESZEK
Warszawa, Ś-to Krzyska 25, tel. 426-72, 426-74

Zakłady Przemysłowo-Budowlane

Inż. STANISŁAW RADZIWIŃSKI
Warszawa, Wilanowska 22 Tel. 530-34 i 208-04

Przedsiębiorstwo Robót Inżyniersko - Budowlanych
A. REINBERG i J. SPIEGEL Inżynierowie

WARSZAWA, WSPÓLNA 54, TEL. 528-54 i 29-27
Żelazo, beton, stropy pustakowe, fundamentowania, roboty budowlane
w najszerszym zakresie.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

W. L. REJMAN
Warszawa, Elektoralna 7, Tel. 503-56

Biuro Techniczno-Budowlane

B. ROGACZEWSKI i S. T. SZULAKIEWICZ
Warszawa, Biuro: Nowy Świat 34, tel. 168-94
Fabryka: Szczęśliwce Stadjon tel. 168-94

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

A. i R. RZECZKOWSCY
Biuro Zarządu: Warszawa, Zajęcza 8. Telefon 74-85

Przedsiębiorstwo Budowlane

Majster Murarski JÓZEF SOBKO
Warszawa „Rybna 4. Tel. 315-76

Przedsiębiorstwo Robót Inżyniersko-Budowlanych
H. SOSONKO i W. WOJCIECHOWSKI Inżynierowie

Warszawa, Krucza 8, tel. 401-84.

BIURO BUDOWLANE

Inżyniera MICHAŁA SZYLAJNERA
Warszawa, ul. Hoża 9/3, tel. 322-89 i 303-22.

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE

„TEKTON” Sp. z ogr. odp.
WARSZAWA, KREDYTOWA 16. TEL. 83-41 i 90-41

TWO ROBÓT KOLEJOWYCH I BUDOWLANYCH

„TOR” Spółka Akcyjna
WARSZAWA, ELEKTORALNA 6, TELEFON 54-40

Budowlane Przedsiębiorstwa i Materiały Warszawa

WARSZAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE

Spółka Akcyjna, egz. od 1910 r.

Warszawa, ul. Hoża Nr. 9, telefony: 322-89 i 303-22

Warszawskie Towarzystwo Techniczno - Budowlane
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Warszawa, Plac 3-eh Krzyży 9, Telefon: 302-56, 302-57.

Inżynier **JAN WEBER**

Przedsiębiorstwo Budowlane

Warszawa, Nowy Świat 38. Tel. 303-12

WACŁAW WĘDROWSKI

Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych

Warszawa, ul. Polna Nr. 46 (dom własny), tel. Nr. 140-96.

Biuro Budowlane

W. WOJNAROWSKI i B. ŚWIECKI

Warszawa, ul. Marszałkowska 79, tel. 58-01

„**ŻELAZO-BETON**” Sp. z ogr. odp.

W. Kryński, W. Malinowski i W. Polkowski inżynierowie

Warszawa, Żórawia 11. Tel. 60-24, 40-24 i 7-67.

Zawiercie

Biuro Budowlane **ANTONI BLANA**

Zawiercie, ul. Słowackiego 12.

Budowa Skarbców i Tresorów

Poznań

FABRYKA KAS STAŁOWYCH i URZĄDZEŃ BANKOWYCH
BERNARD POLSKI

Poznań, Komandorja, Tel. 53-23.

Castor, środek przeciw wilgoci

Warszawa

HYDROFUGE „CASTOR” — KARSTENS MAURYCJ

Warszawa, ul. Koszykowa Nr. 7. Tel. 27-95.

Cegielnie

Warszawa

**MECHANICZNA CEGIELNIA
DĄBRÓWKA WILLANOWSKA**

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 18. TELEFON 29-40

Inż.-Cer. **JÓZEF CISZEWSKI**

Rok założenia 1906 ZŁOTY MEDAL

WARSZAWA, Krakowskie Przedmieście 7, Tel. 749

Celolit

Warszawa

Biuro Techniczno-Handlowe „**STAMAT**”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Warszawa, Nowy-Świat 3. Telefon 245-89 i 96-36.

Cement

Warszawa

**ZJEDNOCZONE FABRYKI PORTLAND-CEMENTU
FIRLEY Sp. Akc.**

WARSZAWA WARECKA 11 TELEFON 211-04

Cement

Warszawa

Towarzystwo Fabryk Portland-Cementu

„**WYSOKA**” Spółka Akcyjna

Warszawa, Mazowiecka 7

Ceramika

Grudziądz

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE

Towarzystwo Akcyjne w Grudziądzu

Największa w Polsce fabryka dachówek

poleca znane ze swej dobroci:

karpiówkę żłobioną, holenderkę i rzymską na krycie kościołów i gmachów monumentalnych

Prospekty i kosztorysy gratis

Łódź

Zakłady Przemysłowe JAN KRAUSE

Fabryka Kalfi, Farb Ziemych Sp. z o. o. w Andropolu

Biuro i składy w Łodzi: ul. Andrzeja Nr. 24, telefon 141-24

Warszawa

„**DZIEWULSKI i LANGE**”

Tow. Akcyjne Zakładów Ceramicznych

Warszawa, ul. Rysia Nr. 1 Tel. Nr. 18-84 i 18-65.

Biuro Techniczne **ALBERT KARP** Inż.

CERAMIKA BUDOWLANA

Warszawa Wileza 54 Tel. 172-47

ZAKŁADY CERAMICZNE „PUSTELNIK”

SPÓŁKA AKCYJNA

Zarząd: Warszawa, Królewska Nr. 8.

Ceramika Sanitarna

Warszawa

Sosnowiecka Fabryka Wyrobów Ceramiczno-Sanitarnych

„**JÓZEFÓW**” Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Królewska 35 Tel. 187-21

Drabiny rusztowaniowe

Łódź

„**DRABINA**” Sp. z o. o.

Fabryka drabin wszelkiego rodzaju. Specjalność drabiny rusztowaniowe

Łódź, Kilińskiego 136. Tel. 177-00.

Drzewo

Poznań

„**ZAGRODA**”

POZNAŃSKA SPÓŁKA BUDOWLANA TOW. AKC.

Poznań, ul. Fr. Ratajezaka 21, tel. 35-82.

Warszawa

PRZEMYSŁ LEŚNY I HANDEL DRZEWEM

FELIKS WIERCINŃSKI

Zarząd i biuro:

Warszawa, ul. Żórawia Nr. 24, tel. 1-45, 18-25.

Składy:

Warszawa, ul. Wolska 78, 80 i 95, tel. 19-56, 19-86.

Drzwiczki Hermetyczne, piecowe i kuchenne

Warszawa

Drzwiczki Hermetyczne Piecowe i Kuchenne

PIOTR LAWACZ i Synowie w Końskich

Oddziały: Warszawa, Danilowiczowska 2, tel. 202-54, Łódź, Sienkiewicza 3

Elektrotechniczne Aparaty

Warszawa

ELEKTRO-KONTAKT

Spółka z ogr. odp.
Warszawa, Terespolska 24. Tel. 339-59.

Transformatoriki dzwonek „HYPERION” C.G.S.
110-240 V. 1/2-3 amp. są najtańsze i najlepsze.
Adres Fabryki: Warszawa, 11 Listopada 4

Elektrotechniczne Zakłady

Warszawa

Tow. Elektr. „BEZET”

Sp. Akc. w Warszawie
Oddział Instalacyjny — Marszałkowska 119. Tel. 9-98.

Biuro Instalacyjno-Elektryczne B. PIERZCHAŁA

Warszawa, Marszałkowska 117. Telefon 116-43

Elektryczne Instalacje

Warszawa

E. KÜHN i S-ka

BIURO INSTALACYJNO-ELEKTROTECHNICZNE
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 71 TEL. 67-52 i 97-93

BIURO ELEKTROTECHNICZNE

S. ZYGADŁO i W. LEGOTKE inżynierowie
Warszawa, Marszałkowska 72. Telefon 76-73

Eternit

Warszawa

DACHÓWKA CEMENTOWO - AZBESTOWA
Zakłady Przemysłowe „ETERNIT” Sp. Akc.
WARSZAWA, KOSZYKOWA 43. TELEFON 403-83

Fasadowa Wydrawa

Warszawa

„FELZYTYN” — Szlachetna Wyprawa Fasadowa
„SKALENIT” — Kamień Sztuczny.
„FELZYTYN i TROCAL” Sp. Przem. Handl. z ogr. odp.
Warszawa, Hoża 48, telefon 318-48

WYPRAWA FASADOWA „TERRAZYT” KAMIEŃ SZTUCZNY
Zakłady Przemysłowe „TERRAZYT” w Warszawie
Chmielna 72 Telefon 72-14

Fundamenty

Warszawa

Przedsiębiorstwo Robót Fundamentowych
„RAYMOND” Inż. Edward Romański
Warszawa, Zgoda 9. Tel. 192-68

Gazobeton

Warszawa

Lekki Beton Porowaty dla Celów Budowlanych i Izolacyjnych.
Zakłady Przemysłowe „ETERNIT” Sp. Akc.
WARSZAWA, KOSZYKOWA 43. TELEFON 403-83

Gazowe aparaty, Lampy elektryczne

Warszawa

Fabryka „JAN SERKOWSKI” Sp. Akc.
Gazowe Piece Kąpielowe—Kuchnie, Kuchenki Gazowe, Lampy i Żyrandole Elektryczne.
Warszawa, ul. Nowolipie 78, tel. 6-12 i 163-87.

Handlowo-Budowlane Przedsiębiorstwo

Lódź

Tow. Handlowo-Budowlane „HYDRAULIKA”
Lódź, Aleja Kościuszki 39. Telefon 1.53-68.
Kafle, płytki, posadzka terra., posadz. dębowa, cement portl. i in. art. bud.

Hydraulika

Warszawa

Fabryka Hydrauliczna „WISŁA”
M. STRASBURGER i K. SASKI
Warszawa, ul. Kopernika 26, tel. 62 i 70-48

Instalacyjno-Techniczne Biura

Centralne Ogrzewanie i Wodociągi

Katowice

CENTRALNE OGRZEWANIE — SANITARNE URZĄDZENIA
KONIECZNY i WOLNY
Katowice, Jagiellońska 36. Tel. 23-92.

„RADJATOR”
WYTWÓRNIA CENTRALNEGO OGRZEWANIA Sp. z ogr. odp.
Katowice, Szopna 1. Tel. 485.

Kraków

Inż. WACŁAW GAŚSIOR i S-ka
Projektują i wykonują: ogrzewania centralne, wodociągi, łaźnie i t. p.
Kraków, Karmelicka 14. Tel. 40-70.

ZYGMUNT RODAKOWSKI

Przedsiębiorstwo Budowy Wodociągów
Lwów, Gołaba 15 Telefon 7-02

Lódź

BIURO URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH
Inż. E. JASIŃSKI
Lódź, Sienkiewicza 34. Tel. 155-70.

ELEKTRYCZNE INSTALACJE
STANISŁAW KOZIEROWSKI
Lódź, Piotrkowska 112. Tel. 106-26.

Instalacje Centralnego Ogrzewania, Wodociągów i Kanalizacji
JAN KUNZL
Wytwórnia armatur. Lódź, Żeromskiego 55. Tel. 1.74-03.

FRANCISZEK WAGNER i S-ka
Lódź, Żeromskiego 94. Tel. 198-29
Fabryka ogrzewań centralnych, wentylacji, wodociągów i kanalizacji
Fabryka tleniu i rur ogrzewanych.

Poznań

SZAFRANEK i ROSZCZYK Inżynierowie
Poznań, ul. Fredry 6, Telefon 36-29
FABRYKA BUDOWY OGRZEWAŃ CENTRALNYCH i WENTYLACJI

Warszawa

BIURO TECHNICZNO-INSTALACYJNE
JÓZEF BUCZKOWSKI i S-ka
Warszawa, Hoża 59. Telefon 84-39.

CE. BE. O. Spółka z ogr. odp.
Centralne Biuro Sprzedaży Odlewów Ogrzewalnych
Warszawa, Czackiego 12. Tel. 422-28 i 515-88

DMOWSKI i JAWORSKI
Kanalizacja, Wodociągi, Ogrzewania, Instalacje gazowe
Warszawa, ul. Płocka 20 (dom własny), Tel. 282-48

Tow. Akc. DRZEWIECKI i JEZIORAŃSKI
WARSZAWA Al. Jerozolimskie 71
ODDZIAŁY:
KRAKÓW, POZNAŃ, LWÓW, WILNO

Instalacyjno-Techniczne Biura

Centralne Ogrzewania i Wodociągi

Warszawa

„ERGO S” Biuro Techniczne

Warszawa, Elektoralna 26. Tel. 408-69

Instalacje wodociągów, kanalizacji i centralnego ogrzewania.

„INSTALATOR”

Biuro Techniczne Edward BOBER-MILEWSKI Zjedn. Techn.
Warszawa, Nowy Świat 34/36. Tel. 74-06 i 264-98.

JAN STAFF

Ogrzewania Centralne, Kanalizacje, Wodociągi i t. p.
Warszawa, Marszałkowska 72. Tel. 190-95.

Biuro Urzędzeń Zdrowotnych i Ogrzewań Centralnych
WACŁAW TOMASZEWSKI inż.

Warszawa, ul. Em. Plater 10. Telefon 162-68.

Zajączkowski, Szewczykowski i S-ka INŻYNIEROWIE

Warszawa, ulica Śliska Nr. 9. Tel. 165-12 i 89-12.

Izolacje

Łódź

„BETON”

właśc. W. MATZ

ŁÓDŹ, ul. Srebrzyńska 6, Tel. 25-50

Fabryka Wyrobów Korkowych—Materiałów izol. i chem.
ROSICKI, KAWECKI i S-ka

Łódź, Orta 17/19. Tel. 218-47

Warszawa

Zakład Izolacyj ciepło i zimnoochronnych

FRANCISZEK OŻAROWSKI

WARSZAWA, KOPERNIKA 12. TELEFON 295-72

Izolacje i Asfalty

Warszawa

Wyrób Krajowy — Wysokowartościowy materiał izolacyjny „TROCAL”
gesty, półgesty i rzadki
„FELZYTYN I TROCAL” Sp. Przem. Handl. z ogr. odp.
Warszawa, Hoża 48. Tel. 318-48

Fabryka materiałów izolacyjnych, gudsonitu i asfaltu

„GUDRONIT” W. CISZEWSKI bud.

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 17
tel. biuro 11-45, fabryka 150-45.

C O N C O jedyna izolacja przeciw wilgoci i konserwacja
murów, dachów, tarasów, kanalizacji, oraz wszelkich ma-
teriałów: betonu, żelaza, drzewa, cegły i t. d.

Biuro Techn. H. STANKIEWICZ i B. NOWAK inż. arch.

WARSZAWA — Żelazna 38 tel. 304-88

Kamieniarskie roboty i Przedsiębiorstwa

Warszawa

Pracownia Artystyczno-Rzeźbiarsko-Kamieniarska

K. R. KOZIŃSKIEGO

Warszawa, Powązkowska 26 (18 i 76) domy wł. Tel. 96-52
Pomniki z marmuru, granitu, i piaskowca.
Budowa grobów i roboty budowlane.

Przemysł Kamieniarski. Roboty z granitu, marmuru i piaskowca

STANISŁAW TANIEWICZ

Warszawa Dzika 61 Tel. 296-16

Kasy Ogniotrwałe

Warszawa

Fabryka Kas Stalobetonowych—HENRYK JARDEL
Warszawa, ul. Miodowa 14, tel. 137-99—Biuro i Skład
Fabryka—ul. Madalińskiego 29 posesja własna—tel. 291-97

Konstrukcje Dachowe

Warszawa

„POLSTEPHAN”

Przedsiębiorstwo Budowlano Sp. z o. o.
Warszawa, Marszałkowska 62. Tel. 155-94 i 317-47

ALFRED PESZKE

Fabryka Tektury Smolow. i Asfaltu, oraz krycie i konserw. dachów
Warszawa, Zawiszy 8, tel. 108-96.

Linotol

Warszawa

LINOTOL posadzki jednolite skalodrzewno

Inżynier ZYGMUNT ŁADA i S-ka

WARSZAWA, ul. TRAUGUTTA 2. TELEFON 1-84 13-84

Luster Fabryki

Warszawa

Fabryka Luster i Szlifiernia Szkła

B-cia BABICZ

Warszawa, ul. Solec 77. Tel. 150-02

Malarskie Zakłady

Łódź

Przedsiębiorstwo Robót Malarsko-Budowlanych

JERZY JASIŃSKI

Łódź, Gazowa 12

ZAKŁAD ART.-DEKORACYJNO-BUDOWLANY

M. OPOCZYŃSKI

Łódź, Piotrkowska 88. Tel. 149-95 9 139-95

Warszawa

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich—Remonty Ogólno

MARJAN BIELASZEWSKI

Warszawa, Narbutta 19 (dom własny) Tel. 138-28

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich

KAROL BROSZKIEWICZ i S-wie

Warszawa, Lwowska 13. Tel. 69-76

ZAKŁAD DEKORACYJNO-MALARSKI

JÓZEF BUZE

Warszawa, ul. Krucza Nr. 24. Tel. 504-59

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich

WŁADYSŁAW BUZE

Warszawa, Szopena 8. Tel. 428-22

Zakład Artystyczno-Malarski

F. DOBRZELECKI

Warszawa, Marszałkowska 149. Tel. 47-43

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich

JAN DOMAŃSKI

Warszawa, ul. Polna 78. Tel. 188-65

Przedsiębiorstwo Malarsko - Dekoracyjne

T. JAMIOŁKOWSKI i S. JARZEŃKI

Warszawa, Sosnowa 1. Tel. 310-48

Malarskie Zakłady

Warszawa

STANISŁAW JASIŃSKI
Zakład Dekoracyjno-Malarski, Przedsięb. Robót Remont.
Warszawa, Emilji Plater 23. Tel. 79-13

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT MALARSKICH
JÓZEF JURZYŃSKI
Warszawa, ul. Wilcza 59

ZAKŁAD MALARSKI
JÓZEFA KENCBOKA mistrza cechowego
Warszawa, Krucza 10/34 Tel. 29-26

Zakład Malarsko - Dekoracyjny
STEFAN LEWANDOWSKI
Warszawa, Smolna 12. Telefon 104-80

ANTONI LESZCZYŃSKI
MALARZ
WARSZAWA, UL. WILCZA Nr. 22.

ZAKŁAD DEKORACYJNO-MALARSKI
EDWARD ORZAŻEWSKI
Warszawa, Bracka 23. Tel. 201-29

Zakład Dekoracyjno-Malarski
R. ORZAŻEWSKI
Warszawa, Emilji Plater 15, telefon 256-19

Zakład Dekoracyjno-Malarski
A. PSTRUSIŃSKI i SYN
Warszawa, ul. Nowy Świat 8/10, telefon 204-41

Przedsiębiorstwo Robót Malarskich
FRANCISZEK SIKORSKI
Warszawa, ul. Hoża 52, tel. 137-67

ZAKŁAD MALARSKI
BRONISŁAWA ŚREDNICKIEGO
Warszawa, Krzywe Koło 10, tel. 156-01

Marmury

Katowice-Warszawa

POLSKI ZAKŁAD OBRABIANIA MARMURU I SZKŁA
Katowice, ul. Marjańska 35, telefon 1610.
Biuro Reprezentacyjne-Warszawa, Chmielna 38, tel. 507-04

Maszyny

Gdańsk

STOCZNIA GDAŃSKA — Gdańsk
Biuro Filialne—Poznań, ul. Słowackiego 18, tel. 7785.
Konstrukcje żelazne — Wagony wąskotorowe — Wywrotki — Słownie parowe — Silniki Diesla — Silniki elektryczne

Meble

Łódź

URZĄDZENIA WNĘTRZ I ARCHITEKTURA
M. BESSER
Łódź, ul. Prezydenta Narutowicza 16. Tel. 205-70

URZĄDZENIA WNĘTRZ
LANDSBERGER, SITTENFELD i REDEL
Łódź, ul. Prezydenta Narutowicza 6. tel. 1.27-11.
Fabryka, ul. Składowa 15, tel. 69-33

Meble

Poznań

JÓZEF SROCYŃSKI
FABRYKA MEBLI ARTYSTYCZNYCH
Poznań, pl. Wolności 2. Tel. 22-30

Metalowe Wyroby

Warszawa

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH
A. MORANTOWICZ
Warszawa, Długa 46. Tel. 189-59.

Obicia Papierowe

Warszawa

tekko - satubra

DAJĄ SIĘ MYĆ I NIE PŁOWIEJĄ
Gen. Przedst. **HENRYK MENDELSSOHN**
Warszawa, Jerozolimska 17 m. 7.

Tow. Akc. „**J. FRANA SZEK**”
Magazyn detaliczny obić papierowych
Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 15

Papa Dachowa

Poznań

Jan Sobiecki—właśc.: Z. Dykiert i J. Marciniak
FABRYKA PAPY DACHOWEJ
Poznań, Plac Wolności 17, tel. 3250 i 1094

SEWERYN WRZESIŃSKI
FABRYKA PAPY DACHOWEJ
P O Z N A Ń PL. WOLNOŚCI 18 TELEFON 32-98

Piece

Warszawa

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ZDUŃSKICH
APOLINARI WOJDAŁKO
Warszawa, Wspólna 79, tel. 109-80. Składy: Al. Jerozolimskie 27

Piece „Szrajbera”

Warszawa

KAROL SZRAJBER sp. z o. o.
BUDOWA PIECÓW OPANCERZONYCH
Warszawa Grójecka 33. Telefon 320-33

Polichromja — Malarstwo Art. — Witraże

Poznań

„**POLICHROMJA**”
Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, tel. 78-64

Posadzki

Poznań

KORASZEWSKI i MARWEG
Wyroby Drzewne, Posadzki Dębowe, Ksylolitowe i Linoleum
Poznań, Plac Wolności 14a, tel. 28-84.

Warszawa

WYTWÓRNIA POSADZEK DRZEWNYCH
B-cia BEDNARCZYK
Warszawa, Kaluszyńska 7, tel. 311-54.

Posadzki

Warszawa

PAWEŁ BEDNARCZYK
Fabryka Posadzek Drzewnych i Ozdobnych
Warszawa, ul. Szustra 4 tel. 99-47. Rok zal. 1898.

Fabryka Posadzek Drzewnych
TOMASZ DAMIECKI i S-ka.
Warszawa, Biuro: Nowogrodzka 28, tel. 25-65. Fabryka: Grażyny 15
tel. 225-63.

B-cia RUDOLF
Fabryka Posadzek luksusowych, dębowych i fornierów
Warszawa, Nowolipie 52/54. Tel. 15-79

Posadzki Ksyrolitowe

Kraków

KAMIENIE SZTUCZNE
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Kraków, Studencka 8. Telefon 46-09.

Przemysł Budowlany

Warszawa

Centrala Gospodarcza Przemysłu Budowlanego
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Warszawa, Al. Ujazdowska 39, tel. 72-65

Reprodukcje Światłolitograficzne z Rysunków, Planów, Map

Poznań

KONRAD ROZYNEK
Zakłady Graficzne
Poznań, Aleje Mareinkowskiego 28. Tel. 37-47.

Rysunkowe Artykuły

Warszawa

Wytwórnia papierów światłoczułych
W. SKIBA i A. WYPOREK
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 71 TELEFON 35-66
ELEKTR. ZAKŁAD KOPIOWANIA PLANÓW i RYSUNKÓW
FOTOGRAFJA - WSZELKIE ARTYKUŁY RYSUNKOWE

Zakład wyświetlania rysunków i Skład przyborów rysunkowych
ALBIN ZABORSKI
Warszawa, Widok 22. Telefon 405-09.

Rzeźbiarstwo i Sztukatorstwo

Łódź

Przedsiębiorstwo Budowlane-Sztukatorskie
JEGER i MILNIKEL

Łódź Gdańska 140. Tel. 213-02

Poznań

FRANCISZEK BOHN
Kamieniarsstwo i Mechaniczna Obróbka Marmurów
Poznań ul. Łazarska 23. Tel. 69-10.

ST. DUŻEWSKI
Mistrz Rzeźbiarsko-Sztukatorski
Poznań, Łazarska 13. Telefon 66-26

Warszawa

FABRYKA KAMIENIARSKA
JAN FEDOROWICZ
Warszawa, Dzika 61-a. Telefon 77-96.

Rzeźbiarstwo i Sztukatorstwo

Warszawa

HENRYK SÓJKA
Warszawa, Aleja 3 Maja 7/9/11, tel. 241-80
Roboty Rzeźbiarsko-Malarskie. Wyroby betonowe „Lastrico“

Siatki i Płoty Druciane

Poznań

R. MATUSZEWSKI i S-ka
FABRYKA SIATEK
POZNAŃ ul. Św. MARCINA 45a TELEFON 24-01
SIATKI 4-ro i 6-cio katne, oraz KARBOWANE, RABIC, ARFY
K o m p l e t n e o g r o d z e n i a

Sikurit—środek do uszczelniania cementu

Kraków

FABRYKA FARB I LAKIERÓW
EDWARD LUTZ
Kraków Kalwaryjska 66. Tel. 31-21.

Stolarskie Zakłady

Lwów

„**O I K O S**”
Spółka Akcyjna dla Przemysłu Drzewnego
L w ó w, ul. Trzeciego Maja 16. Tel. 1-44, 14-24, 3-12, 2-78

Warszawa

STOLARZE
B-cia **BALISZEWSKY**
Warszawa Grochowska Nr. 70. Tel. 433-42

Zakład Stolarski—**STANISŁAW BONK**
Warszawa, Leszno 110. Tel. 113-79
Urządzenia wnętrz nowocześniejszych oraz stolarka budowlana

Pracownia Mebli
W. NIEMCZUK i W. WOJCIECHOWSKI
Warszawa, Elektoralna 14. Tel. 182-77

Mechaniczna Fabryka Wyrobów Drzewnych
Stolarka Budowlana i Urządzenia Wnętrz
B O L E S Ł A W S O S N O W S K I
Warszawa, Sielecka 10, Tel. 296-90

Stolarskie Zakłady

Warszawa

Zakład Stolarski
J. SZLUBOWSKI
Warszawa, Leszno 50. Tel. 221-23

FABRYKA STOLARSKA
KAROL SZWACHUŁA
Warszawa, Sołec 103. Telefon 124-65.

ZAKŁADY STOLARSKIE
M. HERODEK
WARSZAWA, SOLEC 77, TEL. 160-48

Sygnalizacje kolejowe

Warszawa

Fabryka Sygnalizacji Kolejowej
W. PYTLASIŃSKI i Syn
Warszawa, Leszno 26, Tel. 15-18

Szkló

Warszawa

Skład Szyb **T. DEGENSZAJN**
Warszawa, Graniczna 1, Tel. 139-59, 109-65
Wylączna sprzedaż produkcji i huty szkła ciągniętego na Rzplite Polska
Woropajewskich Zakł. Przem. Sp. Akc.

Szkło

Warszawa

J. DUDAŁO

Warszawa, Widok 26, tel. 34-07.
Szyby, Lustra, Szkło stolowe. Dżamenty różne. Szlifiernia szkła
Podlewnia luster.

KACZOREK i CHECINSKI, Sp. z ogr. odp.
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT SZKLARSKICH

Fabryka luster i szlifiernia szkła - Warszawa, Hoża 41, telefon 111-52

Związek Hut Szklanych w Polsce
Warszawa, ul. Hortensji 5, tel. 309-29

Ślusarsko-Mechaniczne Zakłady

Warszawa

Zakład Mechaniczno-Ślusarski i Tokarski
IZYDOR SZŁĘZAK
Warszawa, Leszczyńska 7a

Zakład Ślusarski
EDMUNDA SKAPSKIEGO
Warszawa, Ogrodowa 62, tel. 97-57

Światłoczuły Papier

Poznań

ST. JURACKI I ST. CHELMICKI Sp. z o. o.
Poznań, ul. Marcinkowskiego 26. Tel. 3100 i 2547
WYTWÓRNIĄ ŚWIATŁOCZULEGO PAPIERU
Poznań, ul. Małeckiego 6. Tel. 7320
Przedstawicielstwo Generalne K. ZAWADZKI i S-ka
Warszawa, Zielna 15, Tel. 33-29

Wentylatory

Warszawa

ZAKŁAD URZĄDZEŃ WENTYLACYJNYCH I SUSZARNIANYCH
Inż. **FR. KWIAŃKOWSKI**
Warszawa, Krochmalna 83. Telefon 94-74

Witraże

Poznań

„**POLICHROMJA**”
Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, tel. 78-64

Kraków

KRAKOWSKI ZAKŁAD WITRAŻÓW
S. G. ZELEŃSKI
Kraków, ul. Alceja Krasińskiego 23. Tel. 137

Warszawa

Zakład Witrażów Artystycznych
F. BIAŁKOWSKI
Warszawa, ul. Stępińska 42, tel. 29-55

Zakłady Wyświetlania Rysunków

Warszawa

Znacznie rozszerzony Zakład Wyświetlania Rysunków
ALBIN ZABORSKI
Warszawa, Wiżok 22, tel. 405-09

Zduńskie Przedsiębiorstwa

Warszawa

ŁABĘDZKI IGNACY
Przedsiębiorstwo Robót Zduńskich
Warszawa, Piwna 19. Tel. 36-70

Przedsiębiorstwo Robót Zduńskich
Konstanty SZWEDZIŃSKI i Syn
Warszawa, ul. Płocka 31. nr. 12. Tel. 85-36

Ziola Lecznice

Warszawa

„**HERBARIUM**”, Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Krochmalna 62, tel. 305-25

Żaluzje

Olszówka Dolna

PIERWSZA ŚLĄSKA
FABRYKA ŻALUZJI, ROLET DRZEWNYCH i STOR
ANDRZEJ PERSZKE
Olszówka Dolna koło Bielska (śląsk)

Żelazne Wyroby

Warszawa

Zakład Ślusarsko-Elektro-Mechaniczny
B. I. L. B-cia SZWABE
Warszawa, Jasna 13/15. Tel. 97-40

Przedsiębiorstwo Robót Żelazno - Azurowych
i Okuć Budowlanych
J. Tomaszewski i J. Tarasiewicz
Warszawa, Marszałkowska 14, tel. 134-98 i 284-14

Żelazo

Warszawa

S. GRAFF, Warszawa, Grzybowska 10.
ŻELAZO — BLACHA — BELKI
Tel. 13-62, 37-67, 137-55 P. K. O. 3499

Żyrandole

Warszawa

BRACIA BORKOWSCY
ZAKŁADY ELEKTROTECHNICZNE S. A.
Warszawa, Jerozolimska Nr. 6, tel. 42-78, 84-66, 2-98.

JABŁOŃSKI i Spółka
Warszawa, Królewska 16, Tel. 118-14
Świeczniki nowoczesne. Największy wybór

„**A. MARCINIĄK i S-ka**”
SPÓŁKA AKCYJNA
Warszawa, ul. Złota Nr. 49, Tel. 260-76 i 260-06.

Żwir

Warszawa

WARSZAWSKIE TOW. EKSPLOATACJI ŻWIRU
Warszawa, Sp. z ogr. odp.
SOLEC 20-b. TEL. 438-00
Dostarcza żwir kopalniany

Nawet przy użyciu najlepszej maszyny
do pisania i najodpowiedniejszego pa-
pieru, nie osiągnie się wielkiej ilości
CZYSTYCH I DOBRYCH
kopii, jeżeli nie będzie się stosowało
kalki do maszyn do pisania

„**SOLALI**” Carbon-Paper

ARCHITEKTURA I BUDOWNICTWO

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

wydawany w Warszawie staraniem grupy Architektów z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna
w osobie przedstawiciela grupy Stanisława Woźnickiego.

W skład komitetu założycieli miesięcznika wchodzi następujący architekci:

Jerzy Beill, Władysław Borawski, Alfred Dickstein, Juljusz Kłos (Wilno), Józef Krupa, Franciszek Lilpop, Juljan Lisiecki, Zdzisław Mąceński, Władysław Michalski, Witold Minkiewicz (Lwów), Ludwik Sokółowski (Wilno), Henryk Stifelman, Tadeusz Stryjeński (Kraków), Rudolf Świerczyński, Zygmunt Wóycicki.

Redakcję stanowią:

w Warszawie: arch. *Zygmunt Wóycicki*, arch. *Józef Krupa*, arch. *Jerzy Beill* i *Stanisław Woźnicki*,
we Lwowie: prof. *Witold Minkiewicz*.

Kierownik administracji: *Tadeusz Magnuski*.

Adres Redakcji i Administracji. Wspólna 40, tel. 152-87

Konto czekowe P. K. O. 11020

WARUNKI PRENUMERATY

Prenumerata miejscowa:		Na prowincji (z przesyłką):		Egzemplarz pojedynczy w War-	
Kwartalnie	zł. 17.—	Kwartalnie	zł. 18.—	szawie	zł. 6.—
Półrocznie	34.—	Półrocznie	36.—	Na prowincji (z przesyłką)	„ 6.50
Rocznie	68.—	Rocznie	72.—	Zagranicą	„ 8.—

Pod nadesłanym zgóry adresem Administracja wysyła każdorazowo nowy numer pisma za zalicz. pocztowem.

CENY OGŁOSZEŃ

Przed tekstem:		Za tekstem:		2-a, 3-a i 4-a strona okładki.	
Cała strona	zł. 400.—	Cała strona	zł. 350.—	Cała strona	zł. 450.—
Półowa strony	„ 210.—	Półowa strony	„ 180.—	Półowa strony	„ 250.—
Cwiartka strony	„ 120.—	Cwiartka strony	„ 100.—	Cwiartka strony	„ 150.—
		Strona artykułu opisowego	„ 500.—		

OGŁOSZENIA DROBNE

Adres w branży rozmiar 10×90 mm. łącznie z prenum. na cały rok zł. 100.— Za każde następne 5 mm. wys. dopłata zł. 50 rocznie.
Koszt rzeczywisty rysunków i klisz ponosi ogłaszająca się firma. Dział reklam przewiduje także, poza ogłoszeniami przed i za tekstem, specjalne wkładki artystyczne jedno i wielobarwne.

Kierownik akwizycji *Albert Leon Kraus*.

TREŚĆ Nr. 3.

	Str.		Str.
Groteski urbanistyczne — EDGAR NORWERTH	81	Arch. DUDOK W. M. Szkoła w Hilversum	100-102 i 104
Związek Stowarzyszeń Architektów Polskich	85	„Columbarium” w Westerveld	101
Konkurs na dom Z. P. N. S. P. w Warszawie	86	Szkoła w Hadze	102
Współczesna architektura holenderska — dokończenie — P. M. LUBIŃSKI	99	Projekt domu studentów Holendrów w Paryżu	103
Wystawa wnętrz w Wiedniu — STANISŁAW MARZYŃSKI	114	Arch. van der VLUGT L. C. Dom Tow. Teozofów w A'damie	104
Stal nierdzewiąca — B. IGNATOWICZ-ZAWILEJSKI	117	Arch. KROUWEL J. Poczta w Amsterdamie	104
Różne	119	Arch. WILS J. Stadjon olimpijski w Amsterdamie	105
ILUSTRACJE		Arch.: BUIJS J. W. E. i LÜRSEN J. B. Kooperatywa w Hadze	106
4 ilustracje do artykułu EDGARA NORWERTHA „Groteski urbanistyczne”	81—84	Projekt gmachu „Het Volk” w Amsterdamie	107
Arch.: GELBARD JERZY, SIGALIN ROMAN, SIGALIN GRZEGORZ i WOYNIEWICZ WITOLD (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 36 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Nagroda I	86—87	Arch. OUD J. J. P. Dawna kawiarnia w Rotterdamie	107
Arch.: BURSZE TEODOR i KOWALSKI ANTONI (Warszawa). Projekt konk. Nr. 57 gmachu Z. P. N. S. P. w W-wie. Nagroda II	88—89	Projekt gmachu giełdy w Rotterdamie	108
Arch.: LISOWSKI KAMIL i KRZEMIENIECKI BOHDAN (Warszawa). Projekt konkursowy Nr. 9 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Nagroda II	90—91	Arch.: BYVOET B. i DUIKER J. Sanatorium w Hilversum	109
Arch. KLEWIN JAN (Warszawa). Projekt konk. Nr. 42 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Nagroda II	91—92	Arch. ELTER H. Synagoga w Amsterdamie	110
Arch.: COLONNA - WALEWSKI STEFAN i LEŚNIEWSKI TADEUSZ (Warszawa). Projekt konk. Nr. 35 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Zakup	93	Arch. KROPHOLLER A. J. Wnętrze kościoła w Beverwijk	110
Arch.: SŁOŃSKA MIRUTA i LUKASIK JAN (Warszawa). Projekt konk. Nr. 4 gmachu Z. P. N. S. P. w W-wie. Zakup	94 i 96	Arch.: BERLAGE H. P. i OUENDAG B. S. i W. B. Budowa banku w Amsterdamie	110-111
Arch.: KUKULSKI JAN i DUCHNOWSKI CZESŁAW (Warszawa). Projekt konk. Nr. 24 gmachu Z. P. N. S. P. w Warszawie. Zakup	95—96	Vijzelstaat w Amsterdamie	111
Arch. SYRKUS SZYMON i SYRKUS HELENA (Warszawa). Projekt konk. Nr. 34 gmachu Z. P. N. S. P. w W-wie. Zakup	97—98	Arch.: DUDOK W. M. i OUENDAG B. J. i W. B. Projekt domu towarowego „De Bijenkorf” w Rotterdamie	112-113
Stary wiatrak w Rotterdamie	99	Arch. WIMMER EDWARD (Wiedeń). Pokój wypoczynkowy i pokój jadalny	114
„Pakhuis” w Amsterdamie	99	Prof. dr. HOFFMANN JÓZEF (Wiedeń). Salon muzyczny	114
		Meble firmy „Thonet-Mundus” (Wiedeń)	115
		Arch. SOULEK ALFRED (Wiedeń). Fragment pokoju	115
		Pokój sypialny	11
		Fragment pokoju mieszkalnego	116
		Arch. HAERDT OSWALD (Wiedeń). Urządzenie sklepu	115
		Arch. SINGER FRANZ (Wiedeń). Projekty nowoczesnego urządzenia wnętrz	116
		6 ilustracji do artykułu B. Ignatowicza-Zawilejskiego „Stal nierdzewiąca”	117-119
		Arch. ZINSERLING BORYS i art.-rzeźbiarz ZERYCH ROMUALD (Warszawa). Projekt konkursowy pomnika — mauzoleum pod Ostrolęką. Nagroda I	120

„Klische wykonane w Zakładach Fotochemigraficznych R. Borkenhagena w Łodzi i w Zakładach Graficznych E. i Dr. K. Koźiańskich w Warszawie.
Drukowano na papierze kredowym Tow. Akc. J. Franaszek, Warszawa.

WSZYSCY PRAGNĄCY

ZDOBYĆ WŁASNE MIESZKANIE
POBUDOWAĆ WŁASNY DOMEK
MIESZKAĆ W MIŁYM OTOCZENIU
WYGODNIE I ESTETYCZNIE
URZĄDZIĆ SWOJE WNĘTRZE

ZNAJDĄ SKARB PRAKTYCZNYCH WIADOMOŚCI W MIESIĘCZNIKU

„DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE”

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, UL. KRAK.-PRZEDMIEŚCIE 5 m. 3, tel. 202-05.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 19-145

PRENUMERATA ROCZNA ZŁ. 15. PÓŁROCZNA ZŁ. 8. CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU ZŁ. 1,50
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KIOSKACH I KSIĘGARNIACH. NUMERY OKAZOWE WYSYŁAMY NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE.

BIURO TECHNICZNE ZAJĄCZKOWSKI, SZEWCZYKOWSKI i S-ka INŻYNIEROWIE

OGRZEWANIA CENTRALNE, WODOCIĄGI I KANALIZACJA,
KUCHNIE PAROWE, SUSZARNIE, ODKURZANIA,
DEZYNFEKCJE, PRALNIE, ŁAŻNIE

PROJEKTY WARSZAWA KOSZTORYSY
ŚLISKA NR. 9. TEL. 165-12, 89-12.

Z POSTĘPEM I DUCHEM CZASU

Na podstawie 30-letniego doświadczenia fabryk

POWSZECHNEGO TOWARZYSTWA MASZYN BUDOWLANYCH „A. B. G.”

w Hèrnthals (Belgia), Lipsku i Wiedniu,

oraz za poradą i wskazówkami naszej klienteli, t. j. przedsiębiorstw budowlanych, wydaliśmy

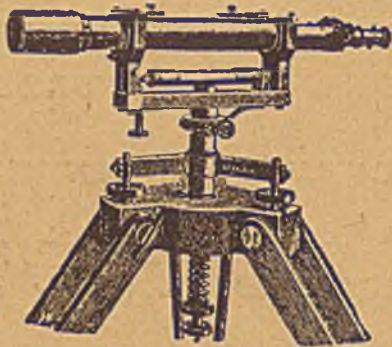
mieszarkę betonową „MODEL 1930”,

która jest szczytem doskonałości i wyrazem najnowszych zdobyczy w tym kierunku.

Prospekty specjalne Z. I obecnie są w wykonaniu. Prosimy zwrócić się do naszego Generalnego Zastępcy na Polskę
Biuro Techniczne Inżynier **JÓZEF WEINGRÜN**, Kraków, Groble 19. Tel. 2145.

G. GERLACH — WARSZAWA

OSSOLIŃSKICH 4 TAMKA 40



FABRYKA INSTRUMENTÓW GEODEZYJNYCH I RYSUNKOWYCH

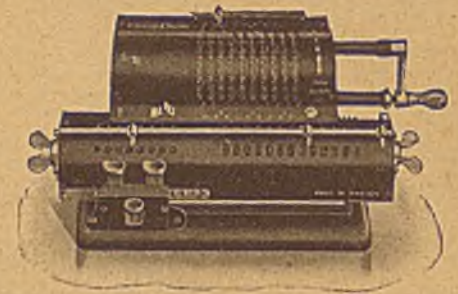
poleca

Dla budowy dróg i mostów:

TEODOLITY, NIWELATORY, KIEROWNICE, POZIOMNICE, ŁATY, MIARY wszelkiego rodzaju, APARATY DO BADANIA MOSTÓW, TOROMIERZE, PROFILOGRAFY

Dla biur i kreślarni:

STOŁY i PRZYBORY RYSUNKOWE, Arytmometry szwedzkie „ORYGINALNE ODHNER”, 10-klawiszowe zapisujące maszyny do dodawania „SUNDSTRAND”
Maszyny do pisania „UNDERWOOD” ☐ ☐ ☐



TOWARZYSTWO SOSNOWIECKICH FABRYK RUR I ŻELAZA

Sp. Akc.

ZARZĄD GŁÓWNY I BIURO SPRZEDAŻY
WARSZAWA, MONIUSZKI 10. TEL. 51-61; 67-27.

Zakłady w Sosnowcu i Zawierciu wytwarzają:

Rury bez szwu i spawane do gazu i wody, czarne i ocynkowane, łączniki do nich, rury do kotłów różnych systemów, cienkościenne do wyrobu mebli, rowerów, aeroplanów, różnych aparatów, do kanalizacji wzamian lanych, parowozowe i inne.

Wężownice z rur bez szwu wszelkich kształtów i wymiarów. Stupy rurowe do lamp łukowych, tramwajów, telefonów i telegrafu. Blachy żelazne i stalowe. Beczki stalowe do płynów, pomalowane i ocynkowane. Kloce (bloki) stalowe i żelazne z pieców „Siemens-Martin”. Żelazo handlowe wszelkich fasonów i stal. Żelazo do wyrobu podków. Złącza i podkładki do szyn normalnych i lekkich. Szyny lekkich typów. Wały stalowe. Walcówkę do wyrobu gwoździ i drutu. Żelazo do wyrobów podkowiaków (hufnali). Żelazo na nity i śruby. Żerdzie wiertnicze i druty pompowe. Lemiesze, odkładnie i płozy do plugów. Odlewy stalowe. Stal specjalna z elektrycznych pieców.

ZAKŁADY GRAFICZNE E. I D-RA K. KOZIAŃSKICH W WARSZAWIE.